



# dziennik

W S C H O D N I

PONIEDZIAŁEK 16 MARCA 2020 r.

## DZIŚ SPORT

### Awans Motoru i Górnika?

Wcześniejsze zakończenie sezonu piłkarskiego może oznaczać awanse Górnika Łęczna na zaplecze ekstraklasy i Motoru Lublin do II ligi  
**STRONA 16**



# Pierwsze ofiary wirusa

**PANDEMIA** W województwie lubelskim zmarł pierwszy pacjent zakażony koronawirusem. 66-latek z powiatu janowskiego przebywał w szpitalu w Lublinie. To zarazem trzeci śmiertelny przypadek w Polsce

Katarzyna Prus

**66**-latek trafił do lubelskiej kliniki przy Staszica w nocy 11 marca. Następnego dnia zdiagnozowano u niego zakażenie. – Do szpitala trafił w stanie umiarkowanie ciężkim. Podczas hospitalizacji nie wymagał wspomagania procesu oddechowego respiratorem – informował podczas sobotniej konferencji prasowej dr hab. n. med. Krzysztof Tomaszewicz, szef Kliniki Chorób Zakaźnych SPSK1 w Lublinie. – Miał choroby przewlekłe współistniejące. To inna przyczyna śmierci niż ostra niewydolność oddechowa. Inaczej niż miało to miejsce w przypadku dwóch poprzednich zgonów w Polsce – podkreślił.

– Rodzina ma zapewnioną pomoc psychologiczną – zapewnił wojewoda lubelski Lech Sprawka. – To bardzo trudna chwila dla wszystkich. Dla najbliższych, ale też tych, którzy opiekowali się pacjentem.

W sobotę urząd wojewódzki informował o ośmiu nowych przypadkach zakażenia koronawirusem na Lubelsz-

czyźnie, w niedzielę o kolejnych dwóch. W pierwszym przypadku chodziło o osobę w wieku 25-35 lat z powiatu tomaszowskiego; w drugim o pacjenta w przedziale 55-65 lat z powiatu biłgorajskiego, który miał styczność z zakażoną osobą. Jego stan jest dobry. Do wczoraj na terenie województwa odnotowano w sumie 17 przypadków zakażenia koronawirusem SARS-CoV-2, potwierdzonych pozytywnymi wynikami testów laboratoryjnych. Wśród zakażonych są też osoby młode i dziecko.

– Mamy dwa silne ogniska choroby. To Janów Lubelski i Niedrzwica Duża. Trzeba się liczyć też z tym, że pośrednim ogniskiem są Bełżyce – mówił wojewoda Lech Sprawka. – W naszym województwie w ośmiu szpitalach na oddziałach zakaźnych mamy 600 miejsc. Do końca przyszłego tygodnia możemy mieć wszystkie te miejsca wypełnione – zaznaczył.

Chodzi o dwa szpitale w Lublinie (PSK 1 i Jana Bożego), a także w Puławach, Łukowie, Białej Podlaskiej, Chełmie, Tomaszowie Lubelskim i Biłgoraju. (AM)

## KORONAWIRUS W POLSCE I REGIONIE



## CO OZNACZA STAN ZAGROŻENIA EPIDEMICZNEGO

**Przywrócenie kontroli granicznej** – od 15 marca na 10 dni

**Zakaz wjazdu** do Polski dla cudzoziemców

Osoby powracające z zagranicy muszą przejść **dwutygodniową kwarantannę domową**

**Zawieszone międzynarodowe połączenia** lotnicze i kolejowe

Granice pozostają **otwarte dla przepływu towarów**

**Restauracje, bary i kawiarnie** będą mogły prowadzić tylko działalność **na dowóz i na wynos**

**Zakaz zgromadzeń publicznych** powyżej 50 osób, w tym zgromadzeń państwowych i religijnych

**W galeriach handlowych** mogą działać tylko sklepy spożywcze, apteki, pralnie i drogerie

# Cena „przechorowania” będzie wysoka

**ROZMOWA** z Waldemarem Ferschke, lekarzem epidemiologiem, wiceprezesem spółki Medi-Sept z Konopnicy pod Lublinem

• Czy brytyjskie podejście do walki z koronawirusem, które poprzez swobodne rozprzestrzenianie się wirusa ma uodpornić mieszkańców Wysp, jest dobrym działaniem?

– Takie działanie jest bardzo ryzykowne. W aktualnej literaturze naukowej nie ma potwierdzenia na taką walkę z epidemią. Przerywanie drogi zakażenia, czyli zachowywanie zasad higieny, dezynfekcja, czy izolowanie źródeł zakażenia – to są metody, które powinno się stosować. Scenariusz włoski, gdzie były restrykcje, ale ludzie nic sobie z nich nie robili, pokazuje, co się stało,

gdy wirus miał możliwość swobodnego rozprzestrzeniania się. Liczba zakażeń rośnie tam w ekspresowym tempie, a śmiertelność nie jest na poziomie 3 czy 2 proc. jak w innych europejskich krajach, ale na przynajmniej dwukrotnie wyższym.

W chińskim Wuhan z 11 mln mieszkańców zachorowało 90 tys., z czego zmarło kilka tysięcy. Gdyby zastosować tu brytyjski scenariusz, który przewiduje zachorowanie ok. 70 proc. populacji, to mogłoby zachorować ok. 7 mln ludzi. Z tego, jeśli weźmiemy pod uwagę śmiertelność na poziomie 3 proc., umarłoby 210 tys. ludzi. Taka

byłaby cena tego „przechorowania”.

*Oczywiście Brytyjczycy będą mogli za jakiś czas twierdzić, że są bardzo odporni jako populacja na nowego koronawirusa, ale cena będzie wysoka.*

Można to porównać do epidemii grypy hiszpanki, na którą zmarło nawet 100 mln ludzi. Odporności wystarczyło co prawda na 50 lat, aż do następnej epidemii grypy, ale liczba przypadków śmiertelnych była ogromna. Brytyjczycy muszą się z tym liczyć.



• Czy działania podejmowane w Polsce idą w dobrą stronę?

– Decyzje o wprowadzaniu np. ograniczeń w handlu, zamknięcie szkół, czy zamykanie granic są na pewno

dobrym krokiem, chociaż można dyskutować, czy nie były wprowadzone zbyt późno. Na razie, biorąc pod uwagę statystyki przekazywane przez resort zdrowia, mamy śmiertelność na poziomie 3 proc. I mamy nadzieję, że będzie się tak utrzymywać. Są obawy, że może się u nas powtórzyć scenariusz z Włoch, ale jesteśmy jednak mądrzejsi o doświadczenia właśnie z tego kraju, Niemiec czy Chin. Wiemy, przynajmniej w teorii, co powinniśmy robić. Nasze społeczeństwo jest mimo wszystko bardziej zdyscyplinowane niż włoskie. We Włoszech zaraziło się niestety bardzo

dużo starszych osób, w dużej mierze przez niefrasobliwość młodych ludzi, którzy łamali zakaz wychodzenia z domu.

• Jak będzie się rozwijać ta epidemia?

– Bliżej lata, ze względu na temperaturę, wirus będzie słabiej się rozprzestrzeniał, co nie znaczy, że zachorowań nie będzie. Najprawdopodobniej będzie to funkcjonować na zasadzie lokalnych ognisk, które będą się pojawiać i wygasać. Kolejne fale powrotu będą już wyglądały inaczej, bo odporność ludzi będzie większa, ale też służby będą już miały „przećwiczone” w praktyce odpowiednie działania.

**ROZMAWIAŁA: KATARZYNA PRUS**



# Wierni zostali w domach

**PUSTKI** Msze święte w internecie lub przy współudziale kilku, co najwyżej kilkudziesięciu wiernych. Lublinianie ze zrozumieniem podeszli do wytycznych, by w mszach nie uczestniczyło jednocześnie więcej niż 50 osób

Agnieszka Antoń-Jucha

Nikt się nie spodziewał, że znak pokoju, na który będziemy chcieli zwrócić szczególną uwagę i nacisk, będzie przekazany tylko przez serdecznie skinienie głowy, uśmiech, życzliwe spojrzenie. Miał być bardzo braterski uścisk dłoni. Nikt jeszcze tydzień temu nie pomyślał, że będzie ograniczona liczba wiernych na mszy. Tym bardziej przez te trudne warunki zewnętrzne mamy sobie uświadomić co oznaczają słowa Jezusa, by oddawać cześć Bogu w duchu i prawdzie – mówił na wstępie kazania jeden z kapłanów z parafii archikatedralnej.

– Wierni bardzo dojrzałe podeszli do problemu i większość została w domach – potwierdził ks. Mirosław Ładniak, proboszcz parafii pw. św. Andrzeja Boboli na lubelskim Czechowie. – Na wszystkich mszach świętych jest poniżej 50 osób – relacjonował w niedzielę.

U „Boboli” wierni mogli wejść do kościoła tylko jednym wejściem, przy którym stał kapłan i liczył wchodzące do świątyni osoby. W tym kościele na mszy



W kościele pw. św. Andrzeja Boboli na Czechowie w Lublinie w mszy o godz. 11 wzięta udział garstka wiernych. Ale internetową transmisję nabożeństwa z godz. 9.30 oglądało, według proboszcza, ponad tysiąc wiernych

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

dla najmłodszych, o godz. 11 było, nieco ponad 20 osób.

– Pozdrawiam tych, którzy się łączą z nami przez internet, zwłaszcza dzieci, dla których jest dedykowana ta msza – zaznaczył ks. Andrzej Jargieło, wikariusz w parafii przy ul. Paderewskiego.

– Chciałem pomodlić się w kościele, dlatego przyszedłem. Nie boję się choroby – mówi jeden z parafian, który uczestniczył w mszy św.

**W podlubelskich Jakubowicach Konińskich na mszy św. o godz. 11 było zaledwie**

**6 osób, a w lubelskiej archikatedrze na nabożeństwie o godz. 11.30 – 14 osób.**

Większość modliła się za pośrednictwem radia i telewizji lub internetu. – W naszej transmisji online z mszy św. o godz. 9.30

wzięło udział ponad tysiąc osób – relacjonował proboszcz parafii pw. św. Andrzeja Boboli w Lublinie. – Świadczy to o ogromnej dojrzałości i odpowiedzialności naszych parafian. Ci, którzy przyszli do kościoła, siadali z dala od siebie.

W lubelskim kościele św. Józefa przy ul. Filaretów wierni, którzy przyszli na niedzielą mszę św., obejrzeli najpierw filmik instruktażowy, jak prawidłowo przyjąć komunię św. na rękę. „Nie całujemy hostii, nie kłękamy, aby ją przyjąć...” – radził lektor.

– Komunię spożywamy prawą dłonią, przy kapłanie. Nie odchodzić – przypomniał jeszcze raz tuż przed rozpoczęciem mszy św. o godz. 10 proboszcz ks. Adam Bab. Parafia, którą kieruje, także transmitowała mszę św. za pośrednictwem internetu.

Nie we wszystkich jednak kościołach można było się pomodlić w niedzielę. „Z uwagi na zagrożenie epidemiologiczne” od soboty zamknięta jest bazylika lubelskich dominikanów. Zakonnicy otwarcie przyznają, że nie są „w stanie spełnić wymogów bezpieczeństwa wynikających z konieczności ograniczenia liczebności zgromadzeń do nie więcej niż 50 osób.”

## Chcą karmić lekarzy. Starosta wietrzy „ruski” spisek

Puławska restauracja Central Park poinformowała, że w związku z posiadanymi zapasami oferuje darmowe posiłki wszystkim pracownikom SP ZOZ-u. Szlachetny gest spotkał się z aprobatą mieszkańców. Ale nie wszystkich. W ostrych słowach skrytykował go wicestarosta Leszek Gorgol (PiS).

Lokale gastronomiczne mogą oferować jedzenie wyłącznie na wynos lub na dowóz. Spadek liczby klientów to ryzyko niewykorzystania zgromadzonych produktów spożywczych. Dlatego część lokali zaczęła oferować darmowe posiłki dla potrzebujących. Na taki gest zdobyła się m.in. restauracja „Mały Belgrad” w Warszawie. Na podobny pomysł wpadli restauratorzy z puławskiego Central Parku. Darmowe posiłki zaoferowali lekarzom, pielęgniarkom oraz pozostałemu personelowi SP ZOZ.

– Postanowiliśmy wykorzystać nasze możliwości tak, żeby chociaż trochę



Wicestarosta Leszek Gorgol ocenił, że akcja rozdawania obiadów personelowi puławskiego szpitala może być rosyjską prowokacją

FOT. RADOŚLAW SZCZĘCH

pomóc w tych trudnych chwilach. Dlatego (od niedzieli przyp.) codziennie, lekarze i personel szpitala w Puławach mogą od nas za darmo dostać pizzę lub pierogi i zupę. Wiemy, że na takie rzeczy, jak przygotowanie jedzenia, po prostu nie mają czasu – napisał menedżer restauracji na profilu lokalu.

Zapakowane posiłki personel SP ZOZ mógł odbierać przed szpitalem. Pierwszego dnia zamówiono około 10 zup, a także kilka innych dań.

Gest lokalu ostro skrytykował jednak wicestarosta puławski Leszek Gorgol (PiS). Zarzucił jej inicjatorom uczestniczenie w „ruskiej prowokacji” oraz

próbę korumpowania pracowników SP ZOZ-u, która „może się źle skończyć. „To ruska prowokacja! – napisał Gorgol. – To idzie z Moskwy! Proszę o śledzenie informacji! Szpital ma już wszystko ustalone. A korumpowanie pracowników może się źle skończyć dla korumpujących”.

Komentarz wicestarosty umieszczony w sobotę wieczorem pod postem restauracji Central Park zaskoczył internautów, a także samych restauratorów.

– Czujemy się zagrożeni przez wicestarostę, ale zapewniam, że nadal będziemy robić swoje i przygotowywać posiłki dla personelu SP ZOZ. Przygotujemy oficjalne stanowisko w tej sprawie – zapowiada Mateusz Okomski, menedżer Central Parku Puławy.

O sens komentarza próbowaliśmy zapytać Leszka Gorgola. Nie udało nam się z nim skontaktować. Kontrowersyjny wpis został już usunięty.

RADOŚLAW SZCZĘCH

## RPO zaskarża uchwały „anty-LGBT”

Kolejne uchwały przeciwko „ideologii LGBT” zaskarżył do wojewódzkich sądów administracyjnych Rzecznik Praw Obywatelskich. Tym razem na celowniku znaleźli się m.in. radni sejmiku województwa lubelskiego i rada powiatu ryckiego

Pod koniec ubiegłego roku RPO Adam Bodnar złożył skargi do wojewódzkich sądów administracyjnych dotyczących pięciu takich uchwał, jakie w ostatnich miesiącach przyjęły polskie samorządy. Na liście znalazł się dokument, który w czerwcu ubiegłego roku uchwalili radni gminy Serniki w powiecie lubartowskim.

Zdaniem RPO uchwały są sprzeczne z konstytucyjną i niezgodne z powszechnie obowiązującym prawem. Teraz rzecznik rozszerzył złożone już skargi o argumentację z zakresu prawa europejskiego. Chodzi m.in. o naruszenie Karty Praw Podstawowych UE.

Bodnar przypomina, że w grudniu ubiegłego roku Parlament Europejski przyjął rezolucję w sprawie dyskryminacji osób LGBT i nawoływania do nienawiści do nich w sferze publicznej,

w tym „stref wolnych od LGBT”. Potępił w niej przyjmowanie przez polskie samorządy uchwał o przeciwdziałaniu „ideologii LGBT”, wskazując m.in. na ich dyskryminujący charakter.

– Mając na uwadze, że prawo do równego traktowania i niedyskryminacji jest zasadą fundamentalną dla prawa UE, RPO wskazuje, że organy administracji samorządowej są zobowiązane nie tylko do jej poszanowania i przestrzegania, ale też do zapewnienia jej pełnej efektywności – czytamy w komunikacie RPO.

Zarzuca, o które uzupełniono wcześniejsze skargi, zawarto też w czterech kolejnych, które właśnie zostały wysłane do wojewódzkich sądów administracyjnych. Chodzi m.in. o dwie uchwały z naszego regionu, jakie w ubiegłym roku przyjął sejmik województwa lubelskiego i rada powiatu ryckiego.

– Nie mam informacji o takiej skardze. Jeśli rzeczywiście została złożona, to zapewne w jakiś sposób odniesiemy się do tego na kolejnej sesji – mówi nam krótko Jerzy Szwał, przewodniczący sejmiku województwa lubelskiego.

TOMASZ MACIUSZCZAK

**dziennik** Wschodni

WYDAWCA:

Comer Media Sp. z o.o.  
Krakowskie Przedmieście 54, 20-002 Lublin

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro) 20-002 Lublin.

Adres: www.dziennikwschodni.pl  
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,  
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl  
Redaktor naczelny: Krzysztof Wiejak,  
tel. 81 46 26 802,  
e-mail: wiejak@dziennikwschodni.pl  
Wydawcy: Agnieszka Mazuś, tel. 81 46 26 824,  
e-mail: mazus@dziennikwschodni.pl,  
Jerzy Szubiela, tel. 81 46 26 806, e-mail:  
szubiela@dziennikwschodni.pl

Dział miejski: Kierownik Agnieszka Dybek,  
tel. 81 46 26 864, e-mail:  
dybek@dziennikwschodni.pl  
Dział on-line: Kierownik Paweł Buczkowski,  
tel. 81 46 26 810,  
e-mail: buczkowski@dziennikwschodni.pl  
Dział sportowy: Kierownik Jarosław Klukowski,  
tel. 81 46 26 825,  
e-mail: klukowski@dziennikwschodni.pl  
Biła Podlaska: Ewelina Burda, tel. 697 770 372,  
e-mail: burda@dziennikwschodni.pl

Chelm: Jacek Barczyński, tel. 697 770 407,  
e-mail: barczynski@dziennikwschodni.pl  
Biuro Reklamy: Dyrektor Grzegorz Zubala,  
tel. 81 46 26 837, 519 503 529  
e-mail: grzegorz.zubala@dziennikwschodni.pl  
Ogłoszenia: 81 46 26 820, 81 46 26 966, fax  
81 46 26 988, 81 46 26 801,  
e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl,  
oferta@dziennikwschodni.pl

Adres: Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro),  
20-002 Lublin

Terenowe oddziały:  
Biła Podlaska 691 770 019,  
Chelm 697 770 393,  
Puławy 697 770 404,  
Zamość 697 770 355, fax 81 46 26 988.

Druk: AGORA S.A.





# Z Zachodniego w Polskę

**UŁATWIENIE** Od wczoraj pociągi dalekobieżne zatrzymują się na nowym przystanku kolejowym Lublin Zachodni na wysokości dzielnicy Czuby. To ułatwienie dla tysięcy mieszkańców miasta, mimo że nadal brakuje dogodnego dojazdu do nowego peronu, który zresztą nie został jeszcze w pełni wykończony

Dominik Smağa

**T**o prawda, że już jeżdżą? – upewniał się mężczyzna, który wczoraj w południe przyszedł z żoną i dziećmi, by popatrzeć na pociąg do Bydgoszczy. Czekali wytrwale, choć przyjazd opóźnił się o ponad 20 minut. Jadący z Chełma TLK Kochanowski świecił pustkami i nikt się nie dosiadł, pociąg został za to obfotografowany przez liczne grupy rodzinnych spacerowiczów, których było prawdopodobnie więcej niż podróżnych w wagonach.

Równie pusty był wracający z Wrocławia IC Dąbrowska, z którego na Lublinie Zachodnim wysiadł tylko jeden pasażer, co raczej nie dziwi, bo epidemia nie sprzyja podróżom. Także ten pociąg „pozował” do zdjęć, a po drodze wzdłuż peronu spacerowało więcej ludzi niż po wymarłym deptaku w centrum miasta.

Tak przywitane zostały jedne z pierwszych pociągów dalekobieżnych, w które można było wsiąść na nowym przystanku Lublin Zachodni. Przystanek otwarto już w połowie grudnia, ale do



Wczoraj na nowo otwartym przystanku Lublin Zachodni więcej było spacerujących, którzy z chęcią fotografowali peron i zatrzymujące się na nim pociągi, niż pasażerów w wagonach

FOT. DOMINIK SMAĞA

wczoraj stawały tu tylko pociągi regionalne. Teraz nie trzeba już jeździć na Dworzec Główny, aby wyruszyć w podróż do Warszawy, Krakowa, Poznania, Łodzi, Wrocławia, Katowic, Szczecina, Zielonej Góry, Radomia, Kielc, Zamościa oraz Hrubieszowa.

Sam przystanek nie jest jeszcze w pełni wykończony. Robotnikom pozostał do zbudowania m.in. fragment wiaty osłaniającej przed deszczem część 400-metrowego peronu. – Wykonawca w kilkanaście dni ma zakończyć całość prac – deklaruje Mirosław Siemienieć, rzecznik spółki PKP Polskie Linie Kolejowe, na której zlecenie zbudowano przystanek.

Peron powstał przy okazji przebudowy linii łączącej Lublin z Warszawą. Przebudowa jeszcze trwa, więc między Lublinem a Dęblinem pociągi jeżdżą po jednym torze, drugi jest wciąż układany i według deklaracji PKP ma być otwarty w drugiej połowie roku. Dłużej potrwać prace na peronach Lublina Głównego. – Tu budowany jest peron nr 2 – informuje Siemienieć. Potem prace przeniosą się na przyległy do dworca peron 1.

## Kłótnia o szpital dla zakażonych

**N**a centralny szpital zakażny przeznaczony do opieki na chorymi zakażonymi koronawirusem wybrany został SP ZOZ w Puławach. Decyzja wojewody lubelskiego wywołała lawinę negatywnych komentarzy o zmianę tej decyzji. Największy niepokój wzbudziła wśród mieszkańców Puław, obawiających się o skutki wyłączenia jedyne szpitala w powiecie z normalnej działalności. Ale w komentarzach, w tym mailach do naszej redakcji, czytelnicy obawiają się także wzrostu ryzyka epidemii. Nastroje stara się tonować wojewoda. – Bardzo proszę o zrozumienie i empatyczne podejście do trudnej sytuacji, która dotyczy nas wszystkich – zaapelował. Skutek apelu był niewielki, bo zmiany decyzji domaga się m.in. prezydent Puław Paweł Maj, który nazwał ją „błędną i niezrozumiałą”. Maj wskazuje m.in. na zagrożenie dla strategicznego przedsiębiorstwa, Zakładów Azotowych „Puławy”. Oburzenie wyborem puławskiego szpitala okazali także związkowcy z zakładowej „Solidarności”, którzy napisali w tej sprawie list do Lecha Sprawki. W sukurs wojewodzie przyszła za to Danuta Smağa, starosta puławski, która negatywnie oceniła krytyczną postawę prezydenta miasta. Uznała, że protest tego rodzaju może niepotrzebnie podsycać emocje społeczne. Oświadczyła również, że sama została „postawiona przed faktami, w sprawie których nie mogła decydować”, w związku z czym postawiła na współpracę. Do

prezydenta zaapelowała o pomoc i solidarność. Głos zabrał także dyrektor SP ZOZ, Piotr Rybak. – To nie jest dla nas łatwy temat, ale ustaliliśmy wewnętrzne ścieżki postępowania i wiemy, co mamy robić. Naszym celem jest przerwanie łańcucha zakażeń – podkreślił. Władze powiatu przygotowują nowe miejsca kwarantanny – w Puławach i Kazimierzu Dolnym. W sumie będą w stanie przyjąć ok. 220 osób z podejrzeniem wirusa. Tymczasem puławskiemu szpitalowi w udźwignięciu zadania, przed którym stanął, próbują pomagać władze wojewódzkie, a także państwowe i prywatne firmy. Na walkę z koronawirusem wojewoda przekazał ponad 800 tys. zł, a 750 tys. zł to kwota przekazana na ten cel przez puławskie Zakłady Azotowe. Środki te pozwolą na zakup sprzętu, lekarstw, odzieży ochronnej itp. Szpital z ul. Bema może liczyć również (w razie potrzeby) na dodatkowy personel z innych miast. Z kolei część puławskich lokali gastronomicznych pracownikom szpitala zaoferowało darmowe, ciepłe posiłki. Lokalna społeczność powoli oswaja się z zagrożeniem. Po zamknięciu galerii handlowych, kina, basenów i restauracji, ulice Puław (podobnie jak innych miast) opustoszały. Największe obawy mieszkańców dotyczą opieki zdrowotnej. Tej, poza POZ-tami, udzielają obecnie szpitale w Rykach, Dęblinie, Opolu Lubelskim, Lublinie i Lubartowie.

RADOŚLAW SZCZĘCH

## #LOTdoDomu. Najwięcej chętnych z Londynu

**W**czoraj do południa chęć powrotu do kraju zgłosiło 12 tysięcy osób. Na warszawskim Okęcu wylądowały pierwsze czartery z Polakami na pokładzie. Z Londynu, Nowego Jorku, Chicago i Toronto.

– Za granicą jest ponad 1,5 miliona Polaków. Szacujemy, że do kraju może chcieć wrócić od 200 do 500 tysięcy. W różnych terminach, bo idą święta Wielkanocy – mówi szef rządu Mateusz Morawiecki.

Czartery obsługują Polskie Linie Lotnicze LOT. Na stronie przewoźnika można sprawdzić, kiedy i skąd będą loty. Można też kupić bilet.

– Cena będzie zryczałtowana, jednakowa dla

wszystkich, nie będzie rosnąć – zapowiedział premier. To kwoty rzędu 400-800 zł za lot w granicach Europy i 1600-2400 zł za rejs międzykontynentalny. – Dodatkowy koszt pokryje państwo polskie – podkreślił Morawiecki.

Wczoraj wieczorem samoloty z Polakami na pokładzie wyleciały z Nowego Jorku (bilet od 1855 zł), Chicago (1855 zł), Toronto (1899 zł) i dwa rejsy z Londynu. Dziś LOT zabierze do kraju Polaków z Chicago, Nowego Jorku, Kolombo (brak biletów), Londynu (brak biletów), Larnaki (840 zł) i Tbilisi (857 zł).

Największym zainteresowaniem cieszą się połączenia z Wysp Brytyjskich

– mimo że na trasie Londyn-Warszawa zaplanowano po dwa loty dziennie, to w systemie rezerwacyjnym LOT w niedzielę rano biletów już nie było.

Lista planowanych rejsów ma być na bieżąco uzupełniana na stronie [www.lot.com/pl/pl/lot-do-domu](http://www.lot.com/pl/pl/lot-do-domu). Samoloty już od dwóch tygodni są wyposażone w maseczki, żełe antybakteryjne, rękawiczki. Dla załogi i chętnych pasażerów – mówi Dziennikowi pracownik PLL LOT.

Wracający do kraju Polacy (z wyjątkiem kierowców TIR-ów czy pracowników linii lotniczych) muszą się poddać 14-dniowej kwarantannie domowej.

AGNIESZKA MAZUS

## Lubelskie lotnisko zamknięte na cztery spusty

**P**ort Lotniczy Lublin zamknięty do odwołania. Taką decyzję podjął zarząd spółki w związku z ograniczeniami wprowadzonymi w ramach przeciwdziałaniu rozprzestrzeniania się koronawirusa.

– W związku z wprowadzeniem zakazu wykonywania lotów międzynarodowych oraz odwołaniem rejsów krajowych PLL LOT, Port Lotniczy Lublin został zamknięty od północy z soboty na niedzielę do 28 marca do godz. 23:59, z możliwymi zmianami godzin operacyjnych w

zależności od sytuacji epidemiologicznej i decyzji władz RP – poinformowały władze lubelskiego portu.

W gotowości pozostają jedynie Służba Ochrony Lotniska i Lotniskowa Służba Ratowniczo-Gaśnicza. – Nie pracują wieża kontroli lotów, Straż Graniczna i Służba Celna. Nie funkcjonuje przejście graniczne, więc nie będą realizowane żadne operacje lotnicze – informuje Piotr Jankowski, rzecznik prasowy PLL.

W ramach akcji #LOTdoDomu (więcej o niej w

teście powyżej) samoloty mają lądować w Warszawie. Ale jak poinformował wojewoda lubelski Lech Sprawka, w razie potrzeby port w Świdniku pozostaje do dyspozycji. – Lotnisko jest przygotowane na przyjęcie takich pasażerów, a starosta świdnicki i powiatowy inspektor sanitarny gotowi na dokonanie wszystkich czynności związanych z przeprowadzeniem kwarantanny – zapowiedział podczas konferencji prasowej wojewoda Sprawka.

(TOMA)

## Wypadek na basenie. Mężczyzna w ciężkim stanie

**P**olicja i prokuratura wyjaśniają okoliczności wypadku, do którego doszło na pływalni Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie. Topił się tam 39-letni mężczyzna. Po interwencji ratowników, w ciężkim stanie trafił do szpitala.

Mężczyzna został już odłączony od aparatury i samodzielnie oddycha. Jego stan się poprawia. Do wypadku doszło w poprzednią niedzielę przed południem. 39-latek wybrał się na basen z dwojgiem swoich dzieci. Młodsze z nich pływało z instruktorką. Mężczyzna pływał sam. Z ustaleń policjantów wynika, że w pewnej chwili podpłynął do brzegu basenu i odpoczął. Nagle się zanurzył i przez pewien czas nie wypływał na powierzchnię. Śledczy ustalili, że zareagowała na to instruktorka pływania. Wyciągnęła mężczyznę na powierzchnię i udzieliła mu pomocy. Wezwano pogotowie. Ze wstępnych ustaleń wynika, że przyczyną wypadku było zasłabnięcie. Policjanci przesłuchali już ratowników i zabezpieczyli nagrania z kamer monitoringu. Śledczy nie informują jeszcze, jak długo mężczyzna przebywał pod wodą. Wyjaśniają m.in., czy ratownicy w prawidłowy sposób pilnowali bezpieczeństwa na basenie. – Zdarzenie miało miejsce w czasie, w którym basen był wynajęty komercyjnie zewnętrznej firmie. To ona wzięła odpowiedzialność za ludzi korzystających z obiektu – informuje Iwona Pachcińska, rzecznik prasowy Uniwersytetu Przyrodniczego. I dodaje, że uczelnia nie prowadzi żadnego postępowania w tej sprawie.

(JSZ, TOMA)



# Zyczliwość w czasie epidemii

**POMOC** Zrobią zakupy, pójdą do apteki, pomogą w nauce i wyprowadzą psa. W piątek powstała facebookowa grupa „Widzialna ręka LUBLIN”. Jej członkowie chcą pomagać osobom, które obawiają się wyjść z domu w czasie epidemii koronawirusa. Lubelska akcja jest częścią ogólnopolskiej inicjatywy

Dominika Tworek

**N**a grupie można poprosić o zrobienie zakupów, załatwienie ważnej sprawy, wyprowadzenie psa, poradę czy po prostu zwyczajną rozmowę. Wystarczy napisać, a chętni postarają się udzielić nieodpłatnej pomocy. – Jestem w szoku, w jakim tempie dołączają nowi członkowie grupy. Gdy wczoraj wieczorem kładłam się spać, było ich ok. 500, dziś rano jest już ponad 1000 – mówiła nam w sobotę inicjatorka lubelskiej „Widzialnej ręki”, Małgorzata Goławska. Dodaje, że pracy przy jej administrowaniu jest sporo: – Wszystko, co ludzie napiszą trzeba sprawdzić, skontrolować, czy nikt nie łamie prawa, niektóre posty usuwać. Ale bardzo się cieszę, że tak fantastycznie to działa.

Grupa działa w całej Polsce m.in. w Gorzowie Wielkopolskim, Poznaniu, Wrocławiu czy Łodzi. A wszystko zaczęło się od Warszawy.

– Pomoc dotyczy sytuacji szczególnej, jaka jest teraz, gdy wiele osób boi się lub nie może wyjść z domu z powodu zagrożenia epidemicznego – tłumaczy Filip, założyciel ogólnopolskiej grupy „Widzialna ręka”. I dodaje: – Akcja wyszła spontanicznie. Zauważyłem, że są lu-



dzie, którzy siedzą w domu i potrzebują wsparcia, takiego przez internet albo osobistego, w formie zrobienia zakupów. Stworzyłem grupę, która dotyczyła głównie moich znajomych, a okazało się, że po dwóch dniach jest na niej 15 tysięcy osób – mówi Filip.

Dotarcie do jak największej liczby osób starszych i tych z niepełnosprawnościami jest obecnie priorytetowym działaniem lubelskiej grupy. Wolontariusze indywidualnie drukują plakaty

Informacja dla sąsiadów  
widniejąca na klatce  
w bloku przy ul. Popiełuszki  
FOT. DOMINIKA TWOREK

informujące o gotowości do zrobienia zakupów i rozwieszają je w okolicy, w której mieszkają.

Inicjatorka „Widzialnej ręki” celuje także w poszerzenie akcji poprzez współpracę z Centrum Wolontariatu

w Lublinie oraz Stowarzyszeniem mali bracia Uboгих: – Ich podopiecznymi są właśnie osoby starsze. Skontaktowałam się z nimi, bo na grupie zgłasza się mnóstwo osób, które oferują pomoc, jaka może się im przydać – tłumaczy Małgorzata Goławska.

Zdecydowana większość członków grupy właśnie proponuje konkretną pomoc w swoich postach, stosując hashtag #pomogę. Czytamy np. taki: „Jeśli jest ktoś lub

pomocy w jakiś zakupach lub dostarczeniu potrzebnych artykułów z okolicy Ponikwoda – Dożynkowa/Strzeszewskiego/Węglarza/Spółdzielczości Pracy itp. dajcie znać” (pisownia oryginalna).

– Jako osoba młoda, sprawna, odporna nie jestem w grupie ryzyka, w jakiej są osoby np. 60+, które mogą przechodzić ten wirus znacznie ciężiej. To oni w tym czasie najbardziej potrzebują naszego wsparcia, pomocy w załatwieniu spraw na zewnątrz, ponieważ najczęściej ryzykują, poruszając się na dworze – mówi Michał Wolny, jeden z zaangażowanych w tę samopomocową akcję.

## ZAPUKAJ DO SĄSIADA

**SOLIDARNOŚĆ** Do sąsiedzkiej pomocy namawia mieszkańców samorząd Lublina. Urząd Miasta przygotował do pobrania wzór plakatów, które można wydrukować, wpisać swoje dane kontaktowe i powiesić w widocznych miejscach, deklarując w ten sposób gotowość do pomocy osobom obawiającym się wyjść z domu.

– Z uwagi na ryzyko zagrożenia koronawirusem wiele osób starszych oraz z obniżoną odpornością nie powinno opuszczać swoich domów. Sprawdź, czy ktoś

w Twoim otoczeniu potrzebuje wsparcia i otocz go opieką – apeluje Urząd Miasta i rozpowszechnia w internecie wzór plakatu, dzięki któremu można zaoferować swoją pomoc osobom tkwiącym w domach. „Mogę zrobić zakupy, zadbać o Twoje recepty, wyprowadzę też psa” – głosi napis na plakacie.

Załatwianie zakupów osobom starszym i niesamodzielnym, które zostały lub zostaną poddane kwarantannie, oferuje równocześnie Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie. Jego pracownicy mają zrobić i dostarczyć zakupy. – Jedyne kontakty, jakie może mieć osoba pomagająca z osobą poddaną kwarantannie to kontakt telefoniczny, podczas którego ustalane są niezbędne potrzeby. Następnie zakupy dostarczane są pod drzwi domu lub mieszkania osoby poddanej kwarantannie, bez kontaktu osobistego, z zachowaniem wszelkich zasad sanitarnych – zastrzega MOPR.

Informacje o osobach potrzebujących takiego wsparcia ze strony MOPR (podkreślmy, że chodzi wyłącznie o poddane kwarantannie osoby starsze i niesamodzielnym) można przekazywać dzwoniąc pod nr 882 431 094.

DOMINIK SMAGA

# Obniżą czynsze z powodu wirusa?

**GOSPODARKA** Obniżenia o połowę czynszu pobieranego od przedsiębiorców wynajmujących miejskie lokale proponuje władzom Lublina wiceprzewodniczący Rady Miasta. Zarząd Nieruchomości Komunalnych jeszcze nie deklaruje, czy wprowadzi taką ulgę, choć zdarzało mu się wcześniej obniżać czynsz z innych powodów

Dominik Smaga

**Z**propozycją obniżki wyszedł radny Marcin Nowak (klub prezydenta Żuka), jeden z wiceprzewodniczących Rady Miasta Lublin. Nowak przekonuje, że dzięki temu będzie można wesprzeć finansowo przedsiębiorców zmagających się ze spadkiem obrotów z powodu epidemii koronawirusa.

– Ci ludzie znaleźli się w tragicznej sytuacji, a nie

zanosi się na to, by szybko było lepiej. Powinniśmy wyjść im naprzeciw. Odczuwalne przez nich gwałtowne załamanie sprzedaży i radykalny spadek dochodów powinny się spotkać z pomocną polityką miasta – przekonuje radny Marcin Nowak. Proponuje, aby obniżona o połowę stawka czynszu obowiązywała w marcu i kwietniu. – 50 proc. to jedynie moja sugestia – zastrzega wiceprzewodniczący Rady

Miasta. Sugeruje również, by niższa stawka była utrzymana w kolejnych miesiącach, gdyby skutki zagrożenia koronawirusem były dłużej odczuwalne dla najemców miejskich lokali.

– W tej chwili trudno nam się odnieść do tej propozycji, będziemy to analizować – komentuje Łukasz Bilik, rzecznik Zarządu Nieruchomości Komunalnych. Miejska jednostka ma do dyspozycji ponad 790 lokali

użytkowych w budynkach komunalnych, które wynajmuje rozmaitym sklepom, zakładom usługowym, przedsiębiorcom prowadzącym zakłady gastronomiczne, organizacjom, czy też placówkom służby zdrowia. Jakże ma z tego przychodzić? – W lutym z tytułu najmu lokali usługowych wpłynęło 970 tys. zł czynszu – odpowiada rzecznik.

Czy miasto może sobie pozwolić na zmniejszenie

tych wpływów o połowę? – Miasto powinno pomagać także przedsiębiorcom i to w każdy możliwy sposób – odpowiada radny Nowak. – Nie proszę o rzeczy irracjonalne, nie proszę o to, żeby ten czynsz całkiem zawiesić, tylko o to, żeby go zmniejszyć. Jeżeli ci ludzie pozamykają działalność gospodarczą, to miasto nie będzie miało z nich już żadnych przychodów.

Rzecznik ZNK przyznaje, że w przeszłości zdarzało się, że pojedynczym przedsiębiorcom obniżano czynsz za lokale użytkowe wynajmowane przez nich od miasta. – Zdarzało się to sporadycznie, gdy dostęp do lokalu był uniemożliwiony ze względu na remont ulicy. Wtedy obniżaliśmy czynsz do połowy – mówi Bilik. – Ostatnio taka sytuacja miała miejsce kilka lat temu przy Lubartowskiej 29.

## Panu Krzysztofowi Kasperskiemu

wyrazy szczerego i głębokiego współczucia  
z powodu śmierci

**MAMY**

składają  
Zarząd i pracownicy SM „CENTRUM”

n048

**ZIELEŃ** Nie dojdzie do skutku zwołana na 21 marca uliczna demonstracja obrońców drzew rosnących wzdłuż Al. Racławickich, ul. Lipowej oraz ul. Poniatowskiego. Projekt przebudowy tych ulic zakłada usunięcie 212 drzew, w tym wycinkę 110 i przesadzenie 102 w inne miejsca, głównie na Czuby. Przeciwni usuwaniu drzew

## Odwołana demonstracja

ekolodzy z Towarzystwa dla Natury i Człowieka odwołali marsz w związku z rządowym zakazem zgromadzeń liczących więcej niż 50 uczestników. – Odwołujemy marsz, podtrzymujemy sprzeciw – podkreślają w internecie organizatorzy i zapewniają, że nie rezygnują z ulicznych akcji. – Na pewno się odbędą.

Przypomnijmy: prezydent Lublina obiecał dogadać się z wykonawcą robót, aby oszczędzić jak najwięcej drzew. Zadeklarował, że miasto postara się to zrobić poprzez miejscowe przesunięcia i zwięźlenie chodników bądź dróg rowerowych. Ekologów to nie satysfakcjonuje. – Należy zmienić projekt i rzeczywiście oszczędzić drzewa, a nie tylko

„postarać się” to zrobić. Chodzi nam o oszczędzenie nie tylko tych drzew, które są przeznaczone do usunięcia ze wspomnianych ulic przy użyciu piły, ale również tych, które mają być usunięte poprzez ich przesadzenie. Dla środowiska to przecież żadna różnica – tłumaczył kilka dni temu Krzysztof Górczyca, prezes Towarzystwa. **DRS**



# Urzednicy proszą, zeby ich omijać

**ZMIANA** Nowe zasady pracy wprowadza dziś Urząd Miasta, aby ograniczyć napływ interesantów, zwłaszcza do Wydziału Komunikacji. Część spraw ma załatwiać pocztą, listownie wysłać np. dowód rejestracyjny. Urząd zamyka część też Biur Obsługi Mieszkańców i skraca godziny pracy. Zamykają się również jedne kasy ZTM

## 81 466 10 00

TO NUMER TELEFONICZNEJ INFOLINII URZĘDU MIASTA LUBLIN



Od dziś nieczynne będą dwa z siedmiu Biur Obsługi Mieszkańców: na Czechowie przy Żywnego oraz na Felinie przy Władysława Jagiełły

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

**Dominik Smağa**

Wszystkie zabiegi zmierzają do tego by jak najmniej osób przychodziło osobiście do Urzędu Miasta, gdzie najbardziej obiegany jest Wydział Komunikacji i właśnie tu zmiany będą największe.

**W Wydziale Komunikacji**

**\* PO PIERWSZE:** nie będą naliczane kary osobom, które nie dopełnią obowiązku zarejestrowania pojazdu w ciągu 30 dni, albo obowiązku zawiadomienia urzędu o zakupie bądź sprzedaży pojazdu. Na takie potraktowanie mogą liczyć tylko ci, którym 30-dniowy termin upłynął nie wcześniej niż 12 marca.

**\* PO DRUGIE:** rejestracja pojazdu (także czasowa), jego wyrejestrowanie, zgłoszenie sprzedaży, czasowe wycofanie w ruchu, zmiany w dowodzie oraz wydanie jego wtórnika też będą załatwiane drogą pocztową. Adres: Wydział Komunikacji, ul. Czechowska 19a, 20-072 Lublin. To samo można załatwić elektronicznie przez skrzynkę ePUAP bądź skrzynkę PWPW. Niezbędne instrukcje i adresy są na stronie lublin.eu.

**\* PO TRZECIE:** nie trzeba wcale przychodzić po gotowy dowód rejestracyjny, można go będzie dostać pocztą.

– Osoby, które czekają na odbiór stałego dowodu rejestracyjnego proszone są o przesłanie pozwolenia czasowego na adres Wydziału Komunikacji. Decyzje o rejestracji pojazdów wraz z dowodami będą wysyłane za pośrednictwem Poczty Polskiej – informuje Monika Głazik z biura prasowego w lubelskim Ratuszu.

**Zmieniają się godziny pracy**

W poniedziałki i wtorki Urząd Miasta nie będzie już otwarty dłużej. Od poniedziałku do piątku ma pracować tak samo: od 7.30 do 15.30. Wyjątkiem będą dwie komórki: Ośrodek Informacji Osób Niepełnosprawnych, który będzie czynny od godz. 8 do 16 oraz Miejski Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności, który w poniedziałki ma pracować dłużej, bo od godz. 9 do 17.

Od dziś nieczynne będą dwa z siedmiu Biur Obsługi Mieszkańców: na Czechowie przy Żywnego oraz na Felinie przy Władysława Jagiełły. Czynne wciąż będą BOM-y przy Wieniawskiej 14, Filaretów 44, Szaserów 13/15, Kleeberga 12a oraz Pocztovej 1. Kolejowy system „numerkowy” zostanie wyłączony.

Władze miasta apelują, by w miarę możliwości unikać wizyt w urzędzie i załatwiać formalności telefonicznie, korespondencyjnie lub elektronicznie.

– Skargi, wnioski i petycje można składać tylko elektronicznie bądź za pomocą operatora pocztowego. Osobiście tylko w sprawach niecierpiących zwłoki – zastrzega Ratusz.

**Urzednicy chcą ominąć urząd**

Część pracowników Urzędu Miasta chce pozostać w domach.

– Do dyrektorów urzędu wpływają od pracowników wnioski o możliwość skorzystania w trybie specustawy z opieki nad dziećmi do lat 8 – przyznaje Monika Głazik. – Zadaniem dyrektorów jest zapewnienie bieżącego funkcjonowania poszczególnych wydziałów – dodaje Głazik. Przyznaje też, że część urzędników chce pracować z domu. – Do prezydenta wpłynęły wnioski o pracę zdalną, które nie zostały jeszcze rozpatrzone.

**ZTM zamyka kasy biletowe**

Od dzisiaj nieczynny będzie Punkt Sprzedaży Biletów prowadzony przez Zarząd Transportu Miejskiego przy ul. Zielonej. Natomiast w punkcie przy Nałęczowskiej 14 skrócone zostaną godziny pracy. Tutaj biuro obsługi ma być czynne od godz. 9.15 do 16.45. ZTM namawia pasażerów do zakupu biletów okresowych przez internet (kbelublin.com.pl) oraz w ulicznych biletomatach.

PLEBISCYT

**KOBIETA SUKCESU**  
2020

Pierwsza 10 plebiscytu Kobieta Sukcesu 2020\*

**1 Beata Cioczek**

20.2% Liczba głosów: 1072



**2 Anna Kwasowiec**

16.0% Liczba głosów: 926



**3 Monika Wójtowicz-Marzec**

11.7% Liczba głosów: 510



**4 Halina Rybczyńska**

9.0% Liczba głosów: 393



**5 Kinga Wojciechowska**

6.9% Liczba głosów: 303



**6 Joanna Chapska**

6.7% Liczba głosów: 292



**7 Małgorzata Klein**

2.9% Liczba głosów: 125



**8 Ewelina Głos**

2.6% Liczba głosów: 115



**9 Anna Gajos**

2.5% Liczba głosów: 109



**10 Krystyna Maciąg**

2.4% Liczba głosów: 106



**Zobacz wszystkie 52 kandydatki**  
do tytułu KOBIETY SUKCESU 2020  
na stronie [www.dziennikwschodni.pl](http://www.dziennikwschodni.pl)

Głosy można oddawać **do 17.03.2020**  
**do godziny 12:00**

\* stan na 15.03.2020 godzina 18.30

PARTNERZY

**KLEJNOT DLA EWY**



**ANABILIS**

SPONSORZY



**BNP PARIBAS**



**FELICITA**  
LUBLIN

**PROSTE PODATKI SP. Z O.O.**  
Biuro Rachunkowe

## Nie oddasz tu odpadów

**ECHA EPIDEMII** W Lublinie stare opony trzeba na razie trzymać na własnych posesjach. Do odwołania nieczynny będzie Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych przy ul. Głuskiej, który był jedynym prawidłowym miejscem pozbywania się takich odpadów, bo opon nie wolno wystawiać obok osiedlowych śmietników. Punkt został zamknięty ze względu na ryzyko rozprzestrzeniania się koronawirusa. PSZOK przy Głuskiej przyjmował też gruz, odpady zielone i tzw. wielkogabarytowe.

(DRS)

## Pozamykano też toalety

**ECHA EPIDEMII** Lublin zamknął wszystkie miejskie szatnie, których administratorem było Lubelskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej. Podlegają mu toalety przy pl. Zamkowym, na pl. Litewskim, przy ul. Gazowej i w Ogrodzie Saskim. Szatnie mają pozostać zamknięte do odwołania.

(DRS)

## Strumykowa ma czekać

**PROBLEM** Miejskim urzędnikom nie udało się wybrać firmy, która zaprojektuje i wybuduje ul. Strumykową od ul. Nałęczowskiej do ul. Łędzian oraz zaprojektuje i wykona sieć wodociagową i przyłączy kanalizacyjne do posesji. Przetarg został unieważniony, bo jedyna chętna firma wyceniła roboty na ponad 646 tys. zł, podczas gdy Zarząd Dróg i Mostów spodziewał się wydać niecałe 453 tys. zł.

(DRS)



# Elektryczny plan Lublina

**ELEKTROMOBILNOŚĆ** Budowę 96 ulicznych ładowarek dla pojazdów elektrycznych zakłada plan ogłoszony przez Urząd Miasta. Wszystkie ładowarki mają być ogólnodostępne, a każda z nich ma być zdolna do obsługi dwóch pojazdów jednocześnie. Ratusz pokazał też proponowane lokalizacje urządzeń i teraz czeka na opinie



Dominik Smaga

**96** urzędów z dwoma stanowiskami daje łącznie **192** punkty ładowania. Dokładnie tylu brakuje Lublinowi do wymaganej liczby **210** punktów. Taka liczba wynika wprost z obowiązującej Ustawy o elektromobilności. Ustawa mówi o tym, ile punktów powinny zapewnić gminy o określonej wielkości.

## Czego wymaga prawo

Lublin zalicza się do kategorii miast powyżej 300 tys. mieszkańców, w których zarejestrowano co najmniej 200 tys. pojazdów samochodowych, a na każdy tysiąc mieszkańców przypada przynajmniej 500 pojazdów. Wszystkie te warunki są przez Lublin spełnione, bo mieszkańców ma niemal 340 tys., a pojazdów około 240 tys. (stan na koniec roku 2018, obecnie jest więcej).

Ustawa wymaga, by poziom 210 punktów ładowania został osiągnięty w Lublinie... do końca tego roku. Do tego jest nam daleko, bo dzisiaj w mieście jest zaledwie osiemnaście ogólnodostępnych punktów ładowania. Z tego powodu władze miasta są prawnie zobowiązane do sporządzenia „planu budowy” takich stacji. Zgodnie z ustawą projekt planu musiał być sporządzony przez prezydenta do 15 marca. Ratusz dotrzymał tego termi-

nu, swój projekt upublicznił w piątek.

## Co proponuje Ratusz

W ogłoszonym dokumencie wskazanych jest 96 miejsc, w których miałyby stanąć ogólnodostępne ładowarki dla pojazdów elektrycznych. Wszystkie miałyby powstać do końca bieżącego roku. Każda z nich miałaby dwa stanowiska, co oznacza, że mogłyby z niej korzystać jednocześnie dwa pojazdy.

Najwięcej ładowarek miałyby stanąć przy ul. Stadionowej, niedaleko Areny Lublin. Tutaj miasto przewiduje aż sześć urządzeń, czyli dwanaście punktów ładowania. Wszystkie proponowane przez Urząd Miasta lokalizacje wymieniamy poniżej. **Wytłuszczonym drukiem** wyróżniliśmy ulice, na któ-

Obecnie punkt ładowania znajdziemy między innymi przy Al. Zygmuntowskich, obok starej pływalni

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

rych miałyby stanąć **po dwie** dwustanowiskowe ładowarki.

## Tu stanęłyby ładowarki

• Abramowicka, • Agatowa, • al. Andersa, • Baśniowa, • Braci Wieniawskich, • Bursaki, • Bursztynowa, • Chodźki, • Czechowska, • Czwartaków, • Długa, • Dolińskiego, • **Dolna Panny Marii**, • Dunikowskiego, • Gębali, • Gospodarcza, • Grażyny, • Hetmańska, • Hutnicza, • **Inżynierska**, • Jagodowa, • Kazimierza Wielkiego, • Kiepur, • Koralowa, • Krasińskiego, •

**Królowej Jadwigi**, • Kurantowa, • Kuroń, • Lawinowa, • Legendy, • Leszczyńskiego, • **Lipińskiego**, • Łabędzia, • Magnoliowa, • Matki Teresy z Kalkuty, • Medalionów, • Melomanów, • Mełgiewska, • Młodej Polski, • Morełowa, • Nałęczowska, • Obrońców Pokoju, • Obywatelska, • Paderewskiego, • **Paganiniego**, • **Pogodna**, • Pustowojtówny, • Radości, • Radziszewskiego, • Romanowskiego, • Romera, • Różana, • Rusalka, • Rzeckiego, • Samsonowicza, • Sieciecha, • Sierpińskiego, • Skromna, • Sławin, • Stadionowa (sześć dwustanowiskowych ładowarek), • Symfoniczna, • Szafirowa, • Szczytowa, • Szeligowskiego, • Szmaragdowa, • Szwałcarska, • Szwoleżerów, • Śliwińskiego, • Tarasowa, • Trzeźniowska, • Tumidajskiego, • al. Unii Lubelskiej, • **Willowa**,

• Wojtyłów, • Woronieckiego, • Wrońska, • Wspólna, • Wyżynna, • Zalewskiego, • Zamowska, • Związkowa, • Zygmunta Augusta, • Żołnierska.

## Mamy wykaz. I co dalej?

Teraz każdy może zgłosić uwagi do zaproponowanego przez prezydenta rozmieszczenia ładowarek. Swoje zastrzeżenia i propozycje można przekazywać od dzisiaj do 6 kwietnia (jak to zrobić – patrz ramka).

Prezydencki projekt musi być również uzgodniony z energetykami odpowiedzialnymi za dystrybucję prądu, bo planując rozmieszczenie ładowarek trzeba pamiętać o dostępie w danym miejscu mocy przyłączeniowej. Energetycy powinni też przekazać Ratuszowi program podłączania

urządzeń ze szczegółowymi terminami prac.

Jeżeli Urząd Miasta zbierze uwagi od mieszkańców i będzie mieć wymagane uzgodnienia energetyków, plan budowy ładowarek trafi do zatwierdzenia przez Radę Miasta.

Budowa stacji nie będzie zadaniem władz Lublina. Zgodnie z ustawą powinien się tym zająć operator systemu dystrybucyjnego energii elektrycznej.

## JAK ZGŁASZAĆ UWAGI DO PLANU

Uwagi przyjmowane są wyłącznie na specjalnym formularzu. Druk zamieściliśmy na portalu dziennikwschodni.pl, gdzie dostępny jest również prezydencki projekt planu budowy ładowarek. Wypełniony i podpisany formularz należy wysłać do 6 kwietnia mailem na adres konsultacje@lublin.eu. Druk można także wysłać poprzez elektroniczną skrzynkę podawczą ePUAP ze strony lublin.eu. Teoretycznie można to robić nawet osobiście, przychodząc bezpośrednio do miejskich urzędników (Zana 38, pok. 319 oraz Biura Obsługi Mieszkańców), ale ze względu na epidemię koronawirusa ta metoda jest odradzana.

## TU SĄ DZIŚ PUNKTY ŁADOWANIA

• Łabędzia (przy basenie), • Kazimierza Wielkiego (koło hali Globus), • Nasutowa (IKEA), • al. Unii Lubelskiej (podziemny parking galerii handlowej Vivo), • al. Witosa (dolny parking galerii handlowej Felicity) • Al. Zygmuntowskie (koło starej pływalni).

## NA KAŻDY TYSIĄC MIESZKAŃCÓW PRZYPADA W LUBLINIE



706

pojazdów samochodowych i ciągników



557

samochodów osobowych



101

ciężarówek



26

motocykli



## Urny na korespondencję

**CHEŁM** Od poniedziałku 16 marca do 25 marca wszelkie wnioski podlegające załatwieniu w Urzędzie Miasta Chełm należy składać za pośrednictwem wystawionych urn. Jednocześnie zwracamy się do mieszkańców z prośbą, aby w tym czasie ograniczyli wizyty w Urzędzie Miasta i podległych mu jednostkach do niezbędnego minimum – zaapelowała na radiowej antenie wiceprezydent Chełma, Dorota Cieślak. W praktyce, już od poniedziałku, 16 marca nie będzie można zostawić korespondencji w biurze podawczym Urzędu Miasta, a tym bardziej zanieść do odpowiedniego departamentu. Zgodnie z zaleceniami urzędników, dokumenty, w zamkniętych i opisanych kopertach z podaną nazwą departamentu/wydziału należy wrzucić do urny. Najlepiej dopisać imię nazwisko i podać numer telefonu komórkowego, dla szybkiej i sprawnej komunikacji. Urny na dokumentację będą stały w siedzibie Urzędu Miasta Chełm ul. Lubelskiej 65, przy ul. Mickiewicza 32 A gdzie mieści się Wydział Gospodarki Odpadami Komunalnymi i w budynku przy ul. Obłonskiej 20, gdzie urzęduje Wydział Spraw Społecznych i Zdrowia, Wydział

Zarządzania Kryzysowego i Straż Miejska. Tylko w uzasadnionych lub szczególnych przypadkach dokumenty zostaną przyjęte przez biuro podawcze przy ul. Lubelskiej 65. W Urzędzie Stanu Cywilnego, gdzie załatwienie wielu spraw wymaga osobistego stawiennictwa, zaaranżowana zostanie specjalna strefa do obsługi interesantów, jednak przyjmowani będą petenci wyłącznie w sprawach najpilniejszych: rejestracji zgonu, zgłoszenia urodzenia, zawarcia małżeństwa. Urząd Miasta informuje, że wszelkie informacje, czy też pomoc w uzupełnieniu dokumentów udzielana będzie przez urzędników telefonicznie lub pocztą elektroniczną. Wykaz wszystkich telefonów jest dostępny na stronie internetowej chełm.pl. Do czasu obowiązywania zarządzenia Prezydent Miasta Chełma nie będzie naliczał kar osobom, które nie dopełnią obowiązku zarejestrowania pojazdu w ciągu 30 dni albo obowiązku zawiadomienia urzędu o sprzedaży lub zakupie pojazdu. Na ulgę mogą liczyć tylko ci, którym 30-dniowy termin na załatwienie tych formalności upłynął nie wcześniej niż 13 marca. (WZ)

## Z gorączką nie wejdziemy

**PULAWY** Z powodu zagrożenia epidemiologicznego od 16 marca zmianie ulegają zasady korzystania z Urzędu Miasta. Władze Puław wprowadzają ograniczenia w dostępie do budynku. Zgodnie z wydanymi decyzjami prezydenta, do Ratusza będzie można wchodzić jedynie przez główne wejście od ul. Lubelskiej. Po jego przekroczeniu, interesanci będą przechodzili kontrolę sanitarno-epidemiologiczną. Jak tłumaczą urzędnicy, będzie ona polegała na wstępnej ocenie stanu zdrowia dokonywanej przez nadzorującego wejście strażnika miejskiego. Ten, wyposażony w strój ochronny oraz elektroniczny termometr, będzie mierzył temperaturę ciała osób wchodzących i sprawdzał, czy nie wykazują objawów infekcji. Petenci z gorączką, lub wyglądający na przeziębionych, zostaną poproszeni o opuszczenie budynku. Osoby, które przejdą to zabezpieczenie, będą z kolei zatrzymywani na parterze, przy portierni. Tam

ulokowane zostanie tymczasowe Biuro Obsługi Interesanta. Tym samym osoby oczekujące kontaktu z pracownikami Ratusza nie będą mogły swobodnie poruszać się po dwupiętrowym gmachu, ani samodzielnie kierować się do wydziałów. Zamiast tego, będą proszeni o wskazanie celu swojej wizyty, by można było w razie konieczności, przywołać do tymczasowego biura, pracownika z właściwego wydziału. Jak przypomina Łukasz Kołodziej, inspektor z wydziału do spraw komunikacji społecznej, wiele spraw można załatwić bez konieczności osobistej wizyty w Ratuszu. – Zachęcamy mieszkańców do kontaktu telefonicznego. Obecnie trwa okres, w którym opłacane są podatki od nieruchomości. Osoby starsze często nie wiedzą o tym, że mogą to zrobić przez internet. Osoby, które zechcą jednak skorzystać z naszej kasy zachęcamy do płatności bezgotówkowych. RS

## Do urzędu nie wejdiesz

**BIAŁA PODLASKA** Od poniedziałku białski magistrat znacznie ograniczy kontakt z petentami. Dokumenty przy wejściu będzie odbierał pracownik odpowiedzialny za zabezpieczenie. Takie ograniczenie dotyczyć będzie Urzędu Miasta, Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz Urzędu Stanu Cywilnego. Jak to ma wyglądać? Prezydent Michał Litwiniuk tłumaczy, że załatwianie spraw ma się odbywać drogą telefoniczną, pocztą elektroniczną i tradycyjną oraz poprzez platformę E-PUAP. – W przypadku konieczności dostarczenia lub

odbioru dokumentów w wersji papierowej, będzie to możliwe po wcześniejszym umówieniu z pracownikiem drogą telefoniczną lub mailową – zaznacza prezydent. Dokumenty przy wejściu do magistratu odbierał będzie lub wydawał pracownik magistratu odpowiedzialny za zabezpieczenie środkami ochrony osobistej. W praktyce oznacza to, że w budynku magistratu nie będzie wstępu dla interesantów. Pozostałe płatności należy dokonywać przelewem. Podobne środki ostrożności wprowadzają też inne urzędy w Polsce. (EB)

# Koronawirus przesuwatwarcie Parku Avia

**ŚWIDNIK** Park Avia w Świdniku jest praktycznie gotowy na przyjęcie gości. Plany otwarcia obiektu, wraz z początkiem kwietnia pokrzyżowała sytuacja epidemiologiczna w kraju związana z koronawirusem. – Czekamy na rozwój wydarzeń – mówi Marcin Dmowski, zastępca burmistrza Świdnika. – Wykonawca, firma Warbud, złożyła już wniosek do Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego o dopuszczenie do użytkowania Parku Avia. Czekamy na decyzję w tej sprawie. Jeśli ją otrzymamy nie będzie żadnych formalnych przeciwwskazań do otwarcia obiektu. W międzyczasie rozstrzygniemy przetargi związane z zapewnieniem obsady ratowników i wyborem firmy sprzątającej. Jedyne co nas będzie wstrzymywać to sytuacja epidemiologiczna związana z koronawirusem.



FOT. PIOTR MICHAŁSKI/ARCHIWUM

Obecnie wszystkie miejskie instytucje kulturalne, szkoły, przedszkola i biblioteka są nieczynne. Tak będzie aż do odwołania. Z tych

też powodów trudno zaplanować nowy termin otwarcia Parku Avia. – Nastawialiśmy się na otwarcie na początku kwietnia i będziemy do tego

gotowi, więc będziemy też gotowi aby ruszyć w każdym późniejszym terminie jak tylko będzie taka możliwość – dodaje Dmowski. (AA)

## 3 mln zł na walkę z koronawirusem

**POMOC** Zarządy czterech kluczowych spółek Grupy Azoty zdecydowały o przekazaniu w sumie 3 mln zł w formie pieniężnych i rzeczowych darowizn m.in. dla szpitali zakaźnych, gdzie leczeni będą pacjenci z koronawirusem. W sobotę i niedzielę w przyspieszonym trybie, wykorzystując technologię umożliwiającą głosowanie na odległość, władze spółek przyjęły uchwały dotyczące uruchomienia specjalnych środków m.in. dla szpitali zakaźnych. Zakłady chemiczne w Tarnowie, Puławach, Policach i Kędzierzynie-Koźlu przekażą na ten cel po 750 tys. zł, czyli w sumie 3 mln zł. Środki te trafią do szpitali, zakładów opieki zdrowotnej

i służb sanitarnych w regionach działania wymienionych firm. Chodzi zatem o województwo małopolskie, lubelskie, zachodniopomorskie i opolskie. Jak zdecydowano, w lubelskim funkcję centralnego szpitala zakaźnego obejmie SP ZOZ w Puławach. Placówka z ul. Bema może więc liczyć na dodatkowe wsparcie ze strony Zakładów Azotowych. – Jesteśmy w bezpośrednim kontakcie z tymi szpitalami (w Puławach, Szczecinie, Dąbrowie Tarnowskiej i Kędzierzynie Koźlu przyp.). Określamy ich potrzeby, które w miarę możliwości zostaną sfinansowane przez Grupę Azoty – informuje w wydanym komunikacie Wojciech

Wardacki, prezes Grupy Azoty. – Rozumie my powagę sytuacji i wspieramy wysiłki rządu, władz lokalnych, i wszystkich służb zaangażowanych w walkę o powstrzymanie epidemii. To wielki wysiłek całego państwa i wszystkich obywateli, i każdy musi pomagać na miarę swoich możliwości – podkreśla. Poza wsparciem dla jednostek, które zmierzają się z epidemią, koncern podejmuje również działania chroniące własnych pracowników. Władze GA informują o wydaniu dodatkowych zaleceń dotyczących ograniczenia ryzyka zachorowań przez pracowników wszystkich zakładów. (OPR. RS)

R E K L A M A



f/MptRadioTaxi919  
www.mptlublin.pl

*Śledź nasz profil  
wygrywaj nagrody!*

- krótki czas oczekiwania
- dowolny sposób płatności
- dostępność 24h przez 7 dni
- zakupy na telefon
- zniżki dla stałych klientów
- pomoc przy przeprowadzce
- usługa holowania samochodu
- obsługa imprez okolicznościowych



*pobierz naszą aplikację*



Zadzwoń teraz ☎ (81) 191 91 ☎ 695 919 919



# Stawy Echo przed sezonem. Mieszkańcy żądają wody

**ZWIERZYNIEC** Mieszkańcy, którzy żyją z turystów nie wyobrażają sobie, żeby nad Stawami Echo nie było kąpieliska. Chcą, by władze dogadały się z parkiem w tej sprawie. Park tłumaczy, że nie ma wpływu na poziom wody w stawach. Teraz jest jej o połowę mniej niż powinno być o tej porze roku



Staw 4, tzw. kąpielowy. Do maksymalnego stanu brakuje ponad metra wody



Staw 3. Woda widoczna tylko przy urządzeniu piętrzącym



Urządzenie piętrzące wodę na tzw. Czarnym Stawie - po generalnym remoncie wykonanym w ubiegłym roku

Kilka dni temu radni ze Zwierzyńca dostali do wglądu list, który przedsiębiorcy wynajmujący kwatery, mający kajaki, prowadzący sklepy czy lokale gastronomiczne napisali do Andrzeja Tittenbruna, dyrektora Roztoczańskiego Parku Narodowego. Żądają w nim przywrócenia odpowiedniego poziomu wody w Stawach Echo, tak by umożliwić kąpiel. Powołują się na opinie pracowników parku, którzy uważają, że wystarczy skierować do stawu kąpielowego wodę z innych stawów. Autorzy uważają, że kierownictwo parku nie jest świadome wagi problemu. Tłumaczą, że kąpielisko jest kluczowym powodem

wyboru Zwierzyńca jako miejsca wypoczynku i podkreślają, że stawy są dobrem wspólnym, a nie jakimś fragmentem RPN. Liczą na konkretne działania związane z potrzebami lokalnej społeczności.

Kompleks stawów został założony na przełomie lat 20. i 30. ubiegłego wieku w miejscu, gdzie były rozległe mokradła w dorzeczu strumienia Świerszcz. Po przeprowadzonej w 2002 roku renowacji, Stawy Echo to cztery zbiorniki, które kształtem przypominają te przedwojenne, pamiętające czasy Ordynacji Zamojskiej. Największy z nich tzw. staw kąpielowy ma plażę. W zeszłym roku kąpeli nie było. Staw wysychł.

– W tej chwili w Stawach Echo jest 50 procent wody. Mamy marzec. Zwykle o tej porze mieliśmy tu nadwyżkę wody. Ale normalny przepływ to 30 litrów na sekundę, teraz jest około 8. Jeśli nie nadejdą obfite opady, to obawiam się, że do czerwca tej wody w ogóle nie będzie. Podobnie jak to było w zeszłym roku. Mamy w parku suszę. Stawy Echo zasila Świerszcz, który wysychł na 2/3 długości – mówi Andrzej Wojtyła, zastępca dyrektora Roztoczańskiego Parku Narodowego na terenie którego leżą stawy Echo.

Gmina jedynie dzierżawi plażę i organizuje kąpielisko.

Na ostatniej sesji radni jednogłośnie przyjęli stanowisko w którym stwierdzają, że należy zrobić wszystko, by kąpielisko na Stawach Echo w tym roku zostało utworzone. Proponują, by staw kąpielowy był napełniany wodą ze Świerszcza w pierwszej kolejności. Biorąc pod uwagę zainteresowanie społeczności problemem kąpieliska apelują o zorganizowanie spotkania mieszkańców z dyrekcją parku.

– Plotki o tym, że to park blokuje dopływ wody do Stawów Echo proszę włożyć między bajki. To nie od nas zależy. Oczywiście, ktoś może popatrzeć na płynący Szum i uznać, że coś robimy z wodą ze Świerszcza.

Szum ma koryto około dwóch metrów niżej niż Świerszcz. Dlatego opadanie wód gruntowych jeszcze nie wysuszyło Szumu. Ale jeśli sytuacja hydrologiczna się nie poprawi, i on podzieli los Świerszcza – dodaje dyrektor, który tłumaczy, że park zrobił wszystko by zatrzymać wodę w Stawach Echo, by ani kropla nie uciekała.

Trwa wymiana odeskoków w przepustach, by je uszczelnić. Jak szacują władze parku połowa prac została już wykonana. Wzmocniane są też groble przy urządzeniach piętrzących wodę. Władze parku zaprzeczają, że staw kąpielowy jest napełniany jako ostatni, wskazując, że aktu-

alnie jest w nim najwięcej wody. I odsyłają na stronę RPN gdzie właśnie pojawił się raport „Wieloletni bilans wodny dla obszaru RPN i jego przyrodnicze konsekwencje”.

Dyrektor pytany, czy jest techniczna możliwość by zasilac popularne stawy z innego źródła niż Świerszcz wyjaśnia, że takiego rozwiązania nie ma. – Szum to inna zlewnia, on płynie do Tanwi i Sanu. Świerszcz jest dopływem Wieprza.

Jak poinformowała radnych pani burmistrz Urszula Kolman rozmowy z dyrektorem parku trwają, że zależy jej na dobrym współdziałaniu i bardzo zależy żeby woda była. (AGDY)

## Radni poparli budowę dojazdu

**BIAŁA PODLASKA** Miasto przekaże środki na budowę dojazdu do budynku **BIALSKIEJ ONKOLOGII**. Na piątkowej sesji wnioskował o to radny Dariusz Litwiniuk (Zjednoczona Prawica).

Biała Onkologia to nowy pawilon, który powstaje przy Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym. Do dyspozycji pacjentów będą 54 łóżka oddziału onkologii klinicznej i 25 łóżek oddziału hematologicznego. Inwestycja za 55 mln zł ma być gotowa na przełomie września i października. – Chciałabym zgłosić poprawkę do budżetu w sprawie wybudowania bocznej ulicy od Jana II Kazimierza, to jest dojazdu do Bialskiej Onkologii. Działka należy do miasta. Chodzi o niecałe 100 metrów – mówił na ostatniej sesji radny Dariusz Litwiniuk.

Na ten cel przesunięto 350 tys. zł z działu „zobowiązań pożyczkowych i kredytowych”. – Ważne jest, aby prace projektowe rozpocząć jak najszybciej – dodają radni Zjednoczonej Prawicy.

– Jak to się ma do planu budowy dróg, który miasto przyjęło. Są przecież zasady budowy dróg na następne lata – dziwi się radna Krystyna Beń (Koalicja Obywatelska).

– Już wcześniej o tym rozmawialiśmy, że taki dojazd będzie zrobiony – wyjaśnia Maciej Buczyński, zastępca prezydenta. Przypomnijmy że Biała Podlaska opracowała kilkuletni plan budowy

i remontów dróg. Ostatecznie 18 radnych poparło poprawkę radnego Litwiniuka, 2 było przeciw, a 3 wstrzymało się od głosu.

(EB)



## Zamykają targowisko i wstrzymują obsługę interesantów

Władze gminy Markuszów wprowadzają w życie kolejne decyzje związane z ograniczaniem ryzyka rozprzestrzeniania się koronawirusa. Wójt zakazał handlu na miejscowym targowisku i wstrzymał obsługę interesantów w Urzędzie Gminy. Do odwołania.

Osoby, które 16 marca chciały zrobić zakupy na miejscowym targowisku, będą musiały zrewidować swoje plany. Leszek Łuczywek, wójt gminy Markuszów poinformował o jego tymczasowym zamknięciu. Targu w najbliższy i kolejny poniedziałek

nie będzie. Zakaz ten w razie potrzeby może zostać przedłużony.

Od nowego tygodnia będzie obowiązywać także kolejne obostrzenie. Lokalne władze, z powodu zagrożenia epidemiologicznego zrezygnowały z bezpośredniej obsługi petentów w Urzędzie Gminy.

Mieszkańcy Markuszowa i okolic z celu załatwienia swoich spraw, mogą kontaktować się z urzędnikami telefonicznie lub drogą internetową.

**KONTAKT DO UG TO:**  
81 8818070  
lub 81 8818 072,  
a także:  
gmina@markuszow.pl.



# Starosta z prezydentem wymienia się budynkami?

**BIAŁA PODLASKA** Powiat bialski nie miał do tej pory szczęścia do rozmów w sprawie zmiany swojej siedziby. Temat wracał jak bumerang. Teraz pojawił się pomysł transakcji wymiennej z samorządem Białej Podlaskiej.

– Trwają wyceny obiektów i gdy one będą skończone, to usiądziemy do rozmów. Teraz jest za wcześnie, by o tym szeroko mówić – odpowiada starosta Mariusz Filipiuk (PSL).

Chodzi o biurowiec przy ulicy Warszawskiej 14, gdzie obecnie mieści się siedziba starostwa. Pomieszczenia starosta wynajmuje od miasta za 600 tys. zł rocznie. – Rozważamy różne opcje, również nabycie tego budynku – zaznacza starosta.



Jeżeli samorząd powiatu stanie się właścicielem swojej obecnej siedziby, konieczny będzie remont obiektu, m.in. termomodernizacja

FOT. ARCHIWUM

Byłaby to transakcja wymienna. W zamian za

tę nieruchomość, powiat przekazałby miastu swój

budynek przy ulicy Łomaskiej 2. Tutaj obecnie

mieszczą się regionalne władze Wód Polskich.

– Decyzja dotycząca możliwości przeprowadzenia transakcji zamiany budynków zostanie podjęta po dokonaniu oceny stanu technicznego i możliwości zagospodarowania nieruchomości przy ul. Łomaskiej. Nie ma żadnych wiążących postanowień w tej sprawie – zastrzega Gabriela Kuc-Stefaniuk, rzecznik magistratu.

Jeszcze kilka miesięcy temu władze powiatu rozważały możliwość budowy nowego obiektu. Powód? Złe warunki w budynku przy Brzeskiej, m.in. zbyt wysoka temperatura latem i trudność ogrzania zimą.

– Tam nie da się pracować. Również interesanci

nie czują się komfortowo – tłumaczył wówczas Filipiuk. Jeszcze wcześniej, jedną z koncepcji było nabycie części obiektu przy ulicy Warszawskiej 14. Ale nowy zarząd województwa podjął decyzję o odstąpieniu od sprzedaży na rzecz powiatu bialskiego udziału we współwłasności nieruchomości i wynajęciu pomieszczeń potencjalnym najemcom.

W międzyczasie przeprowadzono dwa przetargi na najem. I chętni się znaleźli. To Państwowe Gospodarstwo Wody Polskie Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Lublinie oraz Główny Inspektorat Transportu Drogowego.

EWELINA BURDA

## Udaremniony przemyt papierosów

**GRANICA** Funkcjonariusze z Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej nie dopuścili do przemytu papierosów z terytorium Ukrainy do Polski. 10 marca w godzinach wieczornych, funkcjonariusze Straży Granicznej z Placówki we Włodawie, ujawnili i zabezpieczyli w pobliżu rzeki Bug wyroby

tytoniowe bez polskich znaków skarbowych akcyzy. Papierosy spakowane w pakiety i owinięte folią w ilości prawie 400 tys. szt., zostały przemycone przez rzekę i czekały na wywiezienie ich w głąb kraju. Prawdopodobnie osoby dokonujące przemytu papierosów, na widok zbliżającego się patrolu

Straży Granicznej, zbiegły z miejsca zdarzenia. Wartość przemyconego towaru oszacowano wstępnie na kwotę blisko 300 tys. zł. W sprawie zostało wszczęte postępowanie przygotowawcze, w ramach którego funkcjonariusze SG ustalają obecnie sprawców udaremnionego przemytu.



FOT. NADBUŻAŃSKI ODDZIAŁ STRAŻY GRANICZNEJ

P R O M O C J A

**dziennik**  
WSCHODNI

PRENUMERATA

to się płaca

miesięczna

kwartalna

w prezencie  
otrzymasz

w prezencie  
otrzymasz

**3x**  
**PÓŁMASKĘ**

przeciwmogową

prenumerata miesięczna **TYLKO**

**41 zł!**



CitYMask

**FS FILTER SERVICE**



**7x**  
**PÓŁMASKĘ**

przeciwmogową

prenumerata kwartalna **TYLKO**

**115 zł!**

LICZBA NAGRÓD OGRANICZONA I SKIEROWANA DO OSÓB INDYWIDUALNYCH.

Prenumeratę można zamawiać do 19 dnia każdego miesiąca w siedzibie redakcji Dziennika Wschodniego w Lublinie, Krakowskie Przedmieście 54, najbliższym urzędzie pocztowym lub u listonosza.

Szczegóły pod numerem telefonu (81) 46 26 800.

LICZBA NAGRÓD OGRANICZONA I SKIEROWANA DO OSÓB INDYWIDUALNYCH.

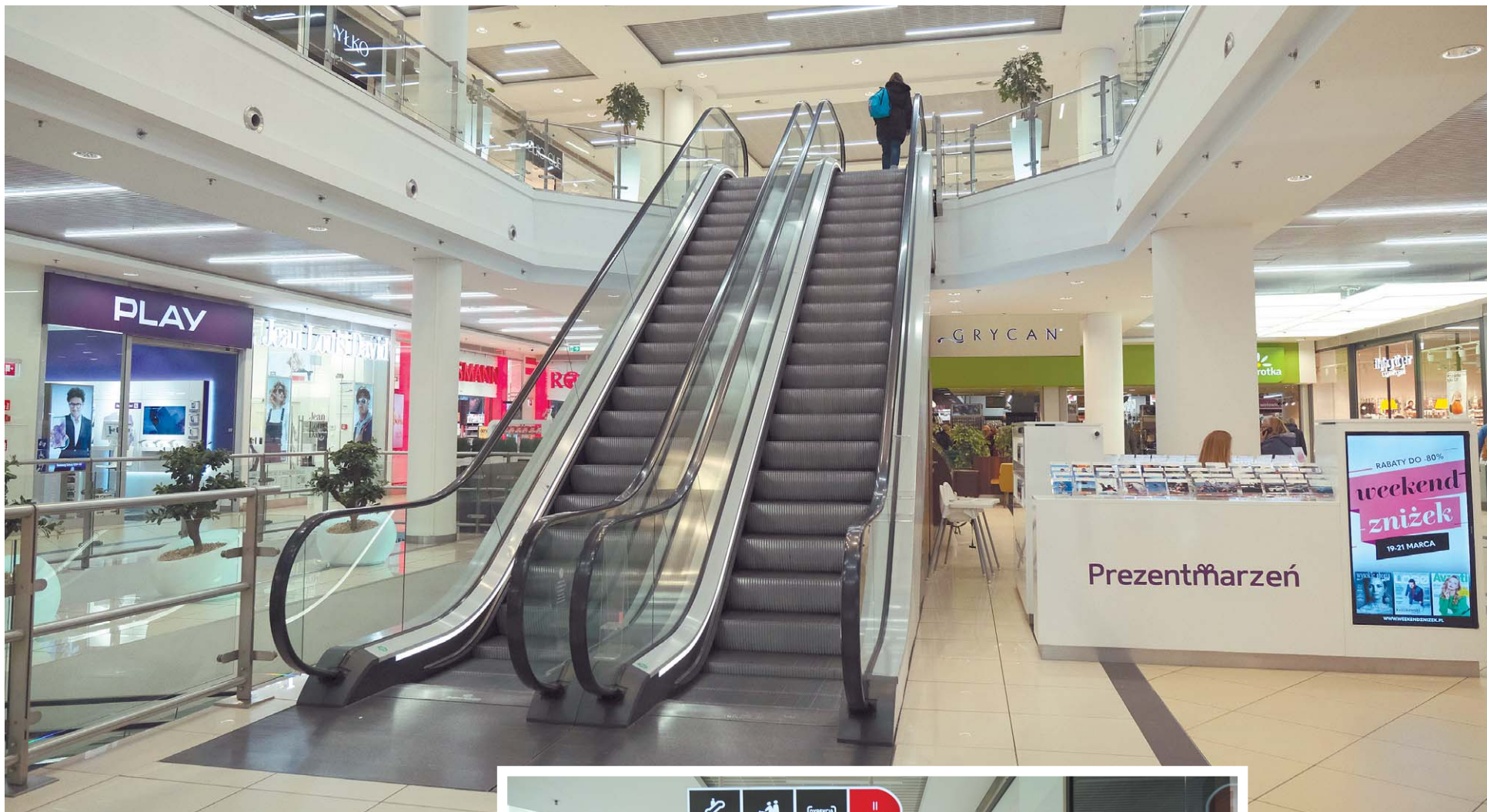
Prenumeratę można zamawiać do 19 dnia każdego miesiąca w siedzibie redakcji Dziennika Wschodniego w Lublinie, Krakowskie Przedmieście 54, najbliższym urzędzie pocztowym lub u listonosza.

Szczegóły pod numerem telefonu (81) 46 26 800.



# Do galerii tylko po chleb i tabletki

W sobotę zamknięte zostały galerie handlowe. Funkcjonować mogą wyłącznie znajdujące się w nich sklepy spożywcze, apteki i drogerie. Już w piątek było jednak pusto. Klienci woleli zostać w domu



**M**ieliśmy mnóstwo młodzieży w środę, kiedy poszczególny szkoły zwalniały uczniów do domu. Tłok wtedy był taki, jak w pierwszy dzień roku szkolnego albo w dniu rozdania świadectw. W czwartek nie było już nikogo – opowiada jedna ze sprzedawczyń w Vivo Lublin.

W piątek przed południem galeria była wyludniona. Spotkać można było tylko pojedyncze osoby. Niektóre w maseczkach. Nikogo nie było w strefie gastronomicznej.

– Tak jest od dwóch dni – opowiadała nam w piątek sprzedawczyni jednego ze sklepów odzieżowych. – W czwartek miałam jedną transakcję. To była osoba, która dokładnie wiedziała, po co przyszła. Od razu podeszła do mnie i spytała gdzie znajdzie rzecz, którą pokazała mi na zdjęciu w telefonie. Prosiła o podanie konkretnego rozmiaru. Nie mierzyła. Kupiła i wyszła. Dziś nie było nikogo. Pierwszy raz widzę taką sytuację. Zawsze mieliśmy w sklepie co najmniej kilkanaście osób chodzących między wieszakami.

Sprzedawcy, z których zdecydowana większość nosi jednorazowe rękawiczki, rozmawiają ze sobą albo czytają.

– Pierwszy raz wzięłam ze sobą do pracy książkę. Nigdy nie miałam czasu na chwilę odpoczynku, a dziś cały czas siedzę i czytam – przyznaje pracownica jednego z punktów gastronomicznych.

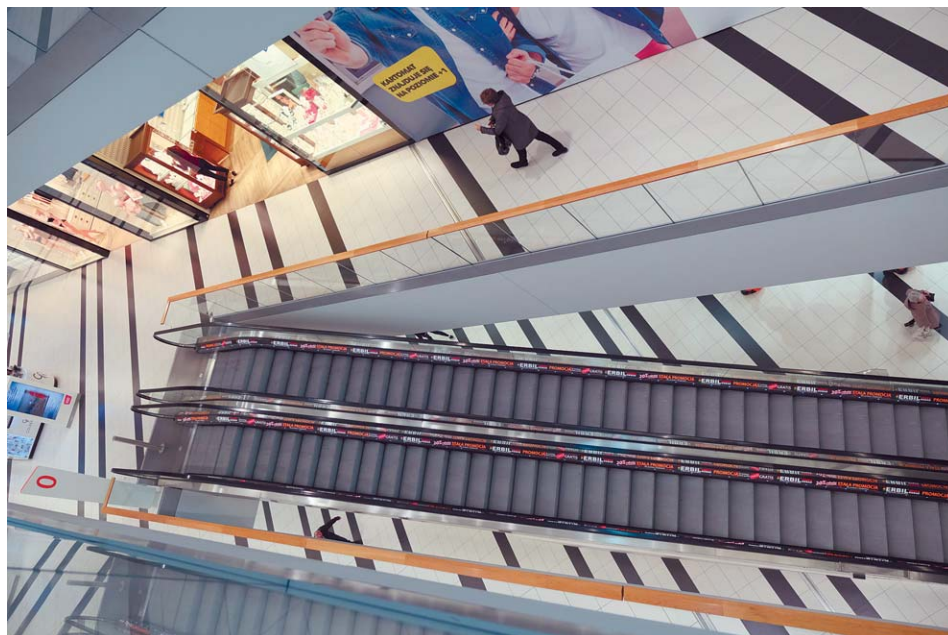
Sprzedawców z książkami w rękach widać także w Lublin Plaza. Jest ich zdecydowanie więcej niż klientów.

– Przyszłam tylko po zakupy spożywcze, do drogerii i apteki. Pomyślałam, że lepiej zrobić je w jednym miejscu niż biegać po całym mieście – mówi pani Marta. – Chyba miałam rację, bo ludzi praktycznie nie ma.

– Odkąd pracuję nie było takiej sytuacji, że tęskniłabym za tym żeby pojawił się jakiś klient. W życiu nie pomyślałabym że zatęsknię za kontaktem z ludźmi. Okazuje się jednak, że nadmiar pracy jest lepszy niż nuda – zdradza nam jedna z ekspedientek.

– Czy się boję? – zastanawia się inna. – Raczej nie, bo ludzie posłuchali zaleceń i zostali w domach. Galerie są puste. Dla mnie najważniejsze jest to, że tego zakazu posłuchali uczniowie. Najbardziej bałam się ich odwiedzin, bo mówi się, że dzieci bardzo często nie mają objawów chorobowych, ale mogą zarażać.

W nocy z piątku na sobotę Ministerstwo Zdro-



Już w czwartek opustoszały galerie handlowe w Lublinie. Teraz mogą w nich funkcjonować wyłącznie sklepy spożywcze, apteki i drogerie

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

wia opublikowało rozporządzenie dotyczące wprowadzenia stanu zagrożenia epidemicznego w Polsce. To dokument, który reguluje ogłoszone w piątek zamknięcie wielu placówek handlowych. Na jego mocy w obiektach handlowych mających więcej niż 2 tys. metrów kwadratowych, czyli w galeriach handlowych zabroniony jest handel wyrobami tekstylnymi, odzieżą, obuwiem, meblami, sprzętem oświetleniowym, sprzętem RTV i AGD oraz artykułami piśmieniowymi i księgarskimi. A to oznacza, że w galeriach handlowych wciąż można zrobić zakupy spożywcze. Czynne są również apteki oraz inne punkty usługowe, jak np. pralnie. Czynne będą również drogerie.

Ograniczenia w handlu będą obowiązywały do odwołania. Celem wprowadzenia takich ograniczeń jest powstrzymanie przyrostu zakażeń koronawirusem.

AGNIESZKA KASPERSKA



# Wrócić do domu. I nie wydać fortuny

Jedni szykowali się od kilku dni i szukali alternatywnych dróg powrotu do kraju. Innych, w wakacyjnej nieświadomości, informacja o odwołanym locie zaskoczyła zniecierpliwiona. Teraz za wszelką cenę próbują do Polski wrócić. Albo urządzić się w kraju wakacyjnej destynacji na dłużej



Agnieszka Mazuś  
Katarzyna Prus

O zamknięciu polskich granic i odwołaniu wszystkich międzynarodowych lotów (o północy w sobotę) premier Mateusz Morawiecki powiedział w piątek wieczorem. Dzień później zapowiedział operację #LOTdoDomu - czarterowe loty obsługiwane przez PLL LOT zabierające Polaków z tych miejsc, gdzie jest ich najwięcej (piszemy o tym na stronie 2).

## Wielka Brytania

Z Londynu do Warszawy można wylecieć dwa razy dziennie. Teoretycznie, bo bilety na loty z wysp do Polski rozeszły się w oka mgnieniu.

– System rezerwacyjny LOT-u uruchomili o godz. 21, już wtedy nie było biletów. Ani na niedzielę, ani na poniedziałek. Następna możliwość wylotu LOT-em do Polski to 29 marca. Tyle, że bilety na ten termin kosztują ponad 1600 zł i wcale nie mam pewności czy rzeczywiście polecę, a pieniądze nikt mi nie zwróci, bo za takie sytuacje linie lotnicze nie zwracają – opowiada Agnieszka, która na wyspy przyleciała tylko na tydzień, pozamykać różne sprawy.

Do Polski wracać musi natychmiast, w szpitalu ma chorego syna. – Z dnia na dzień mogą go wypisać, co ja wtedy zrobię skoro jestem tutaj? Droga lądowa też się nie dostanę, wczoraj

obdzwaniałam busy, ale odwołane. Po trzech godzinach prób udało mi się w sobotę w nocy wypełnić formularz na [www.lotdodomu.pl](http://www.lotdodomu.pl). Co mam robić? Na razie wracam do pracy i czekam. Pracuję w szpitalu, dobrze widzę co się tutaj na oddziałach dzieje. Wcale nie dziwię się, że ludzie chcą wracać. Przez Francję czy Niemcy. Ja się na to nie zdecyduję, bo nie chcę tam utknąć gdyby te kraje też z dnia na dzień zamknęły granice.

Ludzie wypełniają formularze na stronach lotu, próbują się dodzwonić na infolinię MSZ i piszą co na ten temat myślą na portalach społecznościowych.

## Wrócić z Azji

Jeszcze większy problem mają ci, których zapowiedziane loty czarterowe nie obejmują. Z kierunków azjatyckich LOT zapowiedział na razie tylko rejsy do Kolombo na Sri Lance. Miejsca w samolotach skończyły się szybko. System rezerwacyjny polskich linii lotniczych pokazuje tylko te zaplanowane na 29 marca. Już komercyjne (bez zapowiedzianych rządowych dotacji), więc drogie.

Na wakacjach na Sri Lance jest wielu Polaków. Dyskutują na facebookowych grupach, szukają innych połączeń, mobilizują się wzajemnie do wypełnienia formularzy na stronie [Lotdodomu.pl](http://Lotdodomu.pl), bo im więcej chętnych na dany kierunek, tym większa szansa, że na-

rodowy przewoźnik zorganizuje lot.

W jeszcze gorszej sytuacji są ci, których odwołanie międzynarodowych lotów (od 15 marca na dwa tygodnie) zastał w Indiach czy Tajlandii. Zastanawiają się czy lecieć tam gdzie mieli mieć tylko przesiadkę (najczęściej Dubaj lub Doha w Katarze) czy lepiej z miejsca się nie ruszać.

Sebastian: – Byłem w Singapurze teraz jestem w Dubaju i wszyscy są wściekli. Pełno osób musi lecieć do Niemiec i Czech, a później jakoś sobie radzić.

Dorota: – To samo w Hanoi: po prostu w nocy ogłosili sobie zamknięcie granic i rozpętała panikę. Zero pomocy i informacji. W drugiej dobie uruchamiają czartery, za które trzeba zapłacić jak za normalny lot!

## W Dubaju sytuacja nie jest zła

17 marca Emiraty Arabskie zamykają swoje granice.

– Dzisiaj wszyscy turyści z rejonów Emiraty Arabskie-Oman wylatują do Europy. To ok. 150 osób tylko z jednego biura podróży, więc w sumie polskich turystów będzie znacznie więcej – opowiada nam mieszkaniec z Lublina, który wczoraj wracał po południu z Dubaju. – Część osób wróci do Polski czarterami. Część – tak jak w moim przypadku i kilkudziesięciu innych osób – lotem do Monachium.

W sobotę, ostatniego dnia gdy normalnie działały jeszcze wszystkie przejścia graniczne na wschodzie naszego kraju, przy granicach tworzyły się wielokilometrowe kolejki samochodów osobowych i ciężarowych

FOT. JACEK SZYDŁOWSKI



Tam ma być podstawiony autokar, który zabierze ich do Warszawy.

– Lotnisko w Dubaju jest totalnie pełne. Byłem tu kilka razy, ale nie pamiętam, żeby tak to wyglądało. Ludzie prawdopodobnie w panice wyjeżdżają z Emiratów Arabskich, które we wtorek 17 marca zamykają granice – opowiada nasz rozmówca. – Wcześniej robiły to już inne kraje regionu, czyli Arabia Saudyjska, Bahrajn, Katar, Oman i Kuwejt. A także Indie, Sri Lanka, Malediwy, Nepal.

W poniedziałek do Polski mają też wrócić turyści, który wypoczywali z tego samego biura w Jordanii. Mają czarter do Warszawy.

– W Dubaju sytuacja nie jest zła. Jest kilkadzie-

siąt przypadków zakażenia, ale żaden dotychczas nie był śmiertelny. Jest też relatywnie dużo wyleczonych pacjentów. Poza tym Dubaj już jakiś czas temu zapowiedział, że będą leczyć każdy przypadek za darmo bez względu na to czy jesteś obywatelem, rezydentem czy turystą – opowiada nasz rozmówca. – Czulem się tu bardzo bezpiecznie. Na lotnisku jest mierzona temperatura, w restauracjach i hotelach są sanitary. Można było kupić bez problemu zestawy z profesjonalną maską ochronną i gumowymi rękawiczkami. Mimo to hotel był totalnie pusty, nie wiem czy przypadkiem nie byłem tam jedynym gościem wczoraj w nocy. Niestety większość turystów nie do końca za-

chowuje się odpowiedzialnie. W samolocie maseczki miały tylko pojedyncze osoby – dodaje nasz rozmówca.

## Zapraszam do mnie

W Indiach w najgorszej sytuacji są Włosi, którym od ponad tygodnia właściciele hoteli nie wynajmują pokoi (według medialnych doniesień to obywatel Włoch miał przywieźć wirusa do Indii). Na Polaków nikt jeszcze krzywo nie patrzy, ale w rejonach, gdzie białych turystów jest mniej, zdarza się że ludzie zaczynają szeptać „Corona, corona” i zakrywać twarze. W takiej sytuacji lepiej być razem.

Beata Monika Warmbier, właścicielka hotelu Blue Eye Hotel, na grupie Indie - Polska grupa entuzjastów Republiki Indii:

– Jeśli są tu jacyś zagubieni w Indiach i potrzebujący Polacy, którym odcięto powrót, to zapraszam do siebie do Jaisalmeru. W kupie rażniej. Mam sporo miejsca. Zajmę się Wami jak mogę. Ale najpierw na testy.

– Niektórzy już jadą. Mam nadzieję, że zdążą dopóki jeżdżą pociągami. Transport publiczny jeszcze w Indiach działa, ale jak będzie jutro to nikt nie wie – mówi Monika.

W Tajlandii Polacy skrzykują się, by razem wynajmować domy. To m.in. dlatego, że niektóre hotele anulują im dokonane wcześniej rezerwacje. Poza tym, tak będzie taniej i przecież „w grupie rażniej”.



**MOTORYZACJA**

**Sprzedam/Kupię**



www.dziennikwschodni.pl/oferta

bc1097

**Samodzielny Publiczny Szpital Wojewódzki im. Papieża Jana Pawła II w Zamościu**

ogłasza pisemny przetarg nieograniczony na **dzierżawę pomostów roboczych na zespole kominów stałowych kotłowni oraz części działki, celem montażu stacji bazowej telefonii komórkowej.**

Z dodatkowymi warunkami przetargowymi można zapoznać się w siedzibie Szpitala, pok. 225 lub na stronie internetowej Szpitala [www.szpital.zam.pl](http://www.szpital.zam.pl).

in929

**Spółdzielnia Mieszkaniowa im. W. Z. Nałkowskich w Lublinie**  
20-470 Lublin, ul. Nałkowskich 108

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY NA

**wykonanie remontu balkonów w nieruchomości przy ul. Nałkowskich 96, 98, 100, 101, 105, 109, 111, 115, 117, Samsonowicza 7, Romera 28, 50 w Lublinie.**

Oferty sporządzić zgodnie z formularzem przetargowym, do pobrania ze strony internetowej Spółdzielni [www.smnalokowskich.lublin.pl](http://www.smnalokowskich.lublin.pl). Oferty w zaklejonych kopertach należy składać 30.03.2020r. do godz. 12.00 w sekretariacie Spółdzielni.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny

in930

**Spółdzielnia Mieszkaniowa im. W. Z. Nałkowskich w Lublinie**  
20-470 Lublin, ul. Nałkowskich 108

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY NA

**wykonanie przeglądu okresowego gazowego i wentylacji grawitacyjnej zgodnie z art.62 Prawa Budowlanego wraz z czyszczeniem przewodów kominowych oraz na wykonanie napraw na instalacji wentylacji grawitacyjnej w zasobach Spółdzielni.**

Oferty sporządzić zgodnie z formularzem przetargowym, do pobrania ze strony internetowej Spółdzielni [www.smnalokowskich.lublin.pl](http://www.smnalokowskich.lublin.pl). Oferty w zaklejonych kopertach należy składać 26.03.2020r. do godz. 12.00 w sekretariacie Spółdzielni. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

in931

**OGŁOSZENIE**

**Spółdzielnia Mieszkaniowa „Czechów” w Lublinie ul. Choiny 57** ogłasza przetarg pisemny nieograniczony na wykonanie w osiedlu I. J. Paderewskiego następujących robót:

1. Remont balkonów w budynku przy ul. I.J. Paderewskiego 14 kl. 1-3
2. Wykonanie, dostawa i montaż wiatrołapów w budynkach mieszkalnych przy ul. Leszetyckiego 6 kl. 1-4, ul. Szwajcarska 9 kl. 1-4 oraz wykonanie dostawy i montaż drzwi wejściowych do budynków przy ul. Paderewskiego 14 kl. 8, ul. Leszetyckiego 6 kl. 5 i 6, ul. Leszetyckiego 10 kl. 1, Leszetyckiego 11 kl. 2 oraz Leszetyckiego 12 kl. 1 i 2.
3. Remont pionów WLZ w budynkach mieszkalnych przy ul. Paderewskiego 4 kl. 8 i 9, ul. Leszetyckiego 10 oraz ul. Leszetyckiego 11

Szczegółowy zakres robót znajduje się w Administracji Osiedla im. I.J. Paderewskiego ul. Śliwińskiego 1 tel: 81-741-32-52.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

1. Złożenie oferty pisemnej zgodnie z wymogami określonymi w specyfikacji warunków zamówienia.
2. Wpłacenie wadium na konto: **87 1020 3150 0000 3102 0004 6680 w PKO BP** w wysokości:

**pkt.1 – 10.000,00zł,  
pkt.2 – 5.000,00zł,  
pkt.3 – 15.000,00zł,**

Oferty należy składać w terminie do **30.03.2020r. do godz 17<sup>00</sup>** w siedzibie **Zarządu Spółdzielni przy ul. Choiny 57 pokój 109**

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

in927



**Nawożenie Gleby Osadem Ściekowym**

**„Większe plony – mniejsze koszty”**

**BEZPŁATNY OSAD ŚCIEKOWY**

- ✓ bogaty w łatwo przyswajalne związki fosforu, azotu oraz wapnia
- ✓ zastępuje kosztowne nawozy mineralne = obniżenie kosztów produkcji rolnej
- ✓ pozytywnie wpływa na wysokość plonów
- ✓ odkwasza glebę dzięki zawartości wapnia

**ZAPEWNIAMY:**

- ✓ bezpłatny transport do 45 km
- ✓ od oczyszczalni do gospodarstwa
- ✓ bezpłatne badania gruntów
- ✓ bezpłatne ustalenie dawki osadu dla gruntu

**Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Zamościu**



PGK udostępnia właścicielom gospodarstw wyniki badań osadów oraz gruntów.

Osoby zainteresowane ofertą zapraszamy do kontaktu

tel. **84 639 50 64**, wew. 630; kom. **883 955 660**

in221 21

**BIZNES I FINANSE**

**POŻYCZKA** gotówkowa, Lublin, Tel 81 534 90 70 RRSO 32,01 %

032220L01.A

**HANDEL**

**SPRZEDAŻ**

**GARAŻE** blaszane wzmocnione , bramy garażowe, kojce dla psów. Transport, montaż gratis - cały kraj, raty! [www.konstal-garaze.pl](http://www.konstal-garaze.pl), tel. 604-397-105, 81/440-51-08, 84/539-81-91.

036020L01.A

**MOTORYZACJA**

**SPRZEDAM** tanio mercedesy 815 i 15-18, stan dobry. Tel. 608-38-55-44.

041920L01.A

**ZŁOMOWANIE i SKUP POJAZDÓW**

- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem
- wydajemy zaświadczenia o zezłomowaniu pojazdu
- prowadzimy sprzedaż części samochodowych

**605 312 552**

**ZŁOM-WTÓR**  
KRAŚNIK, ul. Kolejowa 58  
tel. 81 8252206  
kom. 730 555 000  
kom. 607 368 909  
[www.zlom-wtor.pl](http://www.zlom-wtor.pl)

p2710

**NAPRAWY**

**TELEWIZORY**, magnetowidy, wieże, anteny stelitarne, instalacje antenowe, darmowa telewizja cyfrowa, kamery i aparaty cyfrowe. Dojazd gratis, gwarancja, solinie, tanio. Tel. 81/740-42-82, 601-237-374.

235919L01.A

**NIERUCHOMOŚCI DZIAŁKI**

**SPRZEDAM** działkę budowlaną 1000 mkw, Osmolice I, tel. 603073944

043620L01.A

**PRACA**

**PRZEDSIĘBIORSTWO** Energetyki Ciepłej w Lubartowie Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością ogłasza nabór na stanowisko Kierownika ds. remontów i pogotowia cieplowniczego w Spółce. Szczegółowe informacje zawarte są na stronie internetowej: [www.pec.lubartow.pl](http://www.pec.lubartow.pl)

028820L01.A

**OPIEKA** Niemcy Legalnie 725248935

019720L01.A

**FIRMA** Radpol poszukuje pracowników na stanowisko operator maszyn. Praca w Kolonii Prawiedniki. Kontakt +48 59 300 3112

039420L01.A

**DIAGNOSTĘ** laboratoryjnego z uprawnieniami serologicznymi zatrudni SP ZOZ w Hrubieszowie. Tel. 84/696-32-96.

040520L01.A

**USŁUGI**

**PRANIE PIERZA, WYRÓB KOŁDER I PODUSZEK Z PUCHU, PIERZA, ANILANY. RENOWACJA I PRZERÓBK PIERZYN. PIERZE OD KAŻDEGO KLIENTA CZYŚCIMY OSOBNO. LUBLIN, BURSAKI 15 A W GODZ. 10-16, TEL. 81/7472512, 661279497.**

044719L01.A

**DOCIEPLANIE BUDYNKÓW SZYBKO TANIO SOLIDNIE 502 053 214**

002920L01.A

**BUDOWLANE**

**HYDRAULIKA**, gaz, glazura, elektryka. Remonty kompleksowo- wykończeniowe, adaptacja pomieszczeń, płyty g-k, usługi z dofinansowania przez PEFRON za pośrednictwem MOPR, tel. 501-035-412.

019920L01.A

**DOCIEPLENIA** budynków, elewacje - kompleksowo, tel. 506-123-602, 506-123-604.

036320L01.A

**MALOWANIE**, mycie elewacji. Tel. 601-77-33-26.

020320L01.A

**OKNA** PVC, drzwi drewniane wewnętrzne, zewnętrzne. Sprzedaż, montaż. Tel. 601 77 33 26.

020320L01.B

**ZDROWIE**

**EXPRESS-DENT** stomatologia zachowawcza, protetyka, umowa z NFZ; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60; ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; ul. Staszica 12, tel. 81 534 62 70, [www.express-dent.pl](http://www.express-dent.pl).

031520L01.A

**Biurow Ogłoszeń Dziennika Wschodniego**

✉ reklama@dziennikwschodni.pl

☎ 81 46 26 820

☎ fax 81 46 26 988

bi0028

**APARATY SŁUCHOWE**

**APARATY SŁUCHOWE** dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760

247019L01.A

**masz firmę ?**



Zamów

Dziennik Wschodni + portal [www.dziennikwschodni.pl](http://www.dziennikwschodni.pl)

**Tylko 100 zł\* netto za miesiąc**

\* o szczegóły pytaj w Biurze Ogłoszeń Dziennika Wschodniego, tel.

**81 46-26-820**

[reklama@dziennikwschodni.pl](mailto:reklama@dziennikwschodni.pl)

**CENTRUM GARNITUROWE MELGIEWSKA 11**

Największy w Lublinie wybór gotowych koszul i garniturów. Szyjemy także garnitury i koszule na miarę na każdą figurę i na każdy rozmiar w dowolnie wybranym fasonie.

CZYNNE 10-18 SOB. 9-14  
telefon 731121111

TJ2208

**STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW**

z okolic Lublin • Chełm • Zamość  
**odbiór auta od klienta**

tel. **608 883 933**

in213 90

**KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE**

[www.puk.lublin.pl](http://www.puk.lublin.pl)

**Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83**

**Budowa i sprzedaż grobów na Majdanku**  
Prosektorium i sala pożegnań • Oprawa muzyczna ceremonii • Kwiaty • Kremacje  
Trumny, Urny • Ekshumacje, pogłębianie grobów • Namiot pogrzebowy

in196 26

**Biuro Ogłoszeń Dziennika Wschodniego**

✉ reklama@dziennikwschodni.pl ☎ 81 46 26 988  
☎ 81 46 26 820

**Specjaliści do spraw reklamy:**

**Agnieszka Brania**  
agnieszka.brania@dziennikwschodni.pl  
tel. 81 46 26 867  
kom. 691 770 012

**Sylvia Karłowicz**  
sylvia.karlowicz@dziennikwschodni.pl  
tel. 81 46 26 979  
kom. 691 770 404

**Patrycja Dubicka**  
patrycja.kowalska@dziennikwschodni.pl  
tel. 81 46 26 870  
kom. 691 770 019

**Biuro Ogłoszeń**  
eliza.jakuszewska@dziennikwschodni.pl  
tel. 81 46 26 820  
kom. 691 770 393

bi0031

**KALLA** CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE

[www.kalla.lublin.pl](http://www.kalla.lublin.pl)

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16  
tel. 81 748 64 54, 602 475 176

**ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM**  
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje  
**Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku**  
**BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE**

c24089



## Awans Motoru i Górnika?

Polski Związek Piłki Nożnej zdecydował, że rozgrywki od III ligi w dół zostają zawieszone do końca marca. Kto uważniej wczytał się w komunikat zauważył, że w tym najczarniejszym scenariuszu sezon może zostać zakończony już teraz



## Medal na 40-lecie?

Rozgrywki są zawieszone do odwołania. Jeżeli liga zostanie nagle zakończona, to Start Lublin zdobędzie srebrny medal



# Sport w cieniu koronawirusa

**SPORT** Szerząca się na świecie fala zachorowań na koronawirusa spowodowała, że rozgrywki sportowe niemal na całym świecie zostały sparaliżowane. Niezależnie od rodzaju dyscypliny i miejsca rozgrywania spotkań zostały przerwane – czy to w halach czy na stadionach



FOT. PIOTR MICHAŁSKI

Pierwsze niepokojące sygnały docierały już kilka tygodni temu z Włoch gdzie mecze tamtejszej Serie A były rozgrywane bez udziału publiczności. Problem z każdym kolejnym dniem narastał, a koronawirus powędrował z Półwyspu Apenińskiego do innych krajów. W środę dotarł też do Polski.

Kiedy jego pojawienie się w naszym kraju stało się faktem, działacze sportowi musieli zmierzyć się z tym samym zagadnieniem co wcześniej Europy Zachodnia. Najpierw zapadały decyzje o rozgrywaniu meczów bez udziału publiczności. Tak miało być w przypadku między innymi piłki nożnej, koszykówki, piłki ręcznej. Jednak niedługo potem Polski Związek Koszykówki poinformował, że rosnące zagrożenie zakażeniem koronawirusem uniemożli-

wia normalne dokończenie sezonu Energa Basket Ligi Kobiet i podjął decyzję o zakończeniu zmagania po 21. kolejce. Tym samym nie doszło do rozegrania fazy play-off, ale nawet runda zasadnicza nie została dokończona. Te decyzje spowodowały, że Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin zajęła czwarte miejsce, z bilansem 14 zwycięstw i 7 porażek. To najwyższe miejsce akademik od czasu wejścia do ekstraklasy w 2014 roku, ale z pewnością lublinianki nie chciały wywalczyć go w takich okolicznościach. Mniej drastyczne kroki podjęto w przypadku mężczyzn, bo Energa Basket Liga zawiesiła rozgrywki na razie do 25 marca. W wyniku tej decyzji oczywiście odwołany został również zaplanowany na sobotę mecz pomiędzy MKS Startem Lublin i Treflem Sopot.

Przejdźmy do piłki ręcznej. W środowy wieczór Azoty Puław przy pustych trybunach rozegrało mecz 25. Kolejki przeciwko PGE Vive Kielce, przegrywając 32:39. Wynik zszedł jednak na dalszy plan, bo następnego dnia władze PGNiG Superligi zawiesiły rozgrywki aż do odwołania. Tym samym swojego meczu nie zdążyły rozegrać piłkarki ręczne MKS Perły Lublin, które w szlagierze miały zmierzyć się w piątkowy wieczór w hali Globus z Zagłębiem Lubin. – Spokojnie przyglądamy się sytuacji, ale wierzę, że uda nam się dokończyć sezon. W pełni akceptujemy i zgadzamy się z decyzją o zawieszeniu ligi. Obecnie wszystkie zawodniczki są zdrowe i to jest dla nas najważniejsze – mówił po ogłoszeniu decyzji Bogusław Trojan.

Takie same decyzje, choć nie od razu, zapadły odno-

śnie rozgrywek piłki nożnej. W czwartek podczas nadzwyczajnego posiedzenia zarządu PZPN podjęto decyzję o zawieszeniu rozgrywek III ligi, niższych klas oraz rozgrywek młodzieżowych przynajmniej do 29 marca. W weekend w województwie lubelskim miały zostać rozegrane mecze w III lidze: Chełmianka Chełm – Wisła Puławy, Orleńskie Spółdzielczości – Motor Lublin, Avia Świdnik – Stal Kraśnik oraz Podlasie Biała Podlaska – Hutnik Kraków. Ostatni z naszych trzecioliговców – Hetman Zamość, wybierał się za to do Nowego Targu na spotkanie z tamtejszym Podhalem. Dodatkowo na sobotę zaplanowano również zaległe zawody IV ligi, w których Sparta Rejowiec Fabryczny miała zmierzyć się z Powiślakiem Końskowola.

I wyjaśnia, jak wygląda sytuacja w poszczególnych ligach. – Zawieszenie rozgrywek do 29 marca oznacza, że w trzeciej lidze nie odbędą już trzy kolejki. W czwartej i klasach okręgowych na razie sytuacja dotyczy dwóch serii gier. Wszystko zależy jednak od tego, czy skończy się tylko na tyłu odwołanych spotkaniach. Może też dojść do sytuacji, że będzie zgoda, żeby wznowić mecze od PZPN, ale wojewoda może podjąć decyzję, że stadiony nadal będą zamknięte. Dlatego trzeba czekać, kolejne decyzje mają się pojawić około 20 marca. LZPN rekomenduje także, żeby odwoływać wszystkie sparingi, które były zaplanowane na najbliższy weekend. Nie będziemy wysyłać sędziów – wyjaśnia Konrad Krzyszkowski z Wydziału Gier LZPN

Natomiast początkowo bez udziału publiczności miały odbywać spotkania: PKO BP Ekstraklasy, I i II ligi. Jednak wówczas wiele klubów, w tym grający na drugoligowym szczepku Górnik Łęczna, zaapelowało o zawieszenie rozgrywek i osiągnięto zamierzony cel. Ekstraklasa na pewno pauzować będzie do końca marca, a decyzje co do przerwy w I i II lidze powinny zapadnąć w tym tygodniu.

Pojawienie się koronawirusa w Polsce spowodowało, że rząd zachęca Polaków do unikania skupisk ludzkich, bo w ten sposób najłatwiej ulec zakażeniu. W internecie pojawiła się akcja #zostanwdomu. Sportowcy z naszego regionu również się w nią włączyli pokazując w jaki sposób spędzają czas w domowym zaciszu np. trenując indywidualnie.



**PILKARSKA  
PKO BP EKSTRAKLASA**

**27 kolejka:** Cracovia – Jagiellonia Białystok • Lech Poznań – Legia Warszawa • Lechia Gdańsk – Arka Gdynia • ŁKS Łódź – Górnik Zabrze • Piast Gliwice – Wisła Kraków • Pogoń Szczecin – Zagłębie Lubin • Śląsk Wrocław – Raków Częstochowa • Wisła Płock – Korona Kielce – wszystkie mecze odwołane z powodu zagrożenia zakażenia koronawirusem.

|                |    |    |       |
|----------------|----|----|-------|
| 1. Legia       | 26 | 51 | 54-26 |
| 2. Piast       | 26 | 43 | 28-25 |
| 3. Cracovia    | 26 | 42 | 35-25 |
| 4. Śląsk       | 26 | 42 | 34-29 |
| 5. Lech        | 26 | 42 | 45-25 |
| 6. Pogoń       | 26 | 41 | 27-23 |
| 7. Lechia      | 26 | 38 | 32-33 |
| 8. Jagiellonia | 26 | 37 | 35-35 |
| 9. Raków       | 26 | 36 | 32-37 |
| 10. Wisła P.   | 26 | 36 | 32-41 |
| 11. Zagłębie   | 26 | 33 | 41-40 |
| 12. Górnik     | 26 | 33 | 34-36 |
| 13. Wisła K.   | 26 | 31 | 33-38 |
| 14. Korona     | 26 | 26 | 15-30 |
| 15. Arka       | 26 | 25 | 22-37 |
| 16. ŁKS        | 26 | 20 | 25-44 |

**FORTUNA I LIGA**

**23 kolejka:** GKS Jastrzębie – Warta Poznań • Radomiacz Radom – Odra Opole • GKS Bełchatów – Sandecja Nowy Sącz • Stomil Olsztyn – Chrobry Głogów • GKS Tychy – Zagłębie Sosnowiec • Puszcza Niepołomice – Chojniczanka Chojnice • Miedź Legnica – Stal Mielec • Bruk-Bet Termalica Nieciecza – Wigry Suwałki • Olimpia Grudziądz – Podbeskidzie Bielsko-Biala – wszystkie mecze odwołane z powodu zagrożenia zakażenia koronawirusem.

|                  |    |    |       |
|------------------|----|----|-------|
| 1. Podbeskidzie  | 22 | 43 | 42-21 |
| 2. Warta         | 22 | 43 | 36-20 |
| 3. Stal          | 22 | 41 | 35-21 |
| 4. Radomiacz     | 22 | 36 | 32-29 |
| 5. Jastrzębie    | 22 | 34 | 33-27 |
| 6. Miedź         | 22 | 34 | 34-30 |
| 7. Olimpia       | 22 | 34 | 36-36 |
| 8. Tychy         | 22 | 31 | 43-36 |
| 9. Zagłębie      | 22 | 29 | 33-36 |
| 10. Bruk-Bet     | 22 | 29 | 32-24 |
| 11. Sandecja     | 22 | 29 | 33-37 |
| 12. Stomil       | 22 | 29 | 20-27 |
| 13. Chrobry      | 22 | 26 | 26-35 |
| 14. Puszcza      | 22 | 26 | 21-30 |
| 15. Bełchatów    | 22 | 25 | 24-28 |
| 16. Odra         | 22 | 23 | 19-29 |
| 17. Wigry        | 22 | 19 | 18-37 |
| 18. Chojniczanka | 22 | 19 | 31-45 |

**PILKARSKA II LIGA**

**23 kolejka:** Gryf Wejherowo – Pogoń Siedlce • Znicz Pruszków – Bytovia Bytów • Resovia – Błękitni Stargard • Stal Stalowa Wola – Olimpia Elbląg • GKS Katowice – Górnik Łęczna • Widzew Łódź – Skra Częstochowa • Elana Toruń – Stal Rzeszów • Górnik Polkowice – Legionovia Legionowo • Lech II Poznań – Garbarnia Kraków – wszystkie mecze odwołane z powodu zagrożenia zakażenia koronawirusem.

|                  |    |    |       |
|------------------|----|----|-------|
| 1. Widzew        | 22 | 47 | 48-19 |
| 2. Górnik        | 22 | 42 | 30-25 |
| 3. Katowice      | 22 | 41 | 39-24 |
| 4. Resovia       | 22 | 41 | 41-20 |
| 5. Olimpia       | 22 | 36 | 33-21 |
| 6. Bytovia       | 22 | 33 | 31-32 |
| 7. Błękitni      | 22 | 31 | 32-34 |
| 8. Polkowice     | 22 | 30 | 38-26 |
| 9. Stal          | 22 | 30 | 35-32 |
| 10. Znicz        | 22 | 30 | 31-37 |
| 11. Elana        | 22 | 29 | 29-27 |
| 12. Garbarnia    | 22 | 28 | 23-25 |
| 13. Lech II      | 22 | 28 | 26-29 |
| 14. Pogoń        | 22 | 27 | 30-34 |
| 15. Skra         | 22 | 25 | 17-31 |
| 16. Stalowa Wola | 22 | 24 | 23-34 |
| 17. Legionovia   | 22 | 13 | 17-41 |
| 18. Gryf         | 22 | 13 | 15-47 |

# Czekają na rozwój sytuacji

**PILKARSKA II LIGA** Decyzją PZPN zaplanowana na miniony weekend 23. kolejka rozgrywek została przełożona i Górnik Łęczna nie pojechał na mecz do Katowic z GKS. W tym tygodniu powinno się wyjaśnić czy rozgrywki zostaną zawieszona na dłużej

W zeszłym tygodniu koronawirus trafił do naszego kraju i storpedował życie Polaków pod każdym względem. Ucierpiał też sport. W czwartek podczas nadzwyczajnego posiedzenia zarządu PZPN podjęto decyzję o zawieszeniu rozgrywek III ligi, niższych klas oraz rozgrywek młodzieżowych przynajmniej do 29 marca. Bez udziału publiczności miały odbywać się natomiast spotkania: PKO BP Ekstraklasy, I i II ligi.

Po pojawieniu się stanowiska PZPN veto w sprawie rozgrywanie meczów postawili piłkarze innego drugoligowca – Legionovii Legionowo, którzy odmówili wyjazdu na mecz do Polkowic z Górnikiem. – Prezes klubu i rada drużyny zwrócili się w piśmie do Departamentu Rozgrywek Krajowych PZPN z prośbą o wyznaczenie nowego terminu meczu, gdy minie zagrożenie epidemiologiczne – podał portal 90 minut.pl

Następnie GKS Katowice, a więc zespół z którym Górnik Łęczna miał zagrać na wyjeździe w niedzielę, w czwartek, za pośrednictwem swojej strony internetowej, wniósł o zawieszenie rozgrywek.

– W związku z uchwałą z dnia 12 marca 2020 roku Zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej w sprawie zasad postępowania na wypadek braku możliwości rozgrywania oficjalnych meczów piłkarskich, nasz Klub wystosował pismo do prezesa PZPN Zbigniewa Bońka o następującej treści: „W nawiązaniu do Uchwały nr III/42 z dnia 12 marca 2020 roku Zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej w trosce o bezpieczeństwo i zdrowie uczestników imprez wnosimy o natychmiastowe zawieszenie rozgrywek II ligi piłkarskiej do odwołania. GKS Katowice jako uzasadnienie podał: Nadrzędną wartością ponad wszelkie inne, z naszego punktu widzenia jest bezpieczeństwo i zdrowie uczestników imprez w tej szczególnej sytuacji – czytamy na stronie klubu ze Śląska.

Apel katowiczanie nie pozostał długo bez echa. Tego samego dnia późnym wieczorem swój komunikat wydał także Górnik Łęczna. – Zarząd



Górnik Łęczna S.A. wyraża jednoznaczne stanowisko w sprawie rozgrywek II ligi. W obliczu koronawirusa i zagrożeń dla zdrowia zwracamy się z prośbą o zawieszenie rozgrywek II ligi piłki nożnej, aż do całkowitego ustabilizowania się sytuacji. W obliczu tego złośliwego wirusa nie możemy i nie chcemy narażać naszych zawodników, sztabu trenerskiego, pracowników klubu oraz ich najbliższych. „Niech łączy nas piłka”, „Niech łączy nas zdrowie!” – czytamy na klubowej stronie zielono-czarnych. – Mogę zdradzić, że pomiędzy prezesami klubów drugiej ligi doszło do wymiany poglądów i większość klubów przychyliła się do tego, aby rozgrywki drugiej ligi zostały zawieszone. W zaistniałej sytuacji nie da się wyjść na boisko i rozegrać spotkania, nie mając w głowie tego, co się obecnie dzieje – powiedział nam w czwartek prezes Górnika Łęczna, Piotr Sadczuk. – Jestem absolutnie za tym aby rozrywki zostały rozegrane

do końca, ale zdrowie zawodników, ich rodzin i kibiców jest najważniejsze – dodał Sadczuk.

W ankiecie o której wspominał sternik „zielono-czarnych” wzięły udział wszystkie kluby drugiej ligi. Większość była za zawieszeniem rozgrywek, a chęć gry spotkań bez udziału publiczności zadeklarowały: Widzew Łódź, Górnik Polkowice, Stal Stalowa Wola i Skra Częstochowa. Jednak po tych wszystkich wydarzeniach w piątek zapadła decyzja, że mecze drugiej ligi, Fortuna I Ligi i PKO BP Ekstraklasy w najbliższy weekend zostają zawieszone. – Jak widać sytuacja jest bardzo dynamiczna. Jako Górnik Łęczna byliśmy w kontakcie z klubem z Katowic już od pierwszych doniesień dotyczących powstałego zagrożenia. Nasze stanowiska były zresztą zbieżne. W Górniku panuje bardzo rodzinna atmosfera i jako zarząd dbamy o naszych pracowników, a także piłkarzy. Wiadome było, że przejazd do Kato-

wic, a co za tym idzie hotel i nocleg nosły za sobą duże ryzyko. A przede wszystkim zdrowie jest najważniejsze – mówi Sadczuk. – Po ogłoszeniu decyzji dotyczącej zawieszenia rozgrywek w najbliższej kolejce spotkaliśmy się w klubie ze sztabem szkoleniowym i zawodnikami na którym poinformowaliśmy, że do wtorku nie będzie treningów. Na ten moment (rozmawialiśmy w sobotę popołudniu – red) nie wiemy jak będzie z następną serią gier. Mamy zaplanowane spotkanie we wtorek przed południem w klubie z trenerami, piłkarzami i lekarzem. Sytuacja jest jednak dynamiczna i do tego czasu mogą zapasć kolejne decyzje – zaznacza prezes Górnika. – Stosujemy się do wytycznych jakie przekazuje nam rząd i spędzamy czas w domu. Klubowe biuro jest zamknięte, a ewentualne pilne sprawy są załatwiane telefonicznie lub za pośrednictwem internetu – kończy prezes Górnika.

## Europa bez futbolu

**PILKA NOŻA** UEFA z powodu epidemii koronawirusa odwołała przyszłotygodniowe mecze w Lidze Mistrzów i w Lidze Europy. W konsekwencji nie odbędzie się też zaplanowane na 20 marca losowanie kolejnej fazy tych rozgrywek

W świetle rozprzestrzeniania się COVID-19

w Europie oraz decyzji podejmowanych przez rządy krajów UEFA zdecydowała o przełożeniu przyszłotygodniowych meczów – napisało w komunikacie.

Już wcześniej odwołano wtorkowe rewanżowe mecze 1/8 finału LM Juventus Turyn – Olympique Lyon (0:1 w pierwszym) i Manchester City – Real Madryt (2:1). Na środę zaplanowane były spotkania Bayern Monachium

– Chelsea Londyn (3:0) oraz Barcelona – SSC Napoli (1:1)

W związku z tym, że między Hiszpanią, a Włochami obowiązują restrykcje w podróżowaniu w czwartek nie odbyły się mecze 1/8 finału LE Sevilla – Roma oraz Inter Mediolan – Getafe. Na razie nie wiadomo kiedy te spotkania się odbędą. Pozostałe sześć spotkań tych rozgrywek zostało rozegranych, ale część z nich bez udziału publiczności. Najwyższą wygraną odniósł Manchester United, który pokonał na wyjeździe austriacki LASK

5:0, a dwa gole zdobył już w doliczonym czasie gry.

W piątek ujawniono, że zarażony koronawirusem jest pomocnik Chelsea Callum Hudson-Odoi, a także menager Arsenalu Mikel Arteta i zdecydowano, że w Anglii rozgrywki zostaną zawieszone. Wcześniej taka decyzja zapadła we Włoszech, Hiszpanii i Francji. Taki sam los spotkał zresztą też Bundesligę.

Na wtorek zaplanowana jest wideokonferencja 55 narodowych europejskich federacji piłkarskich, podczas

której zostanie omówiona aktualna sytuacja związana z pandemią koronawirusa. Według „L'Équipe”, a także anonimowego źródła agencji AP, UEFA jest bliska podjęcia decyzji o przełożeniu zbliżających się mistrzostw Europy. Dałoby to czas na dokończenie rozgrywek ligowych i w europejskich pucharach. UEFA musiałaby jednak zawrzeć porozumienie ze światową federacją FIFA, która na przyszły rok zaplanowała klubowe mistrzostwa świata w nowym formacie.

**MECZE 1/8 FINAŁU LIGI  
EUROPY**

**Olympiakos Pireus – Wolverhampton 1:1** (El Arabi 54 – Neto 67) • **Glasgow Rangers – Bayer Leverkusen 1:3** (Emundson 75 – Havertz 37-karny, Aragjuz 67, Bailey 88) • **Wolfsburg – Szachtar Donieck 1:2** (Brooks 48 – Moraes 17, Antonio 73) • **Basaksehir – FC Kopenhaga 1:0** (Visca 88-karny) • **Eintracht Frankfurt – FC Basel 0:3** (Campo 27, Bua 73, Frei 85) • **LASK – Manchester United 0:5** (Ighalo 28, James 58, Mata 82, Greenwood 90+2, Pereira 90+3).



# Czekają przynajmniej do kwietnia

**PIŁKARSKA PKO BP EKSTRAKLASA** Pandemia koronawirusa torpeduje świat sportu. W obawie przed skutkami zarażenia większość organizacji sportowych poinformowało o zawieszeniu, skróceniu, bądź przesunięciu rozgrywek krajowych, a także międzynarodowych. W czwartek wyjaśniła się również przyszłość lig piłkarskich w Polsce

Początkowo władze PZPN na specjalnym posiedzeniu zdecydowały, że rozgrywki PKO Ekstraklasy, Fortuna I ligi oraz II ligi odbędą się zgodnie z planem, ale bez udziału publiczności. W związku z tą decyzją na osobisty apel za pośrednictwem mediów społecznościowych zdecydował się piłkarz Wisły Kraków Jakub Błaszczykowski.

Po wielu przeprowadzonych rozmowach z kolegami zawodnikami i przedstawicielami wszystkich zawodów polskiej piłki zwracam się z gorącą prośbą do osób zarządzających naszym sportem w Polsce, o przemyślenie ostatnich decyzji związanych z kontynuowaniem rozgrywek najwyższych lig piłkarskich – napisał były reprezentant Polski. – W obliczu tak poważnego zagrożenia jakim jest koronawirus, na nas wszystkich spoczywa teraz ogromna odpowiedzialność. Nie tylko za zdrowie samych zawodników i członków sztabów ale także, a może nawet przede wszystkim, za ich rodziny i inne osoby z najbliższego otoczenia. W moim najgłębszym przekonaniu najlepszą obecnie decyzją byłoby zawieszenie rozgrywek na okres kilku tygodni, tak aby dać sobie czas na wypracowanie docelowej decyzji, przemyślanej i zgodnej z decyzjami władz państwowych i UEFA, które mają zapaść w najbliższym czasie – dodał Błaszczykowski.

Trzynastego marca zarząd Ekstraklasy poinformował, że liga zostanie zawieszona do końca miesiąca.



W momencie przerwania rozgrywek PKO BP Ekstraklasy jej liderem jest Legia Warszawa

FOT. X-NEWS/PRESS FOCUS

– W ciągu ostatniej doby przeprowadziliśmy szereg konsultacji ze Związkiem oraz z innymi ligami, które również podjęły decyzje o przełożeniu meczów. Zasięgnęliśmy także opinii organów administracji państwowej oraz władz sanitarnych. Prawdopodobną datę wznowienia rozgrywek ustalimy w zależności od aktualnej sytuacji

związanej z rozprzestrzenianiem się koronawirusem [COVID-19] lub decyzji UEFA, dotyczących zmiany terminów poszczególnych rozgrywek międzynarodowych. W najbliższy wtorek odbędą się konsultacje UEFA z federacjami oraz ECA i European Leagues, które mogą mieć wpływ na tegoroczny kalendarz lub plany rozgrywek UEFA na kolejny

sezon. W zależności od ustaleń będziemy działać na bieżąco w ścisłej współpracy z Polskim Związkiem Piłki Nożnej i klubami – powiedział Marcin Animucki, Prezes Ekstraklasy S.A za pośrednictwem oficjalnej strony PKO BP Ekstraklasy.

Liderem tabeli jest obecnie Legia Warszawa, która ma osiem punktów przewagi nad Piastem Gliwice.

**Lotto (14.03)**  
1, 11, 19, 26, 34, 36.

**Lotto Plus (14.03)**  
3, 17, 27, 31, 38, 40.

**Lotto (12.03)**  
1, 13, 22, 32, 42, 46.

**Lotto Plus (12.03)**  
3, 27, 42, 43, 44, 47.

**Multi Multi (15.03), godz. 14**  
2, 3, 12, 15, 16, 18, 25, 30, 33, 35, 42, 44, 47, 52, 54, 57, 60, 76, 77, 80. Plus 15.

**Multi Multi (14.03), godz. 21.40**  
5, 12, 17, 24, 25, 27, 28, 29, 38, 39, 40, 45, 47, 52, 62, 67, 70, 72, 76, 80. Plus 17.

**Multi Multi (14.03), godz. 14**  
3, 6, 8, 18, 19, 22, 23, 24, 25, 27, 31, 35, 42, 43, 44, 51, 62, 63, 65, 79. Plus 23.

**Multi Multi (13.03), godz. 21.40**  
11, 12, 13, 16, 27, 29, 32, 40, 43, 44, 46, 51, 53, 57, 61, 65, 68, 70, 72, 80. Plus 27.

**Multi Multi (13.03), godz. 14**  
4, 8, 9, 14, 15, 25, 30, 32, 34, 35, 36, 37, 40, 42, 48, 52, 53, 57, 72, 74. Plus 37.

**Multi Multi (12.03), godz. 21.40**  
2, 10, 11, 13, 15, 16, 17, 20, 21, 23, 25, 27, 32, 41, 48, 52, 57, 62, 64, 70. Plus 57.

**Mini Lotto (14.03)**  
6, 12, 24, 27, 41.

**Mini Lotto (13.03)**  
6, 17, 26, 30, 42.

**Mini Lotto (12.03)**  
8, 25, 33, 34, 39.

**Ekstra Pensja (14.03)**  
11, 17, 23, 26, 31 – 4.

**Ekstra Pensja (13.03)**  
3, 12, 14, 26, 31 – 4.

**Ekstra Pensja (12.03)**  
3, 12, 19, 20, 35 – 4.

**Ekstra Premia (14.03)**  
6, 11, 15, 26, 32 – 2.

**Ekstra Premia (13.03)**  
2, 3, 5, 21, 35 – 4.

**Ekstra Premia (12.03)**  
2, 4, 8, 25, 34 – 4.

**Eurojackpot (13.03)**  
1, 17, 29, 39, 42 – 7, 8.

**Kaskada (15.03), godz. 14**  
1, 2, 3, 4, 6, 12, 14, 15, 17, 19, 21, 22.

**Kaskada (14.03), godz. 21.40**  
3, 5, 6, 8, 9, 11, 13, 15, 17, 18, 19, 21.

**Kaskada (14.03), godz. 14**  
1, 5, 7, 8, 9, 11, 13, 14, 15, 16, 19, 20.

**Kaskada (13.03), godz. 21.40**  
1, 2, 5, 6, 7, 10, 13, 20, 21, 22, 23, 24.

**Kaskada (13.03), godz. 14**  
1, 3, 5, 8, 12, 13, 14, 16, 17, 19, 22, 23.

**Kaskada (12.03), godz. 21.40**  
3, 5, 8, 9, 10, 12, 13, 14, 18, 21, 23, 24.

**Super Szansa (15.03), godz. 14**  
1, 7, 2, 9, 5, 8, 3.

**Super Szansa (14.03), godz. 21.40**  
1, 4, 5, 2, 6, 6, 1.

**Super Szansa (14.03), godz. 14**  
2, 5, 0, 6, 9, 3, 4.

**Super Szansa (13.03), godz. 21.40**  
0, 2, 6, 5, 7, 0, 7.

**Super Szansa (13.03), godz. 14**  
9, 3, 0, 2, 7, 1, 5.

**Super Szansa (12.03), godz. 21.40**  
2, 5, 2, 2, 9, 9, 3.

**W związku z możliwością zmian w terminarzu spotkań spowodowanym koronawirusem**

**wydanie PIŁKARSKIEGO DZIENNIKA W REGIONIE zostaje przełożone na późniejszy termin.**

**Będziemy informować Państwa na bieżąco**

**dziennik**  
WSCHODNI





# Awans Motoru i Górnika?

**PIŁKARSKA III LIGA** W czwartek Polski Związek Piłki Nożnej zdecydował, że rozgrywki od III ligi w dół zostają zawieszone do końca marca. Kto uważniej wczytał się w komunikat zauważył, że w tym najczarniejszym scenariuszu sezon może zostać zakończony już teraz. Co to oznaczałoby dla naszych drużyn? Np. awans Górnika Łęczna na zaplecze ekstraklasy i Motoru do II ligi

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Szczegóły wyjaśnia PZPN. – W sytuacji, gdy decyzja właściwych władz administracyjnych skutkować będzie brakiem możliwości rozgrywania oficjalnych meczów piłkarskich na terytorium Polski lub części jej terytorium, rozgrywki mogą zostać zakończone pomimo nierozegrania wszystkich zaplanowanych meczów, na podstawie decyzji zarządu PZPN, Komisji ds. Nagłych PZPN lub Zarządów Wojewódzkich Związków Piłki Nożnej – czytamy w komunikacie piłkarskiej centrali.

– Jako kolejność drużyn w końcowej tabeli rozgrywek sezonu 2019/2020 przyjmuje się kolejność drużyn w tabeli po ostatniej rozegranej kolejce rozgrywek. Za ostatnią rozegraną kolejkę rozgrywek przyjmuje się tę, w ramach której zostały rozegrane wszystkie zaplanowane mecze lub w sytuacji nierozegrania pojedynczych meczów zostały one zweryfikowane, zgodnie z postanowieniami regulaminów rozgrywek lub Uchwały nr IX/140 z dnia 3 i 7 lipca 2008 roku zarządu PZPN w sprawie organizacji rozgrywek w piłkę nożną – informuje Polski Związek Piłki Nożnej.

## Lepszy Motor, czy Hutnik?

PZPN może podjąć takie decyzje odnośnie: PKO BP Ekstraklasy, a także I i II ligi. Z kolei decyzja odnośnie grupy czwartej III ligi i niższych klas rozgrywkowych będzie należała do Lubelskiego Związku Piłki Nożnej. Na obecnym etapie sezonu to oznaczałoby awans dla Górnika Łęczna, który obecnie zajmuje drugą lokatę w tabeli. Nie narzekaliby pewnie także kibice Motoru. Owszem, lublinianie obecnie zajmują drugą lokatę za Hutnikiem Kraków. Tak się jednak



Jeżeli sezon trzeba będzie zakończyć na tym etapie, to Motor będzie cieszył się z awansu do II ligi

FOT. TOMASZ LEWYK/MOTORLUBLIN.EU

składa, że to efekt bezpośredniego meczu obu ekip, który odbył się na „Suchych Stawach”. Nie udało się jednak rozegrać dru-

giego meczu pomiędzy liderem, a wiceliderem.

– Gdyby sezon został zakończony, to jednak Motor uzyskał-

by awans – zapewnia Mirosław Hajdo, szkoleniowiec żółto-biało-niebieskich. – To jest prosta sprawa: aby brać pod uwagę bezpośrednie spotkania, to trzeba rozegrać oba. Jeden nie może wyłonić zwycięzcy ligi. W takiej sytuacji bierze się pod uwagę bilans bramkowy, a ten jednak my mamy lepszy. Obecnie jednak wszyscy mamy na głowie ważniejsze rzeczy – dodaje trener ekipy z Lublina.

Przypomnijmy, że zarówno Motor, jak i Hutnik mają obecnie na koncie po 36 punktów. Sławomir Duda i spółka mają jednak bilans goli 36-16 (plus 20), a krakowianie tylko 34-27 (plus siedem).

Gorzej mieliby inni trzecioligowcy z naszego regionu. Ze spadkiem musiałoby się pogodzić: Podlasie Biała Podlaska, Chełmianka Chełm, a także Orleńskie Spółdzielcze Radziwół (w II lidze Stal Stalowa Wola zajmuje miejsce spadkowe, a to oznacza, że z naszą III ligą pożegnałby się jeden dodatkowy zespół – red).

## Trzeba cierpliwie czekać

– Szczerze mówiąc nie bierzemy takiej sytuacji pod uwagę, że trzeba będzie zakończyć sezon – mówi Konrad Krzyszkowski, przewodniczący Wydziału Gier LZPN. – Na razie czekamy spokojnie na rozwój wydarzeń i czy będziemy mogli wznowić rozgrywki w kwietniu. Jeżeli sytuacja w najbliższym czasie nie ulegnie poprawie, to chcielibyśmy chociaż rozegrać jedną kolejkę spotkań, żeby dać jeszcze klubom szansę. Nie wiadomo co wydarzy się z mistrzostwami Europy. Jeżeli rzeczywiście zostaną przełożone, to będzie można przedłużyć rozgrywki nie o tydzień, a do końca czerwca.

Może wtedy udałoby się dograć sezon? Oczywiście, o ile sytuacja się ustabilizuje. Wiadomo, że wszystko będziemy konsultowali z klubami, ale i zawodnikami – dodaje.

Trzeba jeszcze dodać, że o ile w wyższych ligach (do trzeciej), aby zakończyć rozgrywki wszystkie kluby muszą mieć rozegraną taką samą liczbę spotkań. To nie dotyczy jednak IV ligi. – Zweryfikowaliśmy już tabelę, dlatego chociaż Sparta Rejowiec Fabryczny nie rozegrała zaległego meczu z Powiślakiem Końskowola, to moglibyśmy w tym momencie zakończyć rozgrywki – wyjaśnia Konrad Krzyszkowski.

## BIURO LZPN BĘDZIE ZAMKNIĘTE

Od poniedziałku nieczynne będzie biuro LZPN. Pracownicy związku mają jednak wykonywać swoje obowiązki z domu. – Kierując się względami bezpieczeństwa z uwagi na zagrożenie zdrowia, a nawet życia ludzi poprzez zarażenie koronawirusem Covid-19 – informujemy, że od dnia 16 marca do odwołania pracownicy Lubelskiego Związku Piłki Nożnej i Oddziałów/OZPN – Biała Podlaska, Chełm, Zamość będą pracowali zdalnie, a siedziba biura/biur będzie zamknięta. Powyższa informacja dotyczy także funkcjonowania poszczególnych komórek – Komisji i Wydziałów LZPN/Oddziałów, które realizują swoje zadania na posiedzeniach wg ustalonego planu w trakcie sezonu. Osoby/działacze z poszczególnych Komisji/Wydziałów w miarę możliwości realizować będą cząstkowe działania także zdalnie – czytamy w komunikacie Lubelskiego Związku Piłki Nożnej.

# Bereś chory, bramkarze w kwarantannie

**PIŁKA NOŻNA** Pierwszy polski piłkarz zachorował na koronawirusa. To Bartosz Bereszyński, zawodnik Sampdorii. Wojciech Szczęsny i Artur Boruc musieli za to poddać się kwarantannie

Jako pierwszy z piłkarzy Sampdorii zachorował Manolo Giabbiadini. Włoski klub szybko zawiesił treningi, a cała drużyna i wszyscy pracownicy trafili na kwarantannę. W następnych dniach pozytywne wyniki na obecność koronawirusa uzyskali kolejni gracze: Omar Colley, Albin Ekdal, Antonino La Gumina, Morten Thorsby, a w sobotę Bereszyński. Dodatkowo zachorował także lekarz zespołu Amedeo Baldari.

– Niestety uzyskałem pozytywny wynik testu na COVID-19. Czuję się dobrze. Pomimo zachowania odpowiednich środków ostrożności w ostatnim czasie, nie udało mi się uniknąć zakażenia wirusem. Dlatego proszę, abyście byli odpowiedzialni i w miarę możliwości pozostali w domu – napisał na jednym z portali społecznościowych Bereszyński. Praktycznie wszystkie ligi piłkarskie w Europie musiały zawiesić rozgrywki z powodu



Bartosz Bereszyński to pierwszy polski piłkarz, który zachorował na koronawirusa

FOT. BARTOSZ BERESZYŃSKI/INSTAGRAM

epidemii koronawirusa. Pierwszym graczem, który zachorował był Daniele Rugani z Juventusu. A skoro zawodnikiem ekipy z Turynu jest także Wojciech

Szczęsny, to polski bramkarz musiał poddać się kwarantannie. To samo spotkało Artura Boruca, który mógł zarazić się od swojej żony. – AFC Bournemouth

potwierdza, że pięciu naszych pracowników jest obecnie poddanych izolacji z powodu wykazywania symptomów przypisywanych covid-19. Bramkarz Artur Boruc, wraz z czterema członkami drużyny z jej pierwszego składu, jest pod kwarantanną zgodnie z zaleceniami rządu i publicznej służby zdrowia. To działania prewencyjne, bo na tym etapie żaden z nich nie miał pozytywnego wyniku testu na koronawirusa. Klub dalej monitoruje sytuację z bliska i podejmuje odpowiednie kroki, by zapewnić bezpieczeństwo swoim pracownikom oraz kibiców – czytamy w oświadczeniu angielskiego klubu. Wcześniej koronawirusa zdiagnozowano u piłkarza Chelsea Calluma Hudsona-Odoiego, a także u trenera Arsenalu Mikela Artety. Z tego powodu Premier League musiała zawiesić rozgrywki.

(ŁUKISZ)

## PIŁKARSKA III LIGA, GRUPA CZWARTA

**Motor Lublin – Chełmianka Chełm 7:0** (Maksymilian Cichocki 34, Piotr Ceglarski 56, Rafał Król 60, 71, Piotr Darmochwał 82, Michał Paluch 84, Kacper Duduś 88-samobójcza) ● **Stal Kraśnik – Orleńskie Radziwół 3:3** (Kamil Król 47, Ernest Skrzyński 50z karnego, Dariusz Cygan 88 – Szymon Kamiński 31, 81z karnego, Patryk Szymala 84) ● **Hetman Zamość – Avia Świdnik 0:0** ● **KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski – Podhale Nowy Targ 2:3** (Wojciech Trochim 49z karnego, 52 – Maciej Tonia 33, Michał Nawrot 44z karnego, 59) ● **Wisłoka Dębica – Wólczanka Wólka Pełkińska 0:1** (Kamil Bała 42) ● **Hutnik Kraków – Podlasie Biała Podlaska 2:1** (Kołodziej 6, 42z karnego – Mychajło Kaznocha 83) ● **Korona II Kielce – Wisła Sandomierz 1:1** (Wiktor Długosz 19 – Michał Mistrzyk 57z karnego) ● **Siarka Tarnobrzeg – Jutrzenka Giebułtów 3:1** (Kamil Kargulewicz 50, Mateusz Janeczko 59, 63 – Maciej Balawender 33) ● **Wisła Puławy – Sokół Sieniawa 1:0** (Krystian Puton 13).

|                |    |    |       |
|----------------|----|----|-------|
| 1. Hutnik      | 19 | 36 | 34-27 |
| 2. Motor       | 19 | 36 | 36-16 |
| 3. Wólczanka   | 19 | 35 | 27-16 |
| 4. Korona II   | 19 | 34 | 38-26 |
| 5. Siarka      | 19 | 30 | 30-23 |
| 6. Wisła P.    | 19 | 29 | 21-19 |
| 7. Avia        | 19 | 28 | 26-27 |
| 8. Podhale     | 19 | 28 | 30-24 |
| 9. Stal        | 19 | 28 | 29-20 |
| 10. Wisłoka    | 19 | 27 | 22-14 |
| 11. Sokół      | 19 | 25 | 17-18 |
| 12. Wisła S.   | 19 | 25 | 24-19 |
| 13. KSZO       | 19 | 24 | 21-21 |
| 14. Hetman     | 19 | 22 | 22-25 |
| 15. Orleńskie  | 19 | 16 | 15-25 |
| 16. Jutrzenka  | 19 | 16 | 14-30 |
| 17. Chełmianka | 19 | 11 | 12-35 |
| 18. Podlasie   | 19 | 8  | 20-53 |

Z powodu koronawirusa rozgrywki zostały zawieszone do 29 marca

## NAJLEPSI STRZELCY

**16 bramek** – Rafał Król (Stal Kraśnik 14, Motor Lublin 2), Krzysztof Ropski (Siarka Tarnobrzeg) ● **12 bramek** – Wojciech Białek (Avia Świdnik) ● **9 bramek** – Michał Paluch (Motor Lublin), Krzysztof Pietluch (Wólczanka Wólka Pełkińska) ● **8 bramek** – Paweł Myśliwiecki (Hetman Zamość).



# Pierwsze miejsce dla napastnika Motoru

**PIŁKARSKA III LIGA** Skoro wszystkie rozgrywki w Polsce zostały zawieszone przy okazji przerwy postanowiliśmy przyjrzeć się ruchom transferowym naszych klubów. Wybraliśmy pięć naszym zdaniem najciekawszych zimowych transferów

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

W zimie nasze kluby nie próżnowały. Ze społy z dołu tabeli nie chcą się jeszcze poddawać i liczyły na wzmocnienie. Nawet odmłodzona Chełmianka pozyskała kilku ciekawych graczy, w tym Wojciecha Więcaszka, który w IV lidze był gwarantem kilkunastu goli w sezonie, ale nigdy nie miał jeszcze okazji występować na trzecioligowych boiskach.

Ostatnie Podlasie Biała Podlaska postawiło na młodych zawodników, a nadzieję na utrzymanie były bardzo ciężkie treningi. Mimo to w składzie pojawił się chociażby Patryk Pakuła, który przy okazji gier kontrolnych zaskoczył skutecznością i w sumie zapisał na swoim koncie siedem goli.

Nie obyło się także bez zagranicznych transferów. Litwini trafili do Radzyna Podlaskiego i Kraśnika. Czy okażą się wzmocnieniami Orłat Spomlek i Stali? Obyśmy mieli jeszcze okazję przekonać się w najbliższych tygodniach. Na razie postanowiliśmy wyróżnić pięć transferów naszych trzecioligowców.

## 1. Krzysztof Ropski (z Siarki Tarnobrzeg do Motoru Lublin)

Jeżeli drużynę zmienia najsukuteczniejszy zawodnik w lidze, to chyba wybór jest oczywisty. Krzysztof Ropski postanowił przenieść się z Siarki Tarnobrzeg do Motoru Lublin. Zawodnik ma za sobą kapitalną rundę jesienią, zwłaszcza jej początek. „Ropa” po sześciu kolejkach miał na koncie aż 10 trafień. Co więcej, zaliczał hat-tricki w spotkaniach z: Jutrzenką Giebułtów i Chełmianką Chełm. W kolejnych meczach był już bardzo uważnie pilnowany przez rywali W efekcie, do swojego dorobku dołożył jeszcze sześć goli w 14 występach. W sumie 16 razy pokonywał bramkarzy rywali, a ten wynik dawał mu oczywiście pierwsze miejsce w klasyfikacji najsukuteczniejszych strzelców grupy czwartej III ligi. Kibice doskonale pamiętają telefonów z transferem do Motoru. Wszystko zaczęło się w styczniu, a zakończyło tak naprawdę dopiero pod koniec lutego. Po drodze było sporo przepychanek między byłym pracodawcą napastnika, a nowym. W sprawę została zaangażowana także Izba ds. Rozwiązywania Sporów Sportowych PZPN. Ostatecznie oba kluby doszły do porozumienia, ale według plotek Motor musiał za to słono zapłacić. Ropski szybko wkomponował się jednak w zespół. W sparingach zdobył trzy gole plus trzy w tajnym meczu kontrolnym z Włodawianką. Rundę wiosenną rozpoczął obiecująco jednak nie udało mu się pokonać bramkarza Chełmianki.

## 2. Edvinas Baniulis (z FK Riteriai do Orłat Spomlek Radzyń Podlaski)

Kiedy na czwarty poziom rozgry-



Krzysztof Ropski po trwającej kilka tygodni telenoweli w końcu trafił do Motoru

FOT. TOMASZ LEWYK/MOTORLUBLIN.EU

wek w Polsce trafia były napastnik litewskiej młodzieżówki, a do tego zawodnik, który ma na koncie 50 występów w rodzimej A Lyga (najwyższy szczebel na Litwie – red), to przynajmniej na papierze trzeba to uznać za bardzo ciekawy transfer. A tak było właśnie w przypadku Edvinasa Baniulisa, który niespodziewanie wylądował w Radzynie Podlaskim. Co ciekawe, trener biało-zielonych Artur Bożyk przy okazji gier kontrolnych sprawdzał zawodników z: Białorusi, czy Afryki. Baniulis zagrał za to przeciwko Orłatom w jednym ze sparingów, w koszulce Pogoni II Siedlce. Drugoligowiec nie był jednak zainteresowany i szybko zrezygnował z transferu. A z okazji postanowił skorzystać trener Bożyk. I tak 23-letni napastnik trafił do naszego trzecioligowca. Po pierwszym występie można powiedzieć, że przed zawodnikiem dużo pracy. – Pierwsza połowa i początek meczu nie należał do niego. Za łatwo tracił piłki, nie potrafił ich utrzymać. Po 20 minutach złapał wspólny język z zawodnikami i o czasie pokazywał się do podań. Dzięki temu mieliśmy sporo stałych fragmentów. W jego sytuacji każdy dzień będzie cenny, jeżeli chodzi o adaptację do drużyny i naszego kraju – wyjaśnia szkoleniowiec Orłat. Trzeba dodać, że Baniulis w poprzednim roku bardzo rzadko pojawiał się na boisku w barwach pierwszego zespołu FK Riteriai. Częściej grał w rezerwach.

## 3. Rafał Król (ze Stali Kraśnik do Motoru Lublin)

Pierwszy raz o tym, że drugi, najsukuteczniejszy zawodnik grupy czwartej może znowu zagrać w Motorze pisaliśmy już na początku grudnia. Żółto-biało-

-niebiescy transfer „Królika” potwierdzili dopiero 15 stycznia. Tego zawodnika na pewno nie trzeba kibicom w regionie specjalnie przedstawiać. Potrafi uderzyć z dystansu, świetnie gra głową, bardzo przydaje się przy stałych fragmentach gry, a do tego może się pochwalić całkiem niezłą skutecznością. W końcu, jak na pomocnika zdobywa sporo bramek. W tym sezonie ma już na koncie 16 goli (14 dla Stali i dwa dla Motoru). Poprzednie lata? 14 trafień w sezonie 2016/2017, 30 w sezonie 2017/2018 i 15 w poprzednich rozgrywkach. W sparingach przed rundą wiosenną 30-latek tylko raz pokonał bramkarza rywali, ale wiosnę rozpoczął od mocnego uderzenia. Przed tygodniem od razu strzelił dwa gole przy okazji spotkania z Chełmianką. – To będzie już dla mnie podejście numer trzy. Wydaje mi się jednak, że wszystko będzie ok. Chcę pomóc chłopakom w wywalczeniu awansu do II ligi, a później może coś więcej. Wcześniej dla klubu z Lublina grałem już na tym poziomie, a także w I lidze. W sumie na zapleczu ekstraklasy rozegrałem około 80 spotkań. Fajnie byłoby tam wrócić. Można powiedzieć, że idę do Motoru po to, żeby wywalczyć awans – mówi nam jeszcze przed transferem Rafał Król.

## 4. Błażej Cyfert (ze Stali Rzeszów do Wisły Puławy)

Środkowy obrońca w przeszłości był zawodnikiem Lecha Poznań, Rakowa Częstochowa, czy Podhala Nowy Targ. Ostatni rok spędził za to w Rzeszowie. Ze Stalą wywalczył awans do II ligi, ale w obecnych rozgrywkach rozegrał tylko 12 meczów (w tym osiem w pierwszym składzie). W grudniu dostał wolną rękę

lepiej świadczą o tym trzy zdobyte gole. – Cieszę się z transferu Błażeja. To stoper na bardzo wysokim poziomie, a rywalizacja na środku defensywy nie zaszkodzi. Trzeba mu też przyznać, że piłka strasznie szuka go w polu karnym. Kilka razy pokazał to w meczach kontrolnych. Oby w lidze nadal spadała mu pod nogi, a Błażej niech strzela, jak najczęściej – ocenia jednego z nowych kolegów kapitan Wisły Mateusz Pielach.

## 5. Adrian Ligienza (ze Stali Rzeszów do Hetmana Zamość)

Zespół walczący o utrzymanie sprowadza zawodnika z wyższej ligi, który w rundzie jesiennej wcale nie grał ogonów? To musi być ciekawy transfer. Tak było w przypadku Ligienzy, który w niedawno trafił do Hetmana. 28-letni wychowanek BKS Lublin ma już w swoim CV kilkanaście klubów. Ostatnio był graczem drugoligowej Stali Rzeszów. W obecnym sezonie wystąpił w 13 meczach ligowych (10 razy zagrał od pierwszego gwizdka). Sam piłkarz nie ukrywa, że był zaskoczony decyzją poprzedniego pracodawcy, który w zimie nakazał mu szukać nowego klubu. – Takie jest życie piłkarza, czasami coś trzeba zmienić. Stał to zamknięty temat, teraz zaczynam nowy w Zamościu. Dużo rozmawiałem z trenerem Marcinem Płuską i wiem, czego ode mnie oczekuje. Moja rola może nie będzie identyczna, jak w Stali, ale bardzo podobna. Wiem, jaki model gry preferuje Hetman i co chce grać, więc wierzę, że szybko wkomponuję się w zespół – mówił nam niedawno Ligienza.



Błażej Cyfert to jeden z pięciu nowych nabytków Wisły Puławy

FOT. KS WISŁA PUŁAWY



**PIŁKARSKA IV LIGA**

**Zaległy mecz 16. kolejki:** Sparta Rejowiec Fabryczny – Powiślak Końskowola – odwołany. **17. kolejka (21-22 marca):** Lewart Lubartów – Victoria Żmudź ● Huczwa Tyszowce – Włodawianka Włodawa ● Orleńta Łuków – Sparta Rejowiec Fabryczny ● Powiślak Końskowola – Huragan Międzyrzec Podlaski ● Unia Hrubieszów – Kłos Gmina Chełm ● Tomasovia Tomaszów Lubelski – Krysztal Werbkowice ● Lublinianka Lublin – Granit Bychawa ● Górnik II Łęczna – Łada 1945 Biłgoraj wszystkie mecze odwołane.

|                |    |    |       |
|----------------|----|----|-------|
| 1. Lewart      | 16 | 38 | 39-11 |
| 2. Włodawianka | 16 | 36 | 36-19 |
| 3. Tomasovia   | 16 | 33 | 32-16 |
| 4. Huragan     | 16 | 33 | 46-15 |
| 5. Granit      | 16 | 27 | 27-15 |
| 6. Powiślak    | 15 | 27 | 24-17 |
| 7. Lublinianka | 16 | 23 | 22-28 |
| 8. Łada        | 16 | 21 | 22-20 |
| 9. Krysztal    | 16 | 19 | 22-25 |
| 10. Orleńta    | 16 | 18 | 19-39 |
| 11. Sparta     | 15 | 18 | 15-22 |
| 12. Victoria   | 16 | 18 | 20-30 |
| 13. Unia       | 16 | 16 | 23-34 |
| 14. Kłos       | 16 | 11 | 20-28 |
| 15. Huczwa     | 16 | 10 | 28-61 |
| 16. Górnik II  | 16 | 10 | 19-34 |

Rozrywki zostały zawieszone do końca marca

**NAJLEPSI STRZELCY**

**16 bramek** – Damian Ziółkowski (Huczwa Tyszowce) ● **11 bramek** – Patryk Dorosz (Łada 1945 Biłgoraj) ● **9 bramek** – Jarosław Milcz (Lublinianka), Konrad Nowak (Lewart Lubartów), Igor Paczuski (Huragan Międzyrzec Podlaski) ● **8 bramek** – Wesley Cain (Tomasovia Tomaszów Lubelski), Grzegorz Fularski (Lewart), Damian Koprucha (Powiślak Końskowola), Piotr Pacek (Włodawianka Włodawa) ● **7 bramek** – Erwin Sobiech (Victoria Żmudź), Jakub Szuta (Tomasovia) ● **6 bramek** – Patryk Błaszczuk (Włodawianka), Arkadiusz Drapsa (Unia Hrubieszów), Jurij Furta (Victoria), Bartłomiej Greniuk (Unia), Łukasz Strug (Granit Bychawa).

# Tylko treningi indywidualne

**PIŁKARSKA IV LIGA** W ten weekend miał zostać rozegrany zaległy mecz z jesieni pomiędzy Spartą Rejowiec Fabryczny, a Powiślakiem Końskowola. Oczywiście, zawody nie doszły do skutku. Wiadomo już, że z powodu koronawirusa runda wiosenna nie wystartuje w weekend 21-22 marca

**ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ**

**W** ten weekend miały zostać rozegrane ostatnie mecze ligowe przed wznowieniem rozgrywek. Lubelski Związek Piłki Nożnej apelował jednak do klubów, żeby nie pojawiać się na boisku. Na mecze nie zostali także wyznaczeni sędziowie. Jak w ogóle nasi czwartoligowcy zamierzają spędzić przymusową przerwę w rozgrywkach?

Nie ma mowy o żadnych grupowych zajęciach. Piłkarze będą ćwiczyć w pojedynkę. – Wspólnie nie trenujemy od piątku. Przeszliśmy na pracę indywidualną. Zobaczymy, jak sprawdzi się takie rozwiązanie – mówi Dariusz Bodak, szkoleniowiec Lublinianki. I dodaje, jak to wygląda w praktyce. – Zawodnicy dostają w formie elektronicznej rozpiskę na każdy trening. Chcemy tak pracować przez najbliższy tydzień. Później zobaczymy, jak rozwinie się sytuacja w kraju i naszym regionie. Na pewno próbujemy w ten sposób podtrzymać pracę wykonaną podczas zimowych przygotowań. Tydzień dwa jest szansa to zrobić, ale trudno powiedzieć, czy uda się dłużej. Zobaczymy też, na ile chłopakom wystarczy determinacji – dodaje trener kluby z Wieniawy.



Podobnie wygląda sytuacja w innych drużynach. – My na razie zawiesiliśmy treningi do odwołania. W środę przeprowadziliśmy ostatnie zajęcia, a czwartek i piątek w ogóle nie ćwiczyliśmy – wyjaśnia Tomasz Bednaruk, opiekun lidera IV ligi. W sobotę jego podopieczni mieli zmierzyć się z Sokółem Konopnica. – Rozmawialiśmy na temat sparingu z Tomkiem Prasnałem i postanowiliśmy odwołać zawody. W poniedziałek jestem umówiony na telefon z kapi-

W najbliższych tygodniach, a może nawet miesiącach nie obejrzymy żadnych meczów, także sparingowych

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

tanem drużyny i będziemy decydować co dalej. Na razie chłopaki będą mieli rozpiskę do pracy indywidualnej. To będą dwa-trzy treningi w tygodniu. Nie pozostaje nam nic innego, jak czekać na rozwój sytuacji. Co dalej z rozgrywkami? Różne rzeczy pojawiają się w mediach i trudno powiedzieć, czy

uda się jeszcze dokończyć sezon. Teraz zdrowie jest najważniejsze, a my nie mamy w ogóle wpływu na całą sytuację – zapewnia trener Bednaruk.

Piąty w tabeli Granit ostatnie wspólne zajęcia miał w czwartek. – Zdążyliśmy się jeszcze spotkać w grupie, ale kolejne zajęcia zawiesiliśmy. Na razie koncentrujemy się na indywidualnej pracy, przynajmniej przez kolejny tydzień. Cały czas będziemy monitorować sytuację. Ciężko gdybać, co wydarzy

się w najbliższym czasie. Trzeba sobie jakoś radzić, na te możliwości, które mamy. W zimie na pewno zrobiliśmy progres, jeżeli chodzi o przygotowanie fizyczne. Teraz będziemy starali się to podtrzymać. Tak długo, jak będzie to możliwe. Wiadomo, że nie będzie łatwo. Liczymy, że się uda jeszcze zahamować rozprzestrzenianie wirusa, ale możemy tylko czekać i kibicować nam jako Polakom, aby wszyscy stosowali się do zaleceń – mówi Łukasz Gieresz, szkoleniowiec beniaminka z Bychawy.

Z optymizmem na całą sytuację patrzy za to opiekun Górnik II Łęczna Jacek Fiedień. – Już w środę zawiesiliśmy treningi. Na razie do poniedziałku jednak spodziewam się, że wszystko potrwa trochę dłużej. Trzeba będzie to przepracować jakoś indywidualnie. Na razie wysłałam chłopakom rozpiskę. Nie mam pojęcia co będzie dalej z sezonem, ale ja osobiście żywię nadzieję, że ten kryzys szybciej się skończy, niż może się teraz wydaje i wszystko wróci na właściwe tory. Chciałbym mieć rację, że dokończymy rozgrywkę, ale trudno z pozycji laika wypowiadać się na tak poważny temat. To moja wiara i moje marzenie, że wszystko dobrze się skończy i skończy się w miarę szybko – wyjaśnia trener Fiedień.

## Nowe pomysły na Euro 2020

**PIŁKA NOŻNA** Już 12 czerwca w Rzymie miał zostać rozegrany mecz otwarcia mistrzostw Europy 2020. Trudno w tym momencie wyobrazić sobie, żeby impreza doszła do skutku w zaplanowanym terminie. Hiszpańskie i angielskie media donosiły, że turniej finałowy może zostać przeniesiony o rok. Pojawił się jednak nowy pomysł – impreza może zostać rozegrana w grudniu

**O** terminie grudniowym w sobotę poinformował angielski dziennik „The Telegraph”. Takie rozwiązanie dawałoby dużo nowych możliwości klubom. To dokończenie rozgrywek ligowych miałyby być dla UEFA priorytetem. A właśnie z powodu Euro 2020 nie byłoby możliwości przedłużania sezonu 2019/2020. A skoro nie będzie mistrzostw, to w lecie pojawią się dodatkowe terminy, żeby dograć zaległe spotkania ligowe w poszczególnych krajach. Mecze można by było rozgrywać nie tylko w czerwcu, ale nawet w lipcu. Problem w tym, czy rzeczywiście w ciągu najbliższych tygodni sytuacja poprawi się na tyle, żeby piłkarze



wrócili na boiska, a kibice na trybuny. Dodatkowy plus dla grudniowego terminu Euro? To byłby dobry test przed zaplanowanymi na zimę mistrzostwa-

mi świata w Katarze (2022 rok).

Można się spodziewać, że we wtorek UEFA zdecyduje się o odwołaniu baraży o awans do mi-

Wszystko wskazuje na to, że w najbliższych dniach dowiemy się jakie plany odnośnie Euro 2020 ma UEFA

FOT. X-NEWS/PRESS FOCUS

strzostw. A w nich miało wziąć udział osiem zespołów. W dywizji A znalazły się: Islandia, Rumunia, Bułgaria oraz Węgry. Z kolei w dywizji B: Bośnia

i Hercegowina, Irlandia Północna, Słowacja i Irlandia. Pierwsze mecze zaplanowano na 26 marca. Finały w obu dywizjach miały z kolei odbyć się 31 marca, ale można być pewnym, że nie uda się rozegrać także tych spotkań.

O tym, jaki plan ma UEFA przekonamy się w najbliższy wtorek. Tego dnia zaplanowano wideo konferencję z udziałem najważniejszych ludzi europejskiego futbolu. W tym gronie będą: przedstawiciele prawie 250 klubów, 32 lig, a także 55 związków piłkarskich. Według portalu skysports.com nadal najbardziej prawdopodobne jest przełożenie turnieju finałowego na 2021 rok, ale ostatecznie decyzje poznamy jutro.

(ŁUKISZ)



# Brzyski, Bonin, czy ktoś inny?

**PIŁKARSKA IV LIGA** Ciekawych ruchów transferowych nie brakowało także w IV lidze. Wystarczy wspomnieć, że do Lublinianki trafili chociażby: Tomasz Brzyski i Grzegorz Bonin. Na tym poziomie rozgrywek zagra ponownie także Mateusz Olszak, który w zimie zamienił Hetmana Zamość na Kryształ Werbkowice

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

**P**odobno przy okazji zimowego okienka bardzo trudno jest znaleźć przede wszystkim skutecznego atakującego, który zapewniłby drużynie przynajmniej kilkanaście goli w rundzie. Na pewno innego zdania są jednak w Werbkowicach, bo do drużyny Piotra Welcza trafił król strzelców IV ligi z ubiegłych rozgrywek.

W Lublinie zostali za to: Tomasz Brzyski i Grzegorz Bonin. Obaj rozwiązali swoje umowy z Motorem i przenieśli się do lokalnego rywala – Lublinianki. Każdy zdaje sobie doskonale sprawę, że obaj będą wielkimi wzmocnieniami młodej drużyny z Wieniawy. Defensywę wzmocnił Huragan Międzyrzec Podlaski. Damian Panek w zimie namówił na przenosiny do IV ligi duet obrońców trzecioligowego Podlasia: Pawła Komara i Mateusza Konaszewskiego.

Nie próżnował także lider tabeli. W Lubartowie ma zagrać tercet z Wisły Puławy: Arkadiusz Maksymiuk, Konrad Szczotka i Krystian Żelisko. Ten pierwszy wraca do gry po poważnej kontuzji, ale i tak powinien być olbrzymim wzmocnieniem Lewartu. Inne ciekawe transfery naszych ekip? Chociażby powrót do Tomaszowa Lubelskiego Michała Skiby, który po 1,5 sezonu w barwach Hetmana Zamość znowu będzie zakładał koszulkę Tomasovii. Wzmocnieniem Victorii Żmudź powinien być także Dawid Pikul, który ostatnio był piłkarzem Lublinianki.

## 1. Tomasz Brzyski (z Motoru Lublin do Lublinianki)

Wybór najciekawszego transferu w IV lidze był raczej prosty. „Brzytwa” w sumie w ekstraklasie rozegrał aż 298 spotkań. Ma na koncie cztery tytuły mistrza Polski i trzy triumfy w rozgrywkach Pucharu Polski. Jeszcze w poprzednim sezonie był najlepszym zawodnikiem Motoru. W III lidze zdobył dziewięć goli, a do tego zaliczył sporo asyst. Jego dośrodkowania z rzutów wolnych i rożnych, to zdecydowanie była najgroźniejsza broń żółto-biało-niebieskich. W tym sezonie tak różowo już nie było i ostatecznie doświadczony obrońca lub pomocnik rozstał się z klubem. Od razu pojawiło się sporo plotek. Mówiło się, że Brzyski może trafić do Górnika Łęczna lub Wisły Puławy, ale zdecydował się na powrót do swojego pierwszego klubu – Lublinianki. – Bardzo cieszymy się, że Tomek i Grzesiek są u nas. Myślę, że obie strony czerpią z tego korzyści. Oni mają gdzie tre-

nować, a my jako drużyna garściami czerpiemy z ich doświadczenia, zaangażowania i podejścia do treningów. Widać po reszcie chłopaków, że ta współpraca im służy. Fajnie, że chcą z nami być – oceniał w trakcie przygotowań Dariusz Bodak, trener Lublinianki. Brzyski przy okazji meczów kontrolnych ustawiany był w drugiej lidze i pokazał, że będzie służył nie tylko za wsparcie dla młodzieży. Nadal może też sporo zaoferować zespołowi na boisku. Najlepiej świadczy o tym kilka goli w sparingach, w tym gol z... własnej połowy przy okazji spotkania z Chelmsianką.

## 2. Mateusz Olszak (z Hetmana Zamość do Kryształ Werbkowice)

Były król strzelców IV ligi mógł zostać w III lidze. Za interesowaną transferem była chociażby Avia Świdnik, mówiło się także o Orle-tach Spomlek Radzyń Podlaski, które rozglądały się za nowym napastnikiem. Niespodziewanie „Oli” zdecydował się jednak na powrót do IV ligi, gdzie przed rokiem radził sobie znakomicie. Razem z klubowym kolegą – Kamilem Oziemczukiem Olszak zapisał na swoim koncie 24 gole i wywalczył tytuł najsukuteczniejszego. W III lidze nie radził



Tomasz Brzyski wspólnie z Grzegorzem Boninem ma teraz stanowić o sile Lublinianki

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

sobie już tak dobrze. Rzadko pojawiał się w podstawowym składzie, ale w sumie zaliczył 18 występów (około 500 minut gry) i ani razu nie udało mu się wpisać na listę strzelców. Beniaminek III ligi w zimie rozstał się z napastnikiem i ten zdecydował się na przenosiny do Kryształu, gdzie spróbuje się odbudować. – Mateusz długo

miał problemy ze zdrowiem i nie zdążył odbyć z nami zbyt wielu jednostek treningowych. Jak tylko wrócił do zajęć, to od razu pokazał się z bardzo dobrej strony. Wiemy jednak na co go stać i że dużo da naszej drużynie. Na pewno jest nam bardzo potrzebny – mówi Piotr Welcz, szkoleniowiec ekipy z Werbkowic.

## 3. Arkadiusz Maksymiuk (z Wisły Puławy do Lewartu Lubartów)

Po siedmiu latach spędzonych w Puławach popularny „Maks” musiał szukać nowego klubu. Wisła zrezygnowała z pomocnika, który miał okazję grać dla Dumy Powiśla w: I, II i III lidze. W barwach puławskiego klubu rozegrał ponad 180 meczów ligowych, w których zdobył 12 bramek. W tym sezonie nie pojawił się na boisku ze względu na poważną kontuzję. W maju poprzedniego roku dosłownie po kilku minutach opuścił murawę na noszach. Po starciu z Piotrem Darmochwałem doznał złamania nogi. 27-letni pomocnik długo wracał do zdrowia, ale liczył, że w zimie pomoże Wiśle. Ostatecznie klub zdecydował się jednak rozwiązać umowę. „Maks” próbował swoich sił w drugoligowym Górniku Łęczna, ale ostatecznie nie przekonał do siebie Kamila Kieresia i sztabu szkoleniowego zielono-czarnych. Z okazji skorzystał Lewart i pozyskał kolejnego piłkarza z przeszłością w wyższych ligach.

## 4. Grzegorz Bonin (z Motoru Lublin do Lublinianki)

Kolejny „wyjadacz”, który zdecydował się na przenosiny do niższej ligi. W sumie Bonin uzbierał na najwyższym szczeblu rozgrywkowym w Polsce 279 meczów i strzelił w nich 38 goli. Popularny „Bonio” w 2013 roku trafił do Górnika Łęczna. I za-domowił się w województwie lubelskim. Po rozstaniu z zie-

lono-czarnymi wybrał ofertę Motoru Lublin, dla którego w 1,5 sezonu zdążył rozegrać 46 spotkań w lidze i zdobył w nich sześć goli – wszystkie w poprzednich rozgrywkach. 36-latek obecny sezon rozpoczynał w pierwszym składzie, ale po dziewiątej kolejce stracił miejsce w „podstawie” i coraz rzadziej pojawiał się na murawie. Po zakończeniu rundy jesiennej znalazł się na liście transferowej, ale kiedy nie znalazł nowego klubu obie strony doszły do porozumienia w sprawie rozwiązania umowy. Bonin jeszcze nie myśli o wieszaniu butów na kołku, ale powoli szykuje się już także na nową przygodę – trenerską. Doświadczony zawodnik pod koniec 2019 roku ukończył kurs UEFA A.

## 5. Krystian Żelisko (z Wisły Puławy do Lewartu Lubartów)

Jednym z celów transferowych na zimowe okienko w ekipie lidera IV ligi było sprowadzenie młodego napastnika, który miałby podpatrzeć to i owo od Konrada Nowaka. I szybko udało się załatwić ciekawy transfer. Żelisko ma też dodatkowy atut, bo nadal jest młodzieżowcem. 20-latek debiutował w III lidze już w sezonie 2017/2018. Na razie występy w Dumie Powiśla zamknął z bilansem 39 meczów ligowych i dwóch bramek. W tym sezonie sześć razy wychodził w podstawowym składzie i sześć razy wchodził na boisko z ławki. W Lubartowie liczą jednak, że dużo częściej będzie trafiał do siatki poziom rozgrywkowy niż w Lubartowie. Zawodnik w Lubartowie spędzi rok, ale Wisła po zakończeniu obecnych rozgrywek zapewniła sobie opcję skrócenia wypożyczenia.



Arkadiusz Maksymiuk po siedmiu latach spędzonych w Wiśle Puławy trafił do Lewartu Lubartów

FOT. KS WISŁA PUŁAWY



# Przedwczesne zakończenie

**SKOKI NARCIARSKIE** To już koniec zmagania w 41. Sezonie Pucharu Świata. W czwartkowe popołudnie dyrektor cyklu, Walter Hofer, oficjalnie ogłosił, że zawody w Trondheim i Vikersund zostały odwołane. A zakończenie PŚ było jednoznaczne z zakończeniem Raw Air 2020

**D**ecyzja o wcześniejszym zakończeniu sezonu w skokach narciarskich miała związek z orędziem premier Norwegii Erny Solberg, która zapowiedziała zakaz rozgrywania wydarzeń sportowych na terenie kraju na 14 dni, począwszy od czwartku od godziny 18. Wszystko za sprawą postępującego rozprzestrzeniania się koronawirusa na terenie Norwegii, a także całej Europy.

– Jest nam niezwykle przykro, że nie mogliśmy przeprowadzić zaplanowanych zawodów, tym bardziej, że już mamy za sobą już kwalifikacje w Trondheim, które na dodatek odbyły się w bardzo dobrych warunkach. Teraz zmuszeni jesteśmy zaakceptować decyzję Norweskiego Związku Narciarskiego, który otrzymał ścisłe wytyczne od rządu. To już nie kwestia sportu, ale decyzja odgórna rządu norweskiego. – powiedział Walter Hofer.

## Raw Air dla Stocha

Podjęte decyzje spowodowały, że na kilka dni przed planowanym końcem sezonu doszło do nieco innych rozstrzygnięć. Po pierwsze, czwartą edycję Raw Air, która została nagle przerwana po środowym prologu w Trondheim wygrał Kamil Stoch. Polak zgromadził w turnieju 1161.9 pkt i zanotował tym samym drugie zwycięstwo w Skandynawskim tourze w swojej karierze. Drugie



Stefan Kraft okazał się najlepszy w przedwcześnie zakończonym sezonie Pucharu Świata 2019/2020 w skokach narciarskich

FOT. X-NEWS/PRESS FOCUS

miejsce zajął Japończyk Ryoyu Kobayashi (1154,5 pkt.), a trzecie reprezentant gospodarzy Marius Lindvik (1154,3 pkt.).

– Trudno jest mi dobrać słowa, które najlepiej opowiadałyby tej sytuacji. Chyba takich nie ma. Z jednej strony chciałbym się jakoś ucieszyć i móc celebrować ten sukces. Z drugiej – zdobyłem go w takich okolicznościach, które totalnie mnie rozstroiły.

Podobnie jak sposób, o którym się o tym dowiedziałem – przyznał Stoch w rozmowie z portalem skijumping.pl. – Turniej, który wygrałem, został ucięty w połowie – dodał.

## Pech Kubackiego

Wraz z Raw Air dobiegła końca 41. edycja Pucharu Świata. Po raz drugi w karierze Kryształową Kulę zdobył Austriak Stefan Kraft zdoby-

wając 1659 pkt. Drugie miejsce zajął Niemiec Karl Geiger (1519 pkt.), a trzecie – Japończyk Ryoyu Kobayashi (1178 pkt.). Na czwartej pozycji sezon zakończył Dawid Kubacki (1169 pkt.), a na piątej – Kamil Stoch (1031 pkt.). Tym samym Kubacki może mówić o sporym pechu, bo do samego końca rywalizował z Kobayashim o miejsce na najniższym stopniu podium.

– Szkoda, że sezon zakończył się przedwcześnie. Jednak jest też w tym trochę pozytywów. Kamil Stoch zwyciężył w cyklu Raw Air po raz drugi w karierze, Piotrek Żyła kończy Puchar Świata w lotach na trzeciej pozycji. Mi na pewno jest nieco przykro, że miejsce na podium w klasyfikacji generalnej uciekło w ostatniej chwili – powiedział skoczek z Nowego Targu

cytowany przez portal skijumping.pl. – Wierzyłem jednak, że do końca turnieju tę pozycję uda się odzyskać. Pracowałem nad tym, lecz skończyło się, jak się skończyło. Tak czy siak będę wspominał ten sezon bardzo miło. Wydarzyło się w nim wiele pozytywnych rzeczy. Będę starał się przywoływać właśnie te miłe chwile, a z tych gorszych wyciągnę odpowiednie wnioski po to, by w kolejnym sezonie popełniać mniej błędów. Pozytywnej energii do pracy przed następną zimą na pewno nie braknie – zapewnił triumfator 68. Turnieju Czterech Skoczni, a więc jednej z ważniejszych imprez w sezonie.

## Podium Żyły

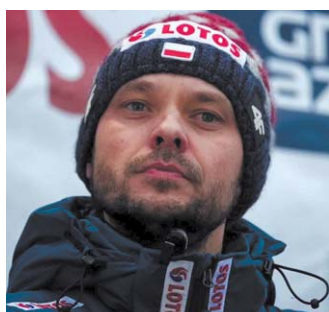
Pora przejść do wspomnianej przez Kubackiego rywalizacji w Pucharze Świata w Lotach. W niej również triumf odniósł Stefan Kraft, który w dwóch konkursach w Bad Mitterndorf uzbierał 160 punktów. Drugie miejsce zajął Słoweńiec Timi Zajc (140 pkt.), natomiast trzecie wspomniany przez Kubackiego Piotr Żyła (129 pkt.). Natomiast Puchar Narodów wygrali Niemcy, którzy zgromadzili 5194 punktów. Drugie miejsce przypadło Austriakom (5041 pkt.), a trzecie Norwegom (4622 pkt.). Polacy zakończyli sezon na czwartej pozycji z wynikiem 4272 pkt, a więc sporą stratą do podium.

## To był dobry sezon

**SKOKI NARCIARSKIE** Sezon 2019/2020 zakończył się przedwcześnie za sprawą rozprzestrzeniającego się koronawirusa. Polscy skoczkowie zakończyli tym samym zmagania w pierwszym sezonie pod wodzą Michała Dolezala. Jak jego zdaniem spisali się jego podopieczni?

– Myślę, że był to udany sezon. Co prawda nie w stu procentach jak byśmy tego chcieli, bo na pewno stać było nas na więcej – zaznaczył Czeski trener. Na pewno był to życiowy sezon Dawida Kubackiego, Kamil Stoch wygrał trzykrotnie, a Piotr Żyła raz. Sądję, że trzech zawodników wygrywających konkursy w jednym sezonie udowadnia, iż obrona droga jest nadal dobra. Pozostaje niedosyt, iż w czołówce mieliśmy tylko tych trzech skoczków – dodał Dolezal.

Tym samym pod wodzą Dolezala nasi skoczkowie spisywali się dobrze, ale nie odnieśli tak wielu sukcesów jak za kadencji Stefana Horngachera, a więc poprzedniego szkoleniowca. – Muszę powiedzieć, że to nie jest lekko prowadzić grupę na takim poziomie. Szczególnie w Polsce, gdzie jest największe kibiców. Czuję cały czas tę odpowiedzialność. Nie jest to lekka sprawa. Z drugiej strony było to bardzo duże wyzwanie, a z takich też się składa życie



Michał Dolezal ma za sobą pierwszy rok pracy z kadrą Polski w skokach narciarskich

FOT. X-NEWS/PRESS FOCUS

– ocenił czeski szkoleniowiec. – Ten pierwszy rok pracy nie był z pewnością lekki, musiałem się adaptować do nowej roli. Ważny jest także sztab. Trener sam nic nie robi. Będę się cieszył, jeśli będę mógł dalej kontynuować tę pracę i jeśli mój sztab pozostanie ze mną. Całemu sztabowi i wszystkim zawodnikom chciałbym podziękować za zaufanie i za wykonywaną robotę. Bez tego nic byśmy nie zrobili – zakończył Dolezal.

## NAJWAŻNIEJSZE WYNIKI SEZONU 2019/2020 W SKOKACH NARCIARSKICH

### KLASYFIKACJA KOŃCOWA PUCHARU ŚWIATA

1. Stefan Kraft (Austria) 1659 pkt
2. Karl Geiger (Niemcy) 1519 pkt
3. Ryoyu Kobayashi (Japonia) 1178 pkt
4. Dawid Kubacki (Polska) 1169 pkt
5. Kamil Stoch (Polska) 1031 pkt
6. Stephan Leyhe (Niemcy) 917 pkt
7. Marius Lindvik (Norwegia) 906 pkt
8. Peter Prevc (Słowenia) 789 pkt
9. Daniel Andre Tande (Norwegia) 721 pkt
10. Philipp Aschenwald (Austria) 622 pkt
11. Piotr Żyła (Polska) 617 pkt
12. Johann Andre Forfang (Norwegia) 579 pkt
13. Yukiya Sato (Japonia) 559 pkt
14. Timi Zajc (Słowenia) 544 pkt
15. Anze Lanisek (Słowenia) 543 pkt.

### KLASYFIKACJA KOŃCOWA RAW AIR

1. Kamil Stoch Polska 1161.9 pkt
2. Ryoyu Kobayashi (Japonia) 1154.5 pkt
3. Marius Lindvik (Norwegia) 1154.3 pkt
4. Ziga Jelar (Słowenia) 1151.9 pkt
5. Stephan Leyhe (Niemcy) 1149 pkt
6. Robert Johansson (Norwegia) 1140.6 pkt
7. Peter Prevc (Słowenia) 1133.8 pkt
8. Stefan Kraft (Austria) 1131.8 pkt
9. Timi Zajc (Słowenia) 1109.8 pkt
10. Yukiya Sato (Japonia) 1098.6 pkt.

### KLASYFIKACJA KOŃCOWA PUCHARU ŚWIATA W LOTACH

1. Stefan Kraft (Austria) 160 pkt
2. Timi Zajc (Słowenia) 140 pkt
3. Piotr Żyła (Polska) 129 pkt
4. Ryoyu Kobayashi (Japonia) 109 pkt
5. Karl

Geiger (Niemcy) 90 pkt- 6. Kamil Stoch (Polska) 86 pkt
- 7. Antti Aalto (Finlandia) 64 pkt
- 8. Robert Johansson (Norwegia) 64 pkt
- 9. Domen Prevc (Słowenia) 51 pkt
- 10. Johann Andre Forfang (Norwegia) 51 pkt
- 11. Marius Lindvik (Norwegia) 46 pkt
- 12. Dawid Kubacki (Polska) 45 pkt
- 13. Stephan Leyhe (Niemcy) 42 pkt
- 14. Michael Hayboeck (Austria) 32 pkt
- 15. Daniel Andre Tande (Norwegia) 32 pkt.

### KLASYFIKACJA KOŃCOWA PUCHARU NARODÓW

1. Niemcy 5194 pkt
2. Austria 5041 pkt
3. Norwegia 4622 pkt
4. Polska 4272 pkt
5. Słowenia 4085 pkt
6. Japonia 3479 pkt
7. Szwajcaria 801 pkt
8. Czechy 335 pkt
9. Rosja 248 pkt
10. Finlandia 243 pkt.

### KLASYFIKACJA PIENIĘŻNA SEZONU 2019/2020 (w przeliczeniu na pln)

1. Stefan Kraft 821 329 pln
2. Ryoyu Kobayashi 804 276 pln
3. Karl Geiger 766 958 pln
4. Kamil Stoch 738 001 pln
5. Dawid Kubacki 661 923 pln
6. Stephan Leyhe 583 868 pln
7. Marius Lindvik 525 461 pln
8. Peter Prevc 383 891 pln
9. Daniel Andre Tande 37 770 pln
10. Philipp Aschenwald 328 284 pln
11. Johann Andre Forfang 316 751 pln
12. Piotr Żyła 302 335 pln
13. Constantin Schmid 301 511 pln
14. Timi Zajc 295 950 pln
15. Anze Lanisek 283 181 pln.

## Polatają za rok

**SKOKI NARCIARSKIE** Ostatnim akordem rywalizacji skoczków w sezonie 2019/2020 miały być mistrzostwa świata w lotach narciarskich. Od momentu pojawienia się koronawirusa w sąsiadujących ze Słowenią Włoszech ich rozegranie było jednak wątpliwe, a ostatecznie zapadła decyzja o ich przełożeniu

**W**miniony poniedziałek słoweński rząd poinformował, że zawody w Planicy zostaną rozegrane bez kibiców. Wcześniej sprzedano ponad 70 tysięcy biletów na to wydarzenie, bo konkursy na słoweńskim mamucie od lat cieszą się nieprzerwaną popularnością wśród fanów. Jest to bowiem swoiste zakończenie sezonu, a do tego odbywa się w wyjątkowej atmosferze i przy niesamowicie elektryzujących skokach. Rekordzistą legendarnej Letalnicy jest Ryoyu Kobayashi, który 24 marca 2019 roku skoczył tam 252 metry! W tym sezonie kibice nie obejrzą zapierających dech w piersiach prób najlepszych skoczków świata, ani oni sami nie zjawią się w Planicy. Ostatecznie władze FIS zdecydowały o przełożeniu zawodów na kolejny sezon. Konkretna data nie została jednak jeszcze ustalona.



# Sukces Pszczółek. Ale co dalej?

**ENERGA BASKET LIGA KOBIEĆ** Sezon się zakończył i na razie ciężko jest myśleć o kolejnych rozgrywkach. Pandemia koronawirusa popsuła szyki niejednemu klubowi w Polsce. Ale żeby nie było tak pesymistycznie – Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin może się cieszyć z czwartego miejsca na zakończenie zmagania

Krzysztof Kurasiewicz

To niewątpliwie sukces, bo od czasu powrotu do koszykarskiej ekstraklasy w 2014 roku AZS UMCS Lublin nie był jeszcze nigdy tak wysoko w zestawieniu. Po 21 kolejkach mistrzem Polski została niepokonana Arka Gdynia, srebro trafiło do Artego Bydgoszcz, a brąz do PolskaStrefaInwestycji Enea Gorzów Wielkopolski.

Lubelscy kibice nie powinni czuć się zawiedzeni tym, jak zaprezentowały się „Pszczółki”. Już w okresie przygotowawczym zespół stracił Karolinę Puss, które nie doczekała się debiutu w zielono-białych barwach. W trakcie sezonu odeszła natomiast Ama Degbeon, dla której priorytetem była gra w reprezentacji Niemiec. Drużyna nie miała takich problemów z kontuzjami, jak w poprzednich latach, co dało wymierny efekt.

Liderką akademikzek była Alexis Peterson. Amerykańska rozgrywająca opuściła tylko jedno spotkanie, notowała średnio 18.7 punktu i dokładała

do tego 5.1 asysty oraz 4.2 zbiórki. Jej popis strzelecki z lutowego starcia z DGT Politechniką Gdańską – kiedy to zapisała na swoim koncie 40 „oczek” – znalazł się na szczycie zestawienia EBLK.

Zawodniczki rozjechały się już do swoich domów, bo o treningach teraz nie ma mowy. Pozostaje więc pytanie, co z następnymi rozgrywkami?

Jak powiedział nam Rafał Walczyk, prezes AZS UMCS Lublin, klub musi na razie czekać z przymiarkami do kolejnego sezonu. Priorytetem dla niego jest rozliczenie się z zawodniczkami. Akademicy rozmawiali już koszykarkami na temat kolejnych rozgrywek, ale negocjacje zostały tymczasowo zawieszono.

Przypomnijmy, że ważne kontrakty na kolejny sezon mają Olga Trzeciak, Wiktoria Duchnowska oraz Uliana Datsko (która ostatnie miesiące spędziła na wypożyczeniu w AZS Uniwersytecie Warszawskim; co ciekawe, w I lidze w tym samym zespole występowały też Trzeciak i Duchnowska). Na ławce trenerskiej będzie za to siedział

Krzysztof Szewczyk. Co ważne, klub nie skreślił jeszcze definitywnie żadnej koszykarki z ostatniego składu.

Według naszych informacji, w samym Polskim Związku Koszykówki, w kuluarowych rozmowach, panuje przekonanie, że należy poczekać na rozwój wypadków.

PZKosz podjął też decyzję, że każda z 12 drużyn ma prawo gry w EBLK w kolejnym sezonie. Zespoły AZS Uniwersytetu Gdańskiego i Energi Toruń zostały sklasyfikowane ex aequo na 11. lokacie.

## Tabela końcowa EBLK

|                   |    |    |           |
|-------------------|----|----|-----------|
| 1. Arka           | 21 | 42 | 1665:1259 |
| 2. Artego         | 21 | 38 | 1659:1396 |
| 3. Gorzów         | 21 | 37 | 1744:1445 |
| 4. Pszczółka      | 21 | 35 | 1562:1467 |
| 5. CCC            | 21 | 34 | 1619:1369 |
| 6. Słęża          | 21 | 33 | 1467:1344 |
| 7. Wisła          | 21 | 31 | 1365:1372 |
| 8. Politechnika   | 21 | 28 | 1361:1646 |
| 9. Widzew         | 21 | 27 | 1469:1593 |
| 10. Poznań        | 21 | 25 | 1272:1645 |
| 11. AZS UG        | 21 | 24 | 1347:1646 |
| 11. Energia Toruń | 21 | 24 | 1321:1669 |

Liderką akademikzek w tym sezonie była Alexis Peterson.

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI/



## Pozostaje tylko czekanie

**ROZMOWA Z** Krzysztofem Szewczykiem, trenerem Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin

• Czy pamięta pan sytuację, w której skracany był sezon koszykarskiej ekstraklasy kobiet?

– Nie i chyba nikt nie pamięta takiej sytuacji w Polsce.

• Trzeba przyznać, że to była raczej jedyna słuszna decyzja, jaką można było podjąć w momencie, kiedy rośnie ryzyko zakażenia koronawirusem...

– Oczywiście. Nie ma co ryzykować zdrowia zawodniczek i osób pracujących w klubach. Na całym świecie są odwoływane imprezy, więc nie ma powodu, żeby w Polsce było inaczej.

• Co na ten temat mówiły same koszykarki?

– Wiadomo, że szczególnie Amerykanki nalegały na to, żeby zakończyć ligę. Jeszcze tydzień temu ta sytuacja nie wydała się taka groźna. Wtedy opinie na ten temat były różne. Liga

podjęła jednak decyzję i musimy się do niej zastosoować.

• W ramach takiego krótkiego podsumowania, jakie to były rozgrywki dla lubelskiego zespołu?

– Myślę, że udane. Nie ma co ukrywać – zajęliśmy czwarte miejsce. Bodajże jest to najlepszy wynik w historii lubelskiej żeńskiej koszykówki. Przez cały sezon graliśmy równo. Z tymi zespołami lepszymi wygraliśmy dwa mecze, a ze słabszymi praktycznie się nie potknęliśmy. Jedynie z drużyną Słęzy raz przegraliśmy, ale to jest zespół podobny potencjałem do nas.

• Myśli pan już o kolejnym sezonie?

– Tak, ale teraz sytuacja nie jest łatwa. Nie wiemy, jakim budżetem będziemy dysponować. Trzeba czekać.

ROZMAWIAŁ  
KRZYSZTOF KURASIEWICZ

## Żużel staje na głowie

**PGE EKSTRALIGA ŻUŻLOWA** Zakaz przeprowadzania sparingów, a nawet treningów, a do tego opóźniony początek sezonu w najlepszej lidze świata. Działacze zdecydowali, że z powodu pandemii koronawirusa należy podjąć odpowiednio radykalne kroki

Oczywiście, nie są to działania na wyrost. Można powiedzieć, że sportowe rozgrywki na całym świecie zamarły. Żużel nie jest w tym względzie odosobniony, szczególnie, że akurat ta dyscyplina cieszy się dużym powodzeniem w Polsce. A to by oznaczało, że nawet na treningi przychodziliby kibice.

Żużlowa centrala, mając to z tyłu głowy, postanowiła najpierw zakazać rozgrywania sparingów przedsezonowych do 1 kwietnia. Niedługo potem pojawiło się kolejne obostrzenie, czyli zakaz przeprowadzania treningów na torach do odwołania. Środowisko przyjęło te komunikaty ze zrozumieniem.

Nie jest to na pewno sytuacja komfortowa, bo dosyć mocno zaburzyła przygotowania żużlowców do nowego sezonu. Zawodnicy

Speed Car Motoru Lublin mają za sobą dwa zgrupowania: we Włoszech oraz w Hiszpanii. Niektórzy z nich zdążyli też wyjechać na tor, jak Wiktor Lampart czy Mikkel Michelsen. Sztabowi szkoleniowemu nie udało się jednak przeprowadzić wspólnego treningu na „owalu”, bo wyjazd do słoweńskiego Krsko został odwołany (pogoda nie pozwoliła dobrze przygotować tamtejszego toru). Dobrą wiadomością jest z kolei to, że prace na stadionie przy Al. Zygmuntońskich w Lublinie trwają – jeśli zakaz treningów zostanie zniesiony, to nawierzchnia ma być gotowa do treningowej jazdy. Trzeba jednak pamiętać, że zawodnicy będą też skazani na kaprysy pogody.

W piątek Speedway Ekstraliga poinformowała za pośrednictwem swojej strony internetowej, że start no-

wego sezonu w PGE Ekstralidze zostanie opóźniony. Pierwotnie rozgrywki miały ruszyć w dniach 3-5 kwietnia. Teraz, planowo, mają się rozpocząć dwa tygodnie później, czyli w dniach 17-19 kwietnia.

Pierwsza kolejka, w której Motor Lublin ma się zmierzyć na wyjeździe z Betard Spartą Wrocław, odbędzie się w rezerwowym terminie 24-26 kwietnia. Natomiast drugą kolejkę – wtedy „Koziołki” podejmą u siebie trullywork Stal Gorzów – przełożono na rezerwowany termin 12-14 czerwca. Liga zastrzega jednak, że to może nie być koniec zmian. Te mają być podejmowane, biorąc pod uwagę rozwój pandemii, do 1 kwietnia.

– Zasada, która nam przyświeca i która będzie przyświecać, to bezpieczeństwo wszystkich uczestników PGE Ekstraligi 2020 oraz rozgrywanie me-

czów z udziałem kibiców. Sport w obecnej sytuacji musi zejść na drugi plan. Doskonale zdajemy sobie jednak sprawę również z finansowych aspektów funkcjonowania klubów i zawodników. Cały czas przyglądamy się sytuacji i będziemy stosowali się do decyzji podejmowanych przez władze państwowe. Jesteśmy przygotowani na wszelkie warianty związane z kolejnymi decyzjami dotyczącymi rozgrywek, ale w tym momencie wszyscy powinniśmy skupić się przede wszystkim na tym, aby ograniczyć, na ile możemy, zagrożenia – mówi Wojciech Stępniewski, prezes Ekstraligi Żużlowej.

W obecnym układzie Speed Car Motor Lublin inauguruje swój drugi sezon w PGE Ekstralidze 17 kwietnia wyjazdowym meczem z Fogo Unią Leszno.

KRZYSZTOF KURASIEWICZ



## Niepewność oczekiwania

### II LIGA SIATKARZY

MKS Avia Świdnik z niepokojem oczekuje decyzji Polskiego Związku Piłki Siatkowej w sprawie rozgrywek

Świdniczanin po czterech spotkaniach wygrali rywalizację w pierwszej rundzie play-off z Karpacem Krosno 3-1. Podobnie jak KKS Kozienice, który uporał się w trzech meczach z Extransem Sędziszów Małopolski, awansowali do turnieju półfinałowego o wejście do I ligi. Pewne występu w turniejach półfinałowych są także TKS Tychy (zwycięzca grupy 5, 3-0 wygrał play-off z Volley Rybnik) oraz druga drużyna grupy 5 MKS Andrychów. Ten zespół okazał się lepszy w play-off od Kęczanina Kęty (wygrana rywalizacja 3-1). To z tymi drużynami Avia i KKS Kozienice rywalizować mają na drugim etapie gry o I ligę.

Z innych grup na ten etap awansowały: Olimpia Sulęcina i Wilki Wilczyna z grupy 1, Czarni Rząśnia i Volley MOSiR Sieradz z grupy 3, Astra Nowa Sól i Sobieski Żagań z grupy 4. Brak kompletnych rozstrzygnięć w grupie 2. Tam po trzech wygranych z Bestiossem Białostok w grze nadal jest Metro Warszawa. Na rozstrzygnięcie czeka BAS Białostok, który w sobotę miał rozegrać trzecie, być może decydujące, spotkanie z MOS Wola Warszawa w pierwszej rundzie play-off. Po dwóch meczach w Białymstoku prowadził w rywalizacji 2-0 (wygrane 3:1 i 3:0). Z powodu epidemii koronawirusa PZPS zawiesił rozgrywki i białostoczanie muszą czekać, podobnie jak inne drużyny. – Czekamy na rozwój wydarzeń i dalsze decyzje PZPS. Może tak być, że rozgrywki zostaną wcześniej zakończone i nie będziemy mieli szansy walki o I ligę – mówi Radosław Szczerba, prezes MKS Avia Świdnik. (GROM)

# Muszą dokonać mądrego wyboru

**PGNiG SUPERLIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH** Azoty i PGE Vive Kielce jako jedyne ekipy zdążyły rozegrać przedostatnią kolejkę sezonu zasadniczego. Prezes puławskiego klubu Jerzy Witaszek: w poniedziałek wysłamy pismo do prezesów klubów PGNiG Superligi z prośbą poparcia propozycji wcześniejszego zakończenia rozgrywek

Mecz zespoły rozegrały w środę, jeszcze przed decyzją Superligi sp. z o.o. o zawieszeniu rozgrywek do odwołania. Jedynym zaleceniem było to aby mecz odbył się bez udziału publiczności. Puławski klub najpierw sam apelował o takie rozwiązanie. Następnie taki scenariusz zaproponowała spółka Superliga. W czwartek pojawił się oficjalny komunikat PGNiG Superligi. „W związku z rozwijającą się sytuacją epidemiologiczną spowodowaną SARS-CoV-2, a także stosując się do rekomendacji Rządowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego, Superliga Sp. z o.o., odpowiedzialna za zarządzanie rozgrywkami PGNiG Superligi i PGNiG Superligi Kobiet, podjęła decyzję o wstrzymaniu rozgrywek aż do odwołania. Decyzja ta podyktowana jest troską o zdrowie i bezpieczeństwo zawodników biorących udział w rozgrywkach, sztabów szkoleniowych oraz wszystkich pracowników klubów zaangażowanych w organizację meczów. O dalszych decyzjach będziemy na bieżąco informować” – czytamy w oficjalnym komunikacie.

Spotkanie puławian z kielczanami uznane zostało za



szlagier przedostatniej kolejki sezonu zasadniczego. Spotkanie prowadzone było w szybkim tempie, a zwycięzcą zgodnie z oczekiwaniami zostało PGE Vive (39:32). Brak kibiców na trybunach sprawił, że oglądając mecz za pośrednictwem telewizji miało się odczucie iż jest to zwykły trening. – Gra bez publiczności to zwykły trening z jedną różnicą, że uczestniczą w nim dwa zespoły, a nie tylko jeden. Nie czuło się żadnych emocji. Takie rozwiązanie zawsze będzie sprzeczne z duchem

Ostatni mecz w PGNiG Superlidze przed przymusową przerwą odbył się w środę w Puławach, gdzie Azoty przegrały z PGE Vive Kielce 32:39

FOT. GRZEGORZ SIEROCKI/KS AZOTY PUŁAWY

sportu – przekonuje Jerzy Witaszek, prezes KS Azoty Puławy.

W czwartek drużyna Azotów uczestniczyła jeszcze w porannym treningu. – Od południa, w związku z dynamicznym rozwojem sytuacji z zagrożeniem koronawirusem, zawod-

nicy otrzymali wolne. Mają przebywać w domach ze swoimi rodzinami. Do czasu ostatecznej decyzji w sprawie rozgrywek otrzymali wskazówki do pracy indywidualnej: biegi w terenie, unikanie skupisk ludności, podtrzymywanie formy – wyjaśnia prezes.

Na razie rozgrywki PGNiG Superligi zostały zawieszone. – W poniedziałek zamierzam wystosować list do prezesów wszystkich klubów z naszej ligi z prośbą o poparcie prośby wcześniejszego zakończenia rozgrywek. Wracając do treningów w halach nara-

żamy naszych zawodników. Jeśli nie trenują regularnie i profesjonalnie też narażamy ich, ale na urazy i kontuzje – tłumaczy Witaszek.

Do końca sezonu zasadniczego pozostały do rozegrania dwie kolejki. Jeśli Superliga sp. z o.o. zdecyduje o przedwczesnym zakończeniu rozgrywek wynik Azotów z PGE Vive zostanie anulowany. Nie odbędą się też play-off. Pierwsze miejsce zajmą kielczanie, drugie Orlen Wisła Płock, a trzecie Górnik Zabrze. Azoty sklasyfikowane zostaną na czwartej pozycji. (GROM)

# Gotowi na rozwój wydarzeń

**KRISPOL 1. LIGA SIATKARZY** Ostatnia kolejka sezonu zasadniczego została odwołana. LUK Politechnika miała zmierzyć się na wyjeździe z Lechią Tomaszów Mazowiecki

26 seria spotkań rozgrywana była na raty. Awansem, już 5 marca, odbyło się spotkanie BBTS Bielsko-Biała z ZAKSĄ Strzelce Opolskie. Zwyciężyła 3:2 drużyna beniaminka ze Strzelce Opolskich. W czwartek 12 marca Krispol Września wygrał 3:1 z liderem Stalą Nysa. W czwartek wieczorem okazało się także, że sobotnie spotkanie lublinian w Tomaszowie Mazowieckim zostało odwołane. – Lechia rozgrywa mecze ligowe w szkolnej hali. Od czwartku obiekty szkolne zostały zamknięte. Tym samym nasze spotkanie zostało odwołane – tłumaczy Maciej Kołodziejczyk, trener LUK Politechniki Lublin. Dzień później Polska Liga Siatkówki S.A. zdecydowała o zawieszeniu do odwołania rozgrywek, którymi zarządza,



tj. PlusLigi, Ligi Siatkówki Kobiet oraz KRISPOL 1. Ligi. W związku z tym lubelski klub wydał specjalne oświadczenie. – „Zaznaczamy, że Lubelski Klub Przyjaciół Siatkówki w pełni rozumie oraz respektuje wszelkie zalecenia i obostrzenia, mające na celu zatrzymanie

Siatkarze LUK Politechniki nie musieli jechać na mecz do Tomaszowa Mazowieckiego

FOT. LUK POLITECHNIKA LUBLIN/GRZEGORZ WINICKI

rozprzestrzeniania się koronawirusa w Polsce. Tym samym doceniamy odpo-

wiedzialność wszystkich osób, które podjęły często niepopularne, choć w naszej ocenie słuszne decyzje, dotyczące reorganizacji rozgrywek siatkarskich w Polsce...” – czytamy w komunikacie na klubowej stronie.

Lubelski klub podobnie jak pozostałe z Krispol 1. Ligi

z niecierpliwością czekają na rozwój wydarzeń i nowe decyzje. Jaki scenariusz może być najbardziej realny? – Mamy związane ręce. Oczekujemy konkretnej decyzji. Myślimy, że w poniedziałek będziemy wiedzieli coś więcej – mówi lubelski szkoleniowiec. Jeśli PLS zdecyduje o dokończeniu sezonu to wyznaczony zostanie nowy termin 26 kolejki i następujących po niej play-off. W przypadku przedwczesnego zakończenia rozgrywek, wyniki ostatniej serii zostaną anulowane. Zarówno przy pierwszym, jak też przy drugim rozwiązaniu, LUK Politechnika sklasyfikowana zostanie na trzecim miejscu w tabeli.

**Plan odwołanej ostatniej 26 kolejki sezonu zasadniczego, zaplanowanej na 14 marca:** Lechia Tomaszów Mazowiecki – LUK Politechnika Lublin ● MCKiS Jaworzno – SMS PZPS

Spała ● Gwardia Wrocław – Chrobry Głogów ● KPS Siedlce – AZS AGH Kraków ● Norwid Częstochowa – Mickiewicz Kluczbork ● **mecze rozegrane awansem: 5 marca:** BBTS Bielsko-Biała – ZAKSA Strzelce Opolskie 2:3 (23:25, 24:26, 25:15, 25:18, 10:15) ● **12 marca:** Krispol Września – Stal Nysa 3:1 (25:23, 18:25, 25:20, 25:22).

|                 |    |    |       |
|-----------------|----|----|-------|
| 1. Stal         | 26 | 67 | 72:22 |
| 2. BBTS         | 26 | 53 | 63:38 |
| 3. Politechnika | 25 | 52 | 62:39 |
| 4. Krispol      | 26 | 47 | 59:43 |
| 5. Gwardia      | 25 | 45 | 55:43 |
| 6. Lechia       | 25 | 45 | 56:45 |
| 7. Mickiewicz   | 25 | 41 | 46:44 |
| 8. AZS AGH      | 25 | 36 | 46:50 |
| 9. Jaworzno     | 25 | 35 | 49:51 |
| 10. ZAKSA       | 26 | 34 | 48:54 |
| 11. Norwid      | 25 | 27 | 39:60 |
| 12. KPS         | 25 | 26 | 37:57 |
| 13. Chrobry     | 25 | 18 | 32:65 |
| 14. SMS         | 25 | 5  | 21:74 |

(GROM)





FOT. PIOTR MICHAŁSKI

# Co dalej z ligą?

**SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH** Rozgrywki są zawieszone, co jednak nie oznacza, że zostały zakończone

Kamil Kozioł

To bezprecedensowa decyzja w historii polskiego sportu. W związku z bardzo szybkim rozprzestrzenianiem się koronawirusa władze Superligi postanowiły zawiesić rozgrywki. Rozumie się przez to zakaz rozgrywania jakichkolwiek meczów i organizacji imprez towarzyszących, a także obowiązek podjęcia przez kluby adekwatnych środków ostrożności. Wszystko po to, aby zminimalizować ryzyko zakażenia zawodniczek i trenerów.

Nie oznacza to jednak, że rozgrywki zostały zakończo-

ne. Tą sprawą Komisarz Ligi dopiero się zajmie, a wpływ na to będzie miał rozwój sytuacji. Jakie scenariusze są obecnie przewidywane? Pierwszy, najbardziej pesymistyczny, zakłada automatyczne zakończenie rozgrywek i uznanie aktualnej klasyfikacji ekip. Drugi może zakładać rozegranie jeszcze jednej kolejki, tak, żeby zakończyć trzecią rundę rozgrywek. Ostatni, chyba w tym momencie najmniej prawdopodobny, oznacza dokończenie sezonu. Dwa ostatnie warianty wydają się być w tym momencie niemożliwe do zrealizowania, zwłaszcza, że większość

szczypiornistek została odesłana do domów. Podobnie jest zresztą w lubelskiej sytuacji. Jakie scenariusze są obecnie przewidywane? Pierwszy, najbardziej pesymistyczny, zakłada automatyczne zakończenie rozgrywek i uznanie aktualnej klasyfikacji ekip. Drugi może zakładać rozegranie jeszcze jednej kolejki, tak, żeby zakończyć trzecią rundę rozgrywek. Ostatni, chyba w tym momencie najmniej prawdopodobny, oznacza dokończenie sezonu. Dwa ostatnie warianty wydają się być w tym momencie niemożliwe do zrealizowania, zwłaszcza, że większość

50 osób, również musiało być odwołane. To logiczna decyzja. Sytuacja rozwija się bardzo dynamicznie, ale jeśli sport miałby odbywać się bez kibiców, lepiej przełożyć mecze. Musimy to wszystko przeczekać. To jest tylko sport, zdrowie jest ważniejsze. Świat nie zawali się od tego, że rozgrywki zostaną zawieszone, czy nawet od tego, że jeden sezon mógłby skończyć się wcześniej. Do poniedziałku mamy wolne od treningów. Zobaczmy, co zmieni się do tego czasu. Wtedy podejmiemy kolejne decyzje – mówi klubowej stronie Robert Lis, opiekun Perły.

**Wielkie oczekiwanie**  
**EKSTRALIGA PIŁKAREK NOŻNYCH** Górnik Łęczna nie rozegrał swojego meczu z Czarnymi Sosnowiec. Zawodniczki rozjechały się do swoich domów, a Patricia Hmirova została poddana domowej kwarantannie. 26-letnia pomocniczka trafiła na nią z powodu występu w reprezentacji Słowacji, która miała zgrupowanie na Cyprze. – Słowacka federacja wystosowała pismo w myśl, którego wszystkie uczestniczki tego zgrupowania zostały skierowane na kwarantannę. Hmirova obecnie przebywa w swoim domu na Górnym Śląsku – informuje Piotr Mazurkiewicz, opiekun Górnik. Hmirova nie jest jedyną zawodniczką Górnik, która w ostatnich tygodniach podróżowała za granicę. Przypomnijmy, że z kadrą Polski na mecz eliminacyjny mistrzostw Europy do Azerbejdżanu pojechało aż pięć łącznierek. One już wróciły do kraju i żadna z nich nie narzeka na swoje zdrowie. Piłkarki Górnik dostały jednak w klubie wolne do końca przyszłego tygodnia. Data powrotu do zajęć może się zmienić i będzie zależać od sytuacji w kraju. Na razie Ekstraliga została zawieszona do 29 marca. Nie jest wiadome, co będzie dalej. Górnik już na 1 kwietnia ma zaplanowany mecz półfinałowy Pucharu Polski, w którym zmierzy się z UKS SMS Łódź. – Każda z piłkarek dostała zestaw indywidualnych ćwiczeń, które powinny wykonywać w domu. Ich wykonywanie jest konieczne, ponieważ nie wiadomo, czy rozgrywki nie zostaną wznowione – mówi szkoleniowiec. Obecnie jednak bardzo prawdopodobne jest natychmiastowe zakończenie sezonu i uznanie obecnej tabeli za końcową. Przypomnijmy, że jeżeli znajdzie ono zastosowanie, to tytuł mistrzowski po raz trzeci z rzędu przypadnie Górnikowi.  
**KAMIL KOZIOŁ**

## Rewolucja w kalendarzu

**KOLARSTWO TOROWE**

Daniel Staniszewski w piątek miał rozpocząć rywalizację w Six Day Manchester 2020. Zawody w ostatniej chwili jednak zostały odwołane

Reprezentant KS Pogoń Puławy miał pojawić się w Wielkiej Brytanii razem z Filipem Prokopszym, aby wystartować w madisonie. Zawody w Manchesterze zostały jednak w ostatniej chwili odwołane z powodu szalejącej na świecie epidemii koronawirusa. Z imprezy już wcześniej wycofał się m.in. Mateusz Rudyk. Polski sprinter przygotowuje się do Igrzysk Olimpijskich w Tokio i nie chciał narażać swojego zdrowia.

Warto wspomnieć, że po imprezie w stolicy Japonii w kalendarzu kolarskim dojdzie do prawdziwej rewolucji. Puchar Świata, który do tej pory składał się z sześciu rund, został zastąpiony przez Puchar Narodów. Będzie to impreza składająca się z trzech rund i potrwa od marca do września. Będzie ona jednocześnie kwalifikacją do mistrzostw świata i igrzysk olimpijskich.

Nowością ma być natomiast Liga Światowa. Będzie to sześciurundowy cykl rozgrywany od listopada do lutego. W skład rozgrywanych konkurencji wejdą: sprint indywidualny, keirin, scratch i wyścig eliminacyjny. W Lidze Światowej wystartują medaliści konkurencji grupowych na mistrzostwach świata oraz najlepsza dziewięćka mistrzostw w sprincie i keirinie. Impreza będzie relacjonowana na antenach Eurosportu.  
**(KK)**

# Medal na 40-lecie?

**ENERGA BASKET LIGA** Rozgrywki są zawieszone do odwołania. Jeżeli liga zostanie nagle zakończona, to Start Lublin zdobędzie srebrny medal

Przypomnijmy, że w swojej historii klub z Lublina wywalczył trzy medale. Wszystkie miały kolor brązowy, a ostatni raz „czerwono-czarni” na podium znaleźli się w sezonie 1979/1980. Trenerem był wówczas legendarny Zdzisław Niedziela, a w zespole szalał m.in. legendarny Kent Washington. Amerykanin był pierwszym czarnoskórym zawodnikiem w historii polskiej koszykówki i z miejsca stał się legendą lubelskiej ekipy.

Nie jest wykluczone, że 40 lat po tamtym sukcesie, ten wynik zostanie wreszcie poprawiony. Wszystko przez fakt, że Energa Basket Liga w minionym miesiącu została zawieszona i nikt nie jest w stanie powiedzieć, kiedy zostanie wznowiona.

Wiadomo, że obecnie są rozważane trzy warianty. Pierwszy mówi o dokoń-

czeniu sezonu po przerwie. Oznacza to, że zespoły rozegrałyby jeszcze brakujące 8 kolejek oraz całą fazę play-off. Ten scenariusz w aktualnej sytuacji brzmi jednak jak science-fiction. Drugą opcją jest dogranie do końca sezonu zasadniczego i zakończenie rozgrywek. Wymagałby on jednak szybkiego opanowania epidemii koronawirusa, czego też nikt nie jest w stanie zagwarantować.

Dlatego najbardziej realnym wyjściem jest zakończenie sezonu koszykarskiego i uznanie aktualnych wyników za oficjalne. Obecnie zespoły EBL mają na koncie różną liczbę rozegranych spotkań, dlatego przy układaniu tabeli pod uwagę byłby brany współczynnik zwycięstw do całkowitej liczby meczów. Według tej tabeli na pierwszym miejscu znajduje się Stelmet Enea BC Zielona Góra (86,4 procenta). Drugie miejsce zajęłby



Energa Basket Liga w minionym miesiącu została zawieszona i nikt nie jest w stanie powiedzieć, kiedy zostanie wznowiona  
FOT. PIOTR MICHAŁSKI

Start Lublin, a trzecie Anwil Włocławek. Obie ekipy mają współczynnik wynoszący 77,3 procenta, ale w bezpośrednim starciu lepsi byli „czerwono-czarni”. Podopieczni Davida Dedka na

początku grudnia ubiegłego roku rozbili we własnej hali Anwil aż 96:71.

O tym, że natychmiastowe zakończenie rozgrywek to wariant najbardziej prawdopodobny świadczy

również zachowanie zagranicznych koszykarzy. Jared Sina z Enea Astoria Bydgoszcz już doszedł do porozumienia z klubem i rozwiązał kontrakt. Do USA wrócili też Chris Dowe

i Ricky Ledo z Anwilu Włocławek.

W Starcie na razie wszyscy zachowują spokój. Treningi są zawieszone, a koszykarze mają pozostać w domach. Na Łotwę wrócił już Martins Laksa, ale w jego wypadku to rozumiała decyzja, ponieważ to zaledwie kilka godzin podróży samochodem. – Jesteśmy gotowi na każde rozwiązanie. Jeżeli liga zostanie wznowiona, to Laksa również natychmiast wróci do Lublina – mówi Arkadiusz Pelczar, prezes Startu. Stan zawieszenia ligi nie może jednak trwać w nieskończoność, ponieważ każdy miesiąc generuje dodatkowe koszty dla klubów. Oprócz pensji działacze muszą przecież zapłacić również m.in. za mieszkania zawodników, co przy braku wpływów z dnia meczowego staje się również pewnym obciążeniem dla klubowego budżetu.  
**KAMIL KOZIOŁ**



## KARTKA Z KALENDARZA

1802

powstała amerykańska Akademia Wojskowa w West Point

1850

ukazała się powieść „Szkarałatna litera” autorstwa Nathaniela Hawthorne’a

1901

premiera „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego w Teatrze Miejskim w Krakowie

1934

podczas 6. ceremonii wręczenia Oscarów statuetkę w kategorii najlepsza aktorka zdobyła Katharine Hepburn za rolę w filmie „Poranna chwała”

1941

urodził się Bernardo Bertolucci, włoski reżyser i scenarzysta filmowy

1958

wyprodukowano 50-milionowy samochód marki Ford

1960

premiera filmu „Do utraty tchu” w reżyserii Jean-Luca Godarda. W rolach głównych: Jean Seberg i Jean-Paul Belmondo

1999

televizja Polsat nadała pierwszy odcinek serialu „Świat według Kiepskich”

100

000

000

aut. wyprodukował koncern General Motors od momentu powstania do 16 marca 1968 roku. 100-milionowym samochodem był Oldsmobile Toronado

# Było wspaniale, było super

**TELEWIZJA** Grażyna Wolszczak z dużym entuzjazmem przyjęła zaproszenie do udziału w programie „Ameryka Express” i bardzo chciała, by w wyprawie do Ameryki Południowej towarzyszył jej syn



FOT. NEWSERIA LIFESTYLE

**N**ie miałam wątpliwości, że dobrze nam pójdzie, natomiast kolega się zastanawiał ze dwa tygodnie, czy wziąć udział. Myślę, że chodziło o matkę, bo ona się zwykle czepia. Gdyby to był wyjazd z kolegą albo z koleżanką, toby była inna sprawa - mówi agencji Newseria Lifestyle Grażyna Wolszczak.

- Dawno nigdzie wspólnie nie wyjeżdżaliśmy i teraz nagle wyjazd przed kamerami, w ekstremalnych warunkach, z mamą. Jak koledzy

popatrzą, to wiesz - żartuje Filip Sikora, syn Grażyny Wolszczak.

Nie ukrywa, że nieco obawiał się tego wspólnego wyjazdu. Z jednej strony nie wiedział, co go czeka na miejscu, a z drugiej: przypuszczał, że gdy stworzy duet z mamą, będzie uważany przez rówieśników za maminsynka. - Najgorszą rzeczą, która mogłaby mnie spotkać, jest to, że koledzy będą się ze mnie śmiać. Nie jest to największa kara, ale też trochę czasu zajęła mi decyzja, żeby w to pójść - dodaje Filip Sikora.

- Filip wykorzystał ten czas na maksa - mówi Grażyna Wolszczak. - Świetnie się bawiłem - dodaje Filip Sikora

- Z mamą obciach. Ja się nie dziwię, rozumiem to - odpowiada Grażyna Wolszczak.

Syn aktorki zastanawiał się też, czy mama nie będzie nadopiekuńcza, nie będzie mu narzucać swojego zdania i wywierać na niego presji. Jednak pojawiła się również obawa, czy sam podola wyzwaniu, nie zawiedzie jej i nie przyniesie wstydu.

Ostatecznie obydwójce całą wyprawę uważają za niezwykle udaną. Wyjazd potwierdził tylko to, że mogą liczyć na siebie w każdych warunkach.

- Było wspaniale. Filip wykorzystał ten czas na maksa - mówi Grażyna Wolszczak.

- Było super. Świetnie się bawiłem. Na początku myślałem: „Dobra, przetrzymać ten program i potem pojadę sobie na wakacje do Meksyku”. Świetnie się bawiłem i chyba było fajniej niż na tym moim wyjeździe - dodaje Filip Sikora.

Premierowe odcinki programu „Ameryka Express” można oglądać w środy o godzinie 21.30 w TVN, a także na platformie player.pl.

NEWSERIA LIFESTYLE

## Scenarzyści wykonują dobrą robotę

**DO ZOBACZENIA** Trzeci sezon serialu „Chicago Med” opowiadającego historię pracowników szpitala w Chicago i powiązanego z serialami „Chicago Fire” i „Chicago P.D.” stworzonymi przez producenta Dicka Wolfa.

- Uwielbiam swoją pracę, ponieważ scenarzyści serialu wykonują naprawdę dobrą robotę, wyszukując ciekawe i dynamiczne historie prosto z oddziałów psychiatrycznych - opowiada Rachel DiPillo grająca doktor Reese. - Oni naprawdę idą na całość i starają się zwrócić naszą uwagę na sprawy, o których wcześniej nawet bym nie pomyślała. Mia-



łam świadomość istnienia niektórych problemów, ale z większością z nich zupełnie nie miałam do czynienia. To bardzo pouczające doświadczenie.

- Mamy naprawdę szczęście współpracować ze scenarzystami całkowicie otwartymi na pytania od aktorów. To bardzo duża wartość. Pisząc historie o zdrowiu psychicznym scenarzyści wykonują wspaniałą pracę - dodaje Oliver Platt, który wciela się w rolę doktora Daniela Charlesa.

**PREMIERA** 3. sezonu serialu „Chicago Med” 14 kwietnia o godzinie 16:20 i 17:15 na kanale FOX.

FOT. FOX